SPRAWOZDANIE

DYREKCYI C. K. GIMNAZYUM

:: :: :: W WADOWICACH :: :: ::

ZA ROK SZKOLNY 1912.

WADOWICE
NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.— DRUKIEM FR. FOLTINA
1912.

Henryk Gawor.

NAUKA JĘZYKA ŁACIŃSKIEGO W KLASIE I.

CZĘŚĆ DRUGA.

NAUKA
języka łacińskiego w klasie I.

CZĘŚĆ DRUGA.

9. Konjugacya.

Ubique praecedant exempla,
Sequantur praecepta et regulae.

Podstawą całorocznej nauki jest zawsze zdanie łacińskie. Nigdzie traktować nie można ani deklinacyi ani konjugacyi w oderwaniu od lektury, bo tylko droga indukcyjna ma ucznia doprowadzić do nowych form. (Bliższe szczegóły w cz. I. od str. 3—26). Wprawdzie przy nauce I dekl. podano zdania łacińskie tylko na wywnioskowanie końcówki nom. i acc., (rosa est plant**a**, puella rosa**m** amat), wzięte oczywiście z książki dla wzbudzenia w uczniach zaufania do podręcznika szkolnego, w dalszym jednak ciągu — wobec obowiązku liczenia się z rozmiarami rozprawki — uzasadniano już tylko, w jakim porządku zapoznać uczniów z następnymi przypadkami, jak więc uporządkować sobie zdania w ustępach łacińskich*), jak przygotować zrozumienie i odkrycie nowych form, jak je w chwili poznania oświetlić i utrwalić. Zawsze jednak nauka form jest tylko jedną z towarzyszek przekładu (cf. cz. I., 15); inne jego towarzyszki (np. konstrukcyę, itd.) omawiają osobne rozdziały.

Poznane rzeczowniki, przymiotniki i t. d. poczną żyć pełnią życia dopiero z rozwojem konjugacyi. Czeka tu ucznia wiele nowych trudności. Gdy bowiem przypadki jako casus obliqui łatwo mu było rozróżnić i wywnioskować ze zdania tłómaczonego, formy konjugacyjne swą wielką różnorodnością czasów, trybów, stron, liczb i osób tworzą większe do pokonania przeszkody. Tem dokładniej więc muszę zdać sobie sprawę z konju-

---

*) np. w II dekl. przedkładam naprzód zdania łać. - u**m** - o**s**,
w III „ „ „ „ „ - e**m** - e**s**,
aby umożliwić uczniowi indukcyę na podstawie - a**m** - a**s**.

gacyi łacińskiej i polskiej, tem staranniej wszystko obmyślić, aby pracę pamięciową przemienić w rozumową. Tem mniej zatem nadawałoby się wysunięcie naprzód całej konjugacyi, choć znów przecież już przy deklinacyi możnaby nauczyć nieco więcej niż samego praesens, aby i deklinacyę ożywić powiastkami tak ponętnemi dla chłopca. Objaśnienie powstania form konjugacyjnych nie jest jednak celem, ułatwia tylko zrozumienie ich, pozwala je opanować, upraszcza, łączy w wielkie grupy. Łatwiejsza więc okaże się konjugacya, gdy uczniowie sami formy odgadną a ze znanych inne utworzą. Bezsprzecznie muszą wpierw rozumieć polską konjugacyę, bo w razie rażących tu braków niema mowy o postępach w łacinie, niema mowy o apercepcyi. I tu również w konjugacyi, (jak pierwej w deklinacyi), nauka form nie będzie przeplataną uwagami o konstrukcyi, o przekładzie itd. — zawartemi w osobnych rozdziałach.

A) NAUKA CZASÓW.

Sum.

Pochód w labirynt form otwiera sum, 1) jako zbyt częste i potrzebne jako łącznik, 2) jako słowo posiłkowe strony biernej, 3) jako podwalina konjugacyi.

Praesens.

Przy współudziale uczniów piszę na tablicy odmianę: **ja** jeste**m**, **ty** jeste**ś**, itd. jedno pod drugiem. Aby wytłómaczyć, że można opuścić **ja**, **ty**..., oddzielam linią końcówki podkreślone. Gdzie **m**? przy **ja**; co znaczy więc **m**? **m** = ja, jak brzmią inne przypadki tego zaimka? { **m**nie, **m**ną.

Gdzie **s** w łać.? w pols. w 2 os.? **ś**; od „czyta**m**“? czyta**sz**; jak to wymawia dziecko? cyta**s**! jaka wtedy końcówka w 2 os. w pols. i w łać? **s**. Dlaczegoż więc nie muszę mówić: **ja** jestem, **ty**...?, bo każda osoba ma charakterystyczną końcówkę; jaką? Czy w niem. można opuścić zaimek przy: **wir** sind, **sie** sind? nie, boby nikt nie wiedział, kto jest, czy **my**, czy **oni**.

Wychodząc od formy es-**t** } znajdujemy:
jes-**t**
is-**t** } w 3 językach **on** = **t**.

Porównując: on pisze, czyta, spostrzegamy, że w pols. jest tylko jedna forma **jest** zakończona na **t**. Z innych połączeń w zdaniach łacińskich poznajemy resztę form słowa sum i wpisujemy je obok polskich.

ja	jes	te	m	s	ŭ	m
ty	jes	te	ś	ĕ -	—	s
on	jes	—	t	ĕs	—	t
my	jes	teś	my	s	ŭ	mus
wy	jes	teś	cie	ĕs	—	tis
oui	s	—	ą	s	ŭ	nt
				s	i	nd
				gewes	en	

Oddzielamy kreską końcówki pols. i łać. Czy w pols. wszędzie jednakie końcówki? Czy i w łać. w każdej osobie inna końcówka? czy inna niż w pols.? Czy jest więc potrzeba dodawania w łać. ego, tu...?

Zestawmy te końcówki trojako (ustnie i pisemnie):

1)			2)	3)
m—ja, **mię**	**s**— ty	**t**—**on**	m—mus	m= m, ę
mus **my**	**tis**—**wy**	**nt**—**oni**	s—tis	s= ś, sz.
			t—nt	tis= cie itd.

Jakie litery powtarzają się w odmianie jestem? **jes**; jakie w łać.? **es**; ile razy w pols.? w łać.? gdzie? ile liter w pols? w łać.? jaka więc różnica? Jaka jeszcze litera powtarza się w łać.? samo **s**; gdzie? czy jest gdzie w pols. samo **s**? Jaka więc litera powtarza się wszędzie w pols. i w łać.? **s**. Gdzie w łać. brak s? w 2 sg. Czy powinnoby być? jakbyś wtedy napisał? ess! ile s byłoby na końcu? czy przypominacie sobie coś podobnego z dekl.? oss, oss - is; żaden więc wyraz łać. nie kończy się na **ss**. Więc jesteś =? **es**, kość =? **os**.*)

Jeśli **es** nie zmienia się, jak je nazwiesz? częścią niezmienną, pniem, z którego wyrastają konary, końcówki osobowe. Od czego zależy zmiana końcówki w rzeczowniku? od zmiany

---

*) Przypomnieli chłopcy, że

ōs, ō - ris masc., np. flos, ō - ris (częśc I, 62),

os, ō - tis fem., np. dos, dō - tis (część I, 64),

więc os, os - sis? neutr.

więc 4 sg.? 1 pl.? 2 pl.?

przypadka t. j. od tego, jaką częścią zdania jest rzeczownik. W czasowniku? od zmiany osoby. Tamta odmiana nazywa się deklinacyą, ta konjugacyą.

Co widzicie między częścią niezmienną a końcówkami? **u**; wszędzie? tam gdzie samo s; jaki to więc pień, cały, czy uszkodzony? czego potrzebuje mur uszkodzony, aby nie runął? podpory! Czem więc jest to **u**? podporą; do czego? nie wiem; spróbuj wymówić **s - m**! już wiem, dla ułatwienia wymowy. Jaką literą jest **s**, spgł. czy sgł.? Na jaką więc literę kończy się pień **s**? Kiedyż więc potrzeba podpory u? jeśli pień kończy się na spgł.; przed jaką końcówką? przed **m - mus - nt**. Uczniowie rozumieją potem, że można powiedzieć:

lauda - nt
mone - nt
ale leg - u - nt
audj - u - nt
er - u - nt

cf. vol - u - mus
vol - u - nt

Jeśli się zważy, że te same koncówki są we wszystkich czasach i trybach Activi i w 3 czasach Passivi, trzeba rzucić jak najsilniejszy pęk światła na nie w chwili ich poznania, bo tak pracuje się skutecznie dla wskazania uczniom, jak mają poznać osobę. Doświadczenie zaś uczy, iż tu są częste i wieloletnie pomyłki. Trzeba im więc zapobiedz. Chłopczyna zajęty dotąd głównie przypadkami nie przywykł jeszcze zważać bacznie na końcówkę osobową. Trzeba mu poradzić, jak sobie — w potrzebie — ma dodawać „ty — wy" itp. dla zbadania podmiotu zdania.

Dla wyćwiczenia zestawiają uczniowie ustnie lub pisemnie (na tablicy lub w domu)

1) sum - sumus
es - estis

2) sum - es - est
sumus - estis - sunt

i z każdą formą łacińską — tu i później — łączą zaraz znaczenie polskie, sumus jesteśmy, itd. a opuszczają je dopiero wtedy, gdy już dobrze rozumieją formę łać. Jeśli zaś zdołają już odróżnić o s o b ę i l i c z b ę, zostanie im jeszcze nauka czasów, stron, trybów. Nie można tego wszystkiego w jednej lekcyi przerobić, bo czyż może chłopiec zwrócić równie baczną uwagę na osobę, liczbę, czas, stronę i tryb, jeśli wszystko to naraz w jednym ustępie spotyka? Wszystkie wyobrażenia będą wtedy zmącone a wyobrażenia niejasne nie mogą być trwałe. Umieszczenie więc

w 1 ustępie sum sim itd. urąga prawom psychologicznym, jest wynikiem chęci utrzymania systemu, który stać powinien dopiero na końcu. Gdy więc już chłopcy poznali końcówki osobowe i temat niezmienny **es**, opuszczam na razie inne tryby i stawiam drugi cel, poznanie czasów i praw tworzenia form dalszych. Na tę drogę wprowadza

Imperfectum.

Z jednej formy wyszukanej ze zdania łacińskiego, np. erat zrekonstruuje uczeń wszystkie osoby. W formie erat końcówkę **t** pozna łatwo, temat trudno. Ale jeśli zestawi { es - t / era - t } i zobaczy przemianę **es** w **era**, zapytany odpowiednio, z łatwością utworzy resztę form, które tylko tą drogą, nie mechanicznie, przyswaja sobie szybciej, wyzyskując znane mu już składniki. Tak z kamyków m - s - t. .. za dodaniem nowego kamyka era - buduje nowy gmach. A chłopcy tak lubią sami budować! Czyżby można im odbierać tę ich chłopięcą zabawkę przez podanie gotowego wzoru eram, eras...? Oko ich wtedy nie dostrzegłoby odrazu części składowych. Porównanie z pols. form. da silniejsze oparcie

był - **am**	był - **aś**	był - a
er - **am**	er - **as**	er - at.

Końcówka **am** nie wyda się dziwną; znajomość odmiany **am - as**... wyzyskuję potem przy leg - am - as itp, Zrozumieją przytem, że w pols. mamy jeszcze: byłem - byłom, tj. 3 rodzaje, a w łacinie tylko jednę formę am. Ileż więc mamy w pols. form na każdą osobę? trzy w sg, dwie w pl; a w łacinie? jedna! Co znaczy więc er- **am**? = był**em**, był**am**, był**om** i odwrotnie, itd. A w niem. ich war=?

Aby wykazać, że w imperf. jest ten sam temat, więc że niema tu konglomeratu form, piszę odmianę sum eram na tablicy:

on = es	—	**t**	
wy = es	—	tis	itd.
on = er	a	**t**	
wy = er	a	tis	itd.

Co się powtarza w obu tych odmianach? końcówki **m**... **s**... **t**... Czy w tych samych osobach?

Czy mogłyby być inne końcówki? nie, bo osoby są te same (ja jestem, ja byłem) itd. **Co** widzicie u góry z lewej strony? **es**; Co widzicie u dołu z tejsamej strony? **er.** Skąd wzięło się er? wielu odpowiedziało: z es. W jaką więc literę przemieniło się **s?**

w **r**; przed jaką następną literą? **przed sgł** a. — 2 sg od flos? flor-is; co tu spostrzegacie? to samo (**s** w **r** p r z e d **sgł** i).

Tak rektrospektywnie spostrzegą to samo prawo językowe.

Aby się oko napatrzyło, ustawiamy su**m** e**s** es**t**...
era**m** era**s** era**t**...

Aby zaś jeszcze dłużej utrzymać uwagę przy końcówce **am**, zapowiadam, że podobnie odmieniają się wszystkie imperfecta; odmieniaj: laudab**am** itp.; co więc słychać zawsze w imperf.? **a**. Uczeń zrozumie, iż już uczy się teraz tego, co mu się później przyda. A co znaczy po niem. byłem? ich war; jaką spłgł. słychać na końcu? jaką sgł. w środku? o ile więc podobne jest: (ich) wa**r** = e**r**am?

Aby wreszcie z formą eram złączył uczeń jasne pojęcie znaczenia imperf., powtóre aby przygotować zrozumienie fui, czyli wykazać różnicę między imperf. a praesens, imperf. a perf., zaczynam elementarną naukę znaczeń czasów, czyli część składni. Tu też dopiero podaję nazwę praes. i impf. i tak potem zawsze w podobnych razach. Słowa: teraz (dziś) — wczoraj — jutro, rzucą pierwsze światło. Czy powiedziałbyś „wczoraj jestem?“ Śmiech jest odpowiedzią. Dlaczego się śmiejesz? bo... itd. Tak znajdujemy, że j e s t e m = czas teraźn., b y ł e m = czas przeszły. Na wielu następnie przykładach prostych odkryją chłopcy, że mówiąc „byłem“ mogę sobie pomyśleć: 1) byłem r a z (w lesie), 2) byłem n i e r a z, byłem r ó w n o c z e ś n i e (z kim), byłem j e s z c z e w t e d y (np. w lesie, gdy zaczął deszcz padać itp.) 3) (gdy ja) byłem **pierwej, dawniej, przedtem**, — **w jakiś czas potem** (coś zaszło.)

Co się w pols. nie zmienia? — **byłem**
„ „ „ „ zmienia? przysłówek 1) **raz**, 2) **nieraz**, 3) **przedtem**. Czy te przysłówki w pols. zawsze dodajemy? nie; dlaczego? bo się ich można domyślić. Co tu więc trzeba zrobić, aby to rozstrzygnąć? pomyśleć.

Zbadajmy teraz, jak to wyraża się w łacinie. Będą to 3 cele następnych 3 lekcyi, bo każdą z tych form trzeba jak najsilniej oświetlić, aby stworzyć podwalinę nauki wszystkich czasów przeszłych wszystkich konjugacyj.

Wychodzimy np. ze zdania: Antiquissimi Romani agrico-

lae erant*). Czy tylko **raz** jednego dnia byli rolnikami? **nieraz**; czy raz tylko na próbę wzięli pług w ręce? nie, to było ich zajęcie. Czy to zajęcie dłużej trwało? Co znaczy więc np. eras? byłeś nieraz. Tak zrozumieją chłopcy jedno znaczenie imperf., bo wszystkich naraz wyczerpać nie można, a definicye nie dla I klasy. Uczeń nie zrozumie jeszcze przecie, że imperf. oznacza **stan** trwający w przeszłości; przysłówek **nieraz** itp. dostatecznie rzecz mu rozjaśni. Nie możnaby przecież poprzestać na tem tylko, że to imperf. i kazać chłopcu stąpać po omacku przez 3 lata, aby dopiero w IV. klasie dowiedział się, kiedy użyć impf. Wtedy bowiem przez 3 lata tłomaczyłby na oślep, uważałby impf. i pf. za coś niepotrzebnego, wciąż potrzebowałby pomocy nauczyciela, a co najgorsza, nicby sam nie myślał ani nie starał się pomyśleć, gdy właśnie składnia wymagając zastanowienia się i wydania sądu, rozwija najwięcej myślenie logiczne.

Tak w konjugacyi łacińskiej napotka uczeń nie tylko suche formy bezmyślne, ale i pracę myślową, pokarm dla rozumu, budzący zainteresowanie. Wciąż więc na wszystkich przykładach łać. badamy odtąd znaczenie impf. Nowe światło rzuci na nie potem porównanie z pf.

Futurum I.

Następnym celem jest poznanie futurum I utworzonego z tego samego tematu **es**. Uczeń znajduje połączenia: **dziś** jestem, **jutro** będę.

Porównując jeste**m** była**m** będę
sum era**m** ? } domyśla się

uczeń, że jeśli polskiej końcówce m odpowiada łacińskie m w praes. i impf., to końcówce **ę** powinnaby w fut. odpowiadać również inna łać. Co znaczy chwal**ę**? laud**o**; co odpowiada tu w łać. polskiemu ę? o; w której osobie? w 1 sg.; jak więc w 1 sg. powinnoby się kończyć fut.?, na o. Podobnie 3 pl. omówimy: s**ą** — będ**ą**, **sunt** — ?.

Więc w 1 sg. w polskiem **m, ę,** w łacinie **m, o;**
w 3 pl. „ **ą,** „ **nt-unt;**

---

*) Odrazu zwracam uwagę na iloczas, bo wtenczas chłopcy sami odgadną akcent fueram; tak samo przy ero — fuero.

K i e d y — **nt?** po sgł, nie zmieniającej się przed końcówkami, era-m, era-s, era-nt; lauda-s, lauda-t, lauda-nt;

K i e d y — **unt?** po spgł.; więc np.? **s**-unt; to znaczy kiedy? gdy temat kończy się na spgł. W odmianie:

chwalę	ę	
isz	i	widzimy w 4 osobach **i**, jeśli 1sg = ę, 3 pl. = ą;
i	i	Co jest przed ę? spgł.; kiedy więc ta potrójna
imy	i	zmiana sgł. ę - i - ą? jeśli przed ę jest spgł.
icie	i	
ą	ą	

Uczeń przygotowany już jest na zrozumienie podobnych zmian w łać. futurum; wie, czego szukać, łatwiej spamięta formy analogiczne. Czyta teraz zdanie łać.: hodie es.., eras eris... Ze zdania tego domyśli się znaczenia eris.

Co znaczy era | s?
„ „ eri | s? Co tu się nie zmieniło?

co się zmieniło? era w eri. Utwórzmy inne osoby podobnie.

era-s era-t era-mus era-tis
eri-s eri-t eri-mus eri-tis } Gdzie różnica?

w akcencie 2 form; których? Ile razy **i** ? w których osobach? czy inaczej niż chwal**i**sz itd.? Których osób brak tu jeszcze? Co w pols. w 1sg.? ę; jakby więc było podobnie w łać.? o; więc? er-o. Formę tę odgadło wielu uczniów wraz. Co jest przed o? spgł. r; jaka więc będzie 3 pl.? unt; więc? er-unt. Jak to er wymawiam? Uwaga ta jest bardzo ważna, bo później fuerunt nie będzie się wydawało jakby futurum; omawiając więc iloczas pracuję już dla odróżnienia końcówki pf.-erunt. Powtórz więc całą odmianę ero! Co w niej nie zmienia się? er; czem się to er kończy? spgł. Czem jest więc to **i**? łączy temat z końcówką; kiedy? jeśli temat kończy się na spgł; jak to poznasz? jeśli w 1sg przed o jest spgł. Jakaż to więc odmiana? s p ó ł g ł o s k o w a. Odmieniaj więc! o-is-it-imus-itis-unt.

Dokładne omówienie tych szczegółów toruje drogę 1) odmianie amabo monebo, 2) odmianie lego, co chłopcy na próbę odmieniali, prosząc o więcej przykładów. Nie będzie więc stratą

czasu rozmowa z uczniami o ero, bo znajdzie tu oparcie laudabo i monebo; uczniowie zaś ucieszą się wtedy ze spotkania ze starymi znajomymi.

Dla wyćwiczenia zestawiamy sum eram ero w najrozmaitszych kombinacyach. Aby wreszcie ucz. wyszukali pierwsze prawo tworzenia czasów, zestawiam na tablicy kilka lub wszystkie osoby praes., impf., fut. I.

es	—	t	Jaka część wszędzie niezmienna?	es
s	u	nt		
er	á	mus	Dlaczego nie er? bo powstało z	es
er	a	nt		
er	o	—		
er	ĭ	mus	Od jakiego tematu fut.? od t. praes.	es
er	u	nt		= er

Jakie więc czasy tworzą się od tem. praes.? 1) praes, 2) impf., 3) fut. Zbadamy potem, czy zawsze tak będzie? (cel na przyszłość). Jakie w fut. końcówki? znów tesame; w tych samych osobach? Która osoba niema końcówki? 1sg; gdzie więc niema **m**? tam gdzie jest **o**; gdzie w pols. niema m? tam gdzie jest ę! Czy jest gdzie w innych osobach ę, np. widzę? ę zmienia się w 3 pl. w ą, w innych osobach na inną sgł; tu? na **i** (widzisz). Jak w łacinie? podobnie; jak? o-i-unt; kiedy? jeśli przed o jest spgł. Więc-bo? (amabo); -go? (lego).

A w pols. wyrazie czyta**m**? po czem **m**? po sgł.; czy ta sgł. zmienia się? próbuj! czyta-sz, czyta-my, czyta-ją; A w łacinie w era**m**? tak samo; jaka wtedy ta sgł. niezmienna, krótka czy długa? gdzie to słychać? erá-mus, erá-tis; więc jak będzie dalej laudaba-m? legam-as? 1pl.? legá-mus. Jaka więc sgł. w odmianie sgł.? długa; w spółgłoskowej? krótka. Np.? erĭmus. Chłopcy rozumieją, że sum jest podwaliną konjugacyi i cieszą się już naprzód, że jej podołają z łatwością.

Formy zmazane z tablicy znikają, uczeń wezwany pisze je na nowo. Jeszcze mamy poznać 3 czasy: to już nie wiele (wołają).

Perfectum.

Przypominamy sobie 3 znaczenia „byłem“. Które już po-

znaliśmy? Teraz poznamy drugie! (cel). P y t a n i e: W j a k i m p o r z ą d k u ugrupować zdania, aby pokazać odmianę pf.?

P. wyjścia **zdanie z orzecz.** fu-**istis**. Co przypomina istis? estis. Z czego więc składa się ta forma? fu+estis; po niem. „jest**eście**“ = ? ich seid; byl**iście**? ich seid gewesen; co podobne? 1) do fu dodane estis, 2) do gewesen — seid, 3) **eście-iście** = (estis — istis).

Z czego więc składa się pf.? z innego tematu + praesens estis; dlaczego estis na końcu? bo w łać. orzecz. na końcu.

Jestto praca dla zrozumienia laudati estis; uczeń potem spostrzeże, że perf. jednako się tworzy w Act. i Pass; jeszcze jaśniej zrozumie to w laudav-ĕram laudatus ĕram itd. Spamięta zaś lepiej, gdy zobaczy to samo w łać. i w niem. Powtóre porównując otwiera-m, otwiera-łem, otwar-łem; **schreiben-geschrieben**; j**e**stem, **byłem**, spostrzega uczeń, że perf. wszędzie tworzy się od innego tematu i poznaje nowe prawo bardzo ważne dla utworzenia pf. we wsz. konjug., innego niż praesens.*)

Znając vos fuistis ucz. odgadnie fu**isti** (wy-ty); jeśli nie, to pomoże porównanie vob**is**-tib**i**, silv**is**-reg**i**, (choć możnaby to i naprzód wyjaśnić); co ubyło w drugiej formie tibi? s; gdzie s? w pl.; gdzie niema s? w sg; jeśli fuist**is** = wy byliście, fuist**i**? Ponieważ te 2 nowe końcówki są charakterystyczne dla 2 osób pf. wsz. konj., trzeba je jako nowość silniej oświetlić, grubiej podkreślić, ale i uwagę dłużej przy nich wytrzymać, aby się utrwaliły. Więc np.:

									pols.	łać.
e	s	es	tis	pisze	sz	pisze	cie	**Więc:**	sz	s
era	s	era	tis	czyta	sz	czyta	cie		ś	sti
eri	s	eri	tis						cie	tis
fui	**sti**	fui	**stis**	czytałe	s	czytali	**ście**		ście	stis

Widok podobnej zmiany tych 2 końcówek i w pols. utrwali w pamięci te 2 właściwości 2 sg. i 2 pl. w łać. perf. Tworzą one 1 całość metodyczną.

---

*) W deklinacyi z gen. utworzyć można dalsze przypadki:

	ros-ae	hort-i	agr-i	milit-is
np.:	-is	-is	-os	-es itd.,

W konjugacyi perf. jest inne:

su-m vinc-o
fu-istis, ? -istis, czy vinc, czy inaczej?
tyle już tu ucz. wie.

Przechodzimy do trzeciej formy złożonej z sunt, bardzo ważnej i trudnej, bo kończąc się na érunt będzie rodzić pomyłki i długo wydawać się 3 pl. futuri. Trzeba więc temu zaradzić.

1) Co znaczy będą = ? ĕrunt; jakie ĕ? krótkie;
„ „ byli = ? fuérunt; „ é? długie.
2) Z czego składa się fuistis? fu+estis; tj. 2 pl. od sum;
„ „ powinno „ „ 3 pl? +sunt; tj. 3 pl. „ „
Co więc przypomina fuerunt? fue+sunt. Podziel inaczej;
3) Wrócę do tego jeszcze przy Pass laudati sunt [fu+es+unt;
4) Co znaczy po niem. byli? sie sind gewesen; sind = [sunt;

Wszelkimi węzłami staram się utrwalić tę formę, choćby nawet w ten sposób, że każę powtórzyć runt = sunt, aby zapobiedz późniejszym pomyłkom, bo gdy uczeń pozna fuero, wtedy fuerunt wydawać mu się będzie fut. II, a tak zrozumie, że w 3 pl. fut. II. musi być wobec tego inna forma. Które więc osoby pf. składają się z sum? 2 sg., 2. 3 pl.

Drugim p. wyjścia jest wyszukana w zdaniu łać. lub podana forma fú-ĭ-mus. Co znacie w tej formie? fu, mus; inny przykład już znany? ér-ĭ-mus. Jakie jest ĭ łączące temat z końcówką? Jak więc zaakcentujesz fu-ĭ-mus? Powtórz oba słowa! erĭmus fuĭmus. Taksamo fu-ĭ-t; wreszcie fu-i; czego tu brak? m;

er-ĭ-t

gdzie jeszcze? ero. Gdzie więc niema m? ero fui.

Zestawiamy całą teraz odmianę pf. lub w połączeniu z sum eram ero, np.:

1)

s	u	m
er	a	m
er	o	—
fu —	i	—
fu —	í	**sti**
fu —	i	t
fú —	ĭ	mus
fu —	í	**stis**
fu **ér**	u	nt

2)

sum	es...
era m	eras
ero —	eris
fui —	fui **sti**

3) sum fui
es fuisti

4) podobnie inne czasy, lub tylko niektóre osoby tesame lub odmienne.

Przyrost nowy zrasta się z wiedzą dotychczasową w całość organiczną. Dla wyćwiczenia odmiany fui — podaję różne perfecta na próbę w różnych osobach. Uczniowie dopraszają się o coraz inne przykłady, aby pokazać, że na tej podstawie coś już nowego potrafią.

Następnym celem nauki pf. będzie zrozumienie znaczenia **pf.** i odróżnienie od impf., aby uczeń używał tych form z świadomością. Nie można oczywiście bawić się w definicye, co to jest pf. praes. lub pf. hist., bo brak do tego jeszcze materyału, ale muszę już położyć pod to pierwszą cegiełkę, tak, że w IV klasie na podstawie zebranych spostrzeżeń można będzie ułożyć teoryę — wtedy już zrozumiałą, obejmującą wszystkie spotkane zjawiska. Doświadczenie nauczyło mię, iż już w I. lekcyi cała klasa w ogólnych zarysach okazała pierwsze zrozumienie różnicy pf. i impf., świadome zaś zastosowanie było potem dziełem wyćwiczenia, gdyż przy każdem odtąd w ćwicz. spotkanem pf. i impf. chłopcy rozstrzygali, dlaczego w zdaniu użyto pf., nie impf. i odwrotnie, przez to wnikali w myśl zdania i w pf. widzieli nietylko formę konjugacyjną, lecz i jego potrzebę uzasadnioną. Łacina uczyła ich myśleć.

Ubi heri fuisti? heri in horto avi fui. Tłómacz! = Ile razy byłeś wczoraj u dziadka? raz; co znaczy więc fui? byłem raz. A teraz gdy rozmawiamy z sobą, jesteś u dziadka? czy skończył się już twój pobyt? Przetłómacz więc: wczoraj byliśmy w lesie itp. Czy tak samo przetłómaczyłbyś: gdy się wczoraj burza zerwała, jeszcze wtenczas byłem u dziadka? nie; a jak? eram; dlaczego? czy wtenczas gdy się burza zerwała, już się skończył twój pobyt u dziadka? czy trwał jeszcze? Aby dłużej uwagę na to skierować i wykazać różnicę między „raz, nieraz, jeszcze wtenczas“, podaję inne przykłady. Chłopcy osądzają tylko, jaki czas położyć, ale z wielkiem zainteresowaniem, bo czują, że im się rozjaśnia rzecz nowa. Np.

1) Gdy Cezar przybył do Galii, były tam 2 stronnictwa; czy jeszcze wtenczas były? czy już ich nie było? więc impf. czy pf.?
2) Celtowie wtenczas zamieszkiwali większą część Gallii;
czy jeszcze „ , gdy Cezar przybył?
3) (gdy zaś powiem tylko:) Celtowie zamieszkiwali większą część Gallii; czy tu mówię, że jeszcze wtenczas zamieszkiwali? nie; czy słyszysz tu, kiedy zamieszkiwali? czy dziś

zamieszkują? czy się już skończyło ich zamieszkiwanie? Co więc mówię w poprzedniem zdaniu? że jeszcze wtenczas zamieszkiwali; co mówię w tem zdaniu? że dziś już nie mieszkają.

4) W Rzymie corocznie wybierano 2 konsulów; ile razy? nieraz, więc?
„ wtenczas wybrano „ „ „ „ raz, „
5) Osiołek każdej wiosny oczekiwał lata „ „ nieraz, „
6) Kartaginę palącą się opłakiwał Scypio, „ „ raz, „
dlaczego raz? bo raz tylko się paliła.
7) Grecy 10 lat oblęgali Troję? „ „ raz, „
czy dziś oblęgają? czy skończyło się oblężenie? czy obl. ją później drugi raz?
8) Grecy już 10 lat oblęgali Troję, gdy postanowili użyć podstępu; czy jeszcze wtenczas oblęgali? czy już wtedy skończyło się oblężenie, gdy postanowili...?
9) Troja fuit; czy dziś jest? czy istnienie jej skończyło się już? czy była drugi raz?

Chłopcy zrozumieją teraz nazwę: czas przeszły skończony, dokonany już dla nas (perf,), a czas prz. niesk. niedok. jeszcze dla kogoś w przeszłości (impf.).

Co dzień przedkładam przykłady zwłaszcza z czasownikami niedokonanymi, które w pols. nie wykazują tak widocznej różnicy jak dokonane (wybierałem - wybrałem) np. 1) właśnie czytałem I tom tego dzieła; czytałem już wszystkie tomy; 2) Achilles najbardziej kochał Patroklusa; czy pf. czy impf.? 3) opłakiwał - nieraz - raz; 4) wczoraj bawiłeś się, nie pisałeś; jeszcze wtenczas bawiłeś się itd. Takim też słowem jest byłem. Co znaczy więc byłem? = 1) eram, 2) fui. Po takiej rozmowie oczywiście następuje przekład zdań łacińskich — jak zawsze w podobnych razach. Następnego dnia stawiam nowy cel temi słowy: — Poznamy dziś trzecie znaczenie.

Plusquamperfectum

Ubi heri fuisti? heri sub vesperum in avi horto fui, antea in silvā fŭĕram. Co znasz w ostatniem słowie? fu - ĕram; co znaczy eram? próba przetłómaczenia cieszy łatwością powodzenia. Skąd znasz fu? z fui; jak to więc powstało? fu - i
fu - eram
dalsze formy? Co znaczy więc fueram? byłem przedtem, pierwej. Czy twój pobyt w lesie się skończył? skończył się, ale wcześniej.
Jak nazywa się fui? perf., czas przeszły — — skończony
„ nazwałbyś fueram? „ „ dawniejszy niż „
jeśli pierwej = plus, to =? plus quam perfectum.

Kiedy możesz powiedzieć, że jeden czas prz. jest dawniejszy? gdy jest obok niego drugi późniejszy. Czy między pobytem w lesie a pobytem u dziadka była przerwa? czy minęło trochę czasu, nim z lasu przybyłeś do dziadka? Wczoraj byłem w lesie, *potem* byłem u dziadka; czy w polskiem jest *pierwej*? nie, można się domyślić; co trzeba więc zrobić, aby przetłómaczyć dobrze? pierwej pomyśleć. Więc pomyślcie zawsze! pamiętajcież! Np.

a) Apud Romanos magna *fuit* gloria virorum, qui singularibus quibusdam factis insignes *fuerant* (dlaczego? bo odznaczyli się *pierwej*, *dawniej*, — *potem dopiero*...)

b) 146 p. Chr. Scypio Młodszy zburzył Kartaginę;
50 *prawie lat przedtem* S. Starszy *zniszczył* wojsko H. pod Zamą.

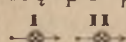
c) Cezar *doniósł* o zwycięstwie, które *odniósł* w Azyi itd.

Aby chłopcom lepiej jeszcze uzmysłowić znaczenie tych 3 czasów, przenoszę ich myślą na stacyę w chwilę odjazdu pociągów. Jaki tam ruch pociągów widzieliście?

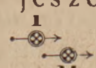
1) *W tej chwili gdy**) jeden pociąg przyjechał, drugi odjechał; czy się nie zdawało, jakby ten sam ruch trwał dalej?



2) Pociąg drugi odjechał w *chwilę po* przyjeździe I-go;



3) Gdy jeden pociąg nadjeżdżał i *jeszcze nie* stanął, drugi już ruszył z miejsca.



Albo podobny przykład z zabawy 2 chłopców, z których jeden począł uciekać, *albo* w chwili gdy drugi tuż przy nim stanął, *albo* dopiero po kilku minutach, gdy drugi już stał chwilę, *albo* nim drugi stanął, tak że jeszcze chwilę obaj biegli: 1) pf., 2) plpf., 3) impf. Nie będą to więc uczone definicye, tylko wyjaśniające przykłady, czyli reguły konkretne, uchwytne, wzięte z życia chłopców.

Ćwiczę równocześnie eram - fueram itd.

---

*) Uczeń zrozumie potem, dlaczego
1) *postquam* łączy się z indic. *perf.*,
a kiedy 2) *cum* „ „ z coni. *plqpf.* i *impf.*?

Futurum II.

Si magister diligentiā tuā contentus f u ĕ r i t, praemium tuum magnum e r i t. Znaczenie i powstanie formy fuerit, jedynego tu niezn. wyrazu, uczniowie odgadną i w połączeniu ĕro - fuĕro itd. odtworzą sobie całą odmianę, prócz 3 pl.; gdzie ĕrunt? w fut I; gdzie ĕrint? w złożeniu z **fu**-w fut. II; *) podobnie jak przy plpf. wywnioskują ze zdania, że fuero = w c z e ś n i e j, p r z e d t e m będę.

Kiedy nastąpi nagroda za pilność? na ostatku, z końcem roku;
„ musi być nauczyciel zadowolony? przedtem, w ciągu roku.

Znajdziemy wreszcie drugie prawo tworzenia czasów od pf.;

fu - **i**
fu - ĕram } i zestawimy wszystkie formy sum.
fu - ĕro

Tak wykończona już prawie podwalina dla nauki czasów; poznano: 1) pień i końcówki, 2) sposób ich łączenia się i akcentowania, 3) dwa prawa tworzenia form, 4) formy podstawowe dla praes, impf., fut I i dla perf., plpf., fut II; 5) nazwy czasów, 6) nazwę indicativu — w chwili poznania imperat. i infin.

a) **es** + se; b) jesteś = es; bądź = es, sam temat jak lauda, dele, audi; więc **es** = jesteś, bądź, bo ess odrzuca jedno s, jak oss.

Na akcent kładę wielką uwagę, aby stworzyć oparcie:

erámus - amabámus, **é**rimus - laud**á**bimus, f**ú**imus - celebr**á**vimus,

f**ú**eram - aud**í**veram, f**ú**ero - scr**í**psero, fu**í**sti - delev**í**sti itd.

C o m p o s i t a nie są bardzo łatwe, gdyż małe słóweczka — ad, ab, ob, de, prae, mało się różnią; podobieństwo wywołuje pomyłki. Z n a c z e n i a **esse** zmieniają się w połączeniu z różnymi przypadkami; esse z nom. spotyka uczeń najczęściej.

B) NAUKA TRYBÓW.

I KONJUGACYA.

Znajomość znaczeń końcówek, czasów, odmiany — zyskana w przelocie koło sum wymaga utrwalenia i pogłębienia. Do tego

*) Ile **u** w. ĕrunt? ile **u** w **fu**-ĕrint? ile więc **u** w fut. I i II? A gdzie érunt? w fu-**é**runt!

służyć może jedynie indic. Act. jednej konjugacyi. Przesuną się wtedy raz jeszcze, lecz w innej formie, tesame czasy przed oczyma ucznia, który poznając wszędzie tesame końcówki zwróci znów teraz całą uwagę na to, jak też z formy zasadniczej tworzą się czasy u innych czasowników. Repetenci (jeśli są) podadzą liczbę konjugacyi. *) Niema już potrzeby wyszukiwania każdej formy indukcyjnie, kiedy z jednej poznawszy charakterystyczną cechę czasową mogą już analogicznie utworzyć wszystkie formy każdego czasu, które łatwo opanują, gdy przez zestawienie końcówek pokrewnych okaże się wspólność form. Analogia z polsk. jęz. wzmacnia pamięć rozumową, również tylko o znaną już formę oprzeć można nową. Zapoznaję głównie z verba simplicia, aby masą compositów nie obciążać pamięci, gdy znaczenie ich można wywnioskować. Aby ułatwić opanowanie 4 konjugacyi, postanawiam na podstawie sum wyuczyć jednej gruntownie czyli stosunkowo przy niej zabawić najdłużej. Uwagi małego chłopczyny nie można jednak równocześnie skierować na poznanie 7 rzeczy naraz; na 1) indic, 2) coniun, 3) Act. 4) Pass, 5) cechy czasowe, 6) cechy konjugacyjne (ā - ē - ī), 7) nowe formy jak gerundium, participium. Coby go wtedy zajęło? czy byłyby możliwe jasne wyobrażenia? Poznając naraz wiele form, niczego nie zrozumie i w klasach nawet wyższych nie potrafi odróżnić indic. od coni, coni. od fut. itp., bo nie potrafił ich odróżnić w chwili poznania. Jedynie powolne powstawanie form rozjaśnia je, wspiera pamięć i budzi interes. Z tego powodu przy I konj. bezwarunkowo nie można uczyć równocześnie indic. i coni; możliwe to dopiero przy dalszych konjug. Kwestya sporna pozostałaby tylko, czy wziąć w I konj. Passivum później czy równocześnie z Act.

Wprawdzie w teoryi zamiana ama - s, ama - ris wydaje się łatwiejsza niż ama - s, amaba - s, ale chłopiec nie umie jeszcze dokładnie odróżniać czasów, jeszcze waha się, czy powiedzieć laudabas czy laudavisti itp. maż więc wahać się jeszcze, czy powiedzieć laudabas czy laudabaris, laudavisti czy laudatus es?

---

*) Jak poprzednio podali naprzód liczbę deklinacyi i zaciekawili innych (cz. I, 40.) Trzeba bowiem i o repetentach nie zapominać i ich także podnieść i zachęcić do udziału w nauce — od samego początku.

Zamiast 2 trudności miałby ich naraz 4! A jeśliby jeszcze równocześnie wahać się musiał, czy użyć indic. czy coni. tego czasu przeszłego, musiałby w kilku sekundach pokonać 8 przeszkód. Dodajmy do tego namysł nad liczbą, osobą, więc jeszcze nad końcówką osobową, dołączmy w jednym ustępie jeszcze infin., part., imperat., — uczeń słabszy straci głowę. Trzeba go więc stopniowo uczyć pokonywać przeszkody, nie naraz spiętrzyć je przed nim, bo równałoby się to chęci pokazania mu: popatrz, co tu tego! daj sobie lepiej spokój, bo to nie na twoje chłopięce barki! Cięciwa zbyt napięta pęknąć może; chłopiec widząc rój form na 8 stronach swej gramatyki straci wiarę w siebie i wszczyna beznadziejną walkę z tymi wrogami, które mu tyle chwil młodości zatruwają. Jeśli zaś prowadzony zwolna po stopniach w górę nie zostanie zwycięzcą, jest jeszcze nierozwinięty.

Z tych przyczyn rozważyłem, które ustępy przeznaczyć na naukę Act., które na Pass., które potem na coniunct. i w tym dopiero porządku przedkładałem je do tłómaczenia. Jeśli jakaś forma Pass. lub coni. nie dała się ominąć przy Ind. Act., brałem ją jako słówko, chłopcy zaś potem przypominali ją sobie z radością. Biorąc pod uwagę, iż 1) w I konjug. jest wiele czasowników urobionych od znanych rzeczow., amare - amor, laudare - laus, itd., przez co łatwo się ich wyuczyć, 2) ponieważ w IV konjug. jest mniej więcej 100 czasowników, w II przeszło 150, w III około 300, w I zaś 1000, należy się pierwszeństwo I konjugacyi, bo jedna forma laudo = laudao nie sprawi trudności

a) *Indicativus Activi I konjugacyi.*

Chłopcy znają już odmianę sum, rozumieją znaczenie czasów. Kiedy jednak tam zrozumienie czasów ułatwiało im skoncentrowanie całej uwagi na jedno tylko słowo sum, teraz rozumiejąc już czasy zwrócą główną uwagę na cechę I konjug. ($\bar{a}$), na charakterystyczne dla innych konjugacyi **b** (bam, bo), **v** (v - i, v - eram, v - ero), **re** (re-m, re-r), ale za to spotykają całą masę wyrazów. Rzecz więc ta sama bawi rozmaitością i nowością, tak upragnioną w wieku młodocianym.

Praesens. Po uświadomieniu*) odmiany praes. pols. czasowników, indukcya wyjdzie od znanych form łać.

*) Podobnie rozpoczynając I dekl. łać., uświadamiam wprzód uczniom znaczenie przypadków, ich ilość i tworzenie w pols. — naraz lub częściowo zależnie od uznania (cf. Cz. I, 26—30), krócej lub obszerniej stosownie do stanu wiedzy chłopców.

Obtempera - **t**, obtempera - **s**; co znaczy słucha? słuchasz? jaka różnica? s - t; jak w pols? która osoba s, t? co znaczy s, t? Co pozostanie po odcięciu s, t? obtempera - ; na jaką literę kończy się obtempera -? na sgł. **a**. Co więc zmienia się w ostatniej zgłosce as at? co się nie zmienia? czy te same końcówki są w eras erat? czy w tych samych osobach? utwórz więc inne osoby! Powstaje wzór, dzieło ucznia. Z porównania laud**a** - - nt
s - u - nt
wynika, że w odmianie spgł. potrzebne **u** przed spgł., w odmianie sgł. końcówka nt da się wymówić z sgł. **a** bez niczyjej pomocy. Gdzie tkwi znaczenie słowa, czy w części niezmiennej, czy w końcówce? Kto powie aro = orzę, czy ten co dopiero chce orać, czy ten co już rzeczywiście orze? co więc oznacza forma orzę aro? rzeczywistość itp.

Co znaczy wielbi? zdobicie? rivi irrigant? itd. w k a ż d e j o s o b i e i n n e s ł o w o. Aby uczeń nie musiał dopiero składać końcówki z cechą a, łączę je razem (**o** - **as** - **at**...), zwłaszcza że dźwięk as at jest pełniejszy, łatwiej wbija się w pamięć i tak jest charakterystyczny, iż chłopiec poznawszy np. w a**nt** osobę 3 pl. po końcówce, nie potrzebuje już szukać*) cech dalszych. Jeśliby I konj. była wpleciona w deklinacyę, trzebaby pójść zwolna, np. najpierw 3 sg., 3 pl., potem inne osoby.

Imperfectum.

Z objaśnionej formy desideraba-**t** (spotkanej w zd.: asinus desiderabat...) utworzą uczniowie wszystkie osoby tego czasu, gdy porównanie zmieni**a** — — muta**a** — — — **t** ⎫ wykaże im
zmieni**a** — **ła** muta — **ba** — **t** ⎭ przyrost: **ła-ba**

Jakie imperf. przypomina mutabat? erat!

---

*) Z tych samych przyczyn praktyczniej uczyć **a** - **ae** - **is** i nazwać **ros** - częścią dla ucznia niezmienną, poznawaną zawsze w 2 sg. (ros - ae, agr - i, milit - is). Uczeń nie nauczony uważać 1 sg. (**rosa**) za cz. niezm. nie będzie potem odmieniał ager - ageri, simplex - exis. Uczony wywód utrudniłby naukę, bo w I dekl. widziałby uczeń cz. niezm. w 1 sg. (rosa), w III w 2 sg., w II w 3 sg. (hort**o**). Nie bardzoby też temu rosa, horto dowierzał, nie słysząc wszędzie tej cz. niezm. (rosa) i nie przygotowany jeszcze do zrozumienia historyi rozwoju łaciny.

więc 2 os. na wzór er**as** = ?   er**am** = ?   er**ámus** = ?,
optab**as**   arab**am**   navigab**amus**

Jak więc odmieniają się wszystkie imperfecta? jednako. Odmieniamy więc równocześnie **eram** lauda**bam** itd., podkreślając zrazu ostatnią zgłoskę, aby jeszcze i ucho wzięło udział w tej pracy. Łączyć też można w różny sposób:

ab-am	er-am	lub	aba-m	lub	bam	am
ab-as	er-as		era-m		bas	as itp.

Co oznacza **m**? osobę; **ba**? czas, **lauda** — ?

Jaka litera jest wszędzie przed końcówkami? Jak więc tworzy się imperf.? zmienia się o = ábam; więc servo? perturbo? uczeń utworzy może fałszywą formę pertur**bam**, nie pamiętając o zmianie **o** na abam; tu bowiem **b** sprawia trudność. Dobrze zatem zrazu wyłączyć takie słowa tu w imperf. i w:

Futurum I.

Donec e r i s felix, multos n u m e r a b i **s** amicos. Uczeń odgadnie z końcówki 2 osobę; przyrost zaś **bi** złączy się z pojęciem **b**ędziesz.

Czem więc różnią się formy ⎱ numer**a** — — — **s** ⎰ ?
Co w nich niezmienne? **a, s**; ⎰ numer**a** — **bi** — **s** ⎱
Co przypomina druga forma? er — **is** !

Co pozostanie z tych form (numerab-is, er-is) po odrzuceniu is? numera**b**-e**r**-; co na końcu? **b**, **r**; tj? spgł. Jaka to więc konj? spółgłoskowa; więc odmiana? o-is-it-ĭmus-ĭtis-unt. Zatem ero numerabo itd. Jak więc zmienia się **bo**? bo-bi-bu; w których osobach bi? itd. Trzeba to dobrze wpoić, bo inaczej uczeń widząc amo-as, utworzy amabo-bas. Raz bowiem **o-as**, drugi raz **o-is**, musi wywoływać pomyłki — bez ciągłych ćwiczeń i bez wytłomaczenia, dlaczego o-as w praes., dlaczego o-is w fut. Jak więc tworzy się fut. I.? zmienia o-abo*). A czem różni się nomina-**ba**-s? Czem więc jest laudo? ***1 formą podstawową*** dla 3 czasów (o-abam-abo); czy taksamo sum? Oczywiście wyjaśnienia takie — jako środek, nie jako cel główny — stanowią tylko część lekcyi, przeznaczonej przecież także na lekturę, taksamo tu jak i przy nauce deklinacyi.

Perfectum.

Z laudavisti odgadnąć można, że ma się do czynienia z pf. analogicznem do fuisti. Przez porównanie z laudo znaj-

*) uczę rozróżniać: c h w a l i s z = laudas, **p o** c h w a l i s z = ?

dujemy o-avi. Pomijając umiejętne teorye można zbliżyć **vi**-do-**ui** przez wskazanie na sang**ui**s,

= vi (więc vi = (f)ui. Aby przygotować) zrozumienie pf. innych konjug., zwłaszcza III, w której wiele słów ma tylko-**i**(leg-i), aby ułatwić zrozumienie plpf. i fut. II, oddzielamy av-i. Jak-avístis łączę w grupę z-avísti, tak łączymy -ávimus z-avístis, aby na wzór -ábimus-ábitis nie powstało-ávimus-ávitis; podobnie zapobiegam formie -avis na wzór-abis przez częste zestawienia.*)

Wyćwiczenie formy pf. ma na celu ugruntowanie znajomości różnicy między impf. a pf. na obfitszym (niż fui) materyale i zapobieżenie innym jeszcze pomyłkom; np. będę ero, będę chwalił = ? uczeń niepouczony i niewyćwiczony powie ero laudabat lub ero laudavit; chłopcu bowiem nie jest tak łatwo przetłómaczyć 2 słowa jednem. Pytam więc: chwalił = ? będę chwalił = ? Przygotowuję tak zrozumienie potem podobnego zjawiska: jestem chwalony = ? (2 słowa jednem).

Plusquamperfectum i futurum II.

Łatwo znaleźć av-i, av-eram. av-ero (cf fu-i itd.) i zrozumieć znaczenie pf. jako ***drugiej formy podstawowej*** dla 3 czasów; (jak przy fui?). Plpf. ćwiczę w zderzeniach z impf. i pf., - fut. II. zaś w zestawieniach z fut. I., zwłaszcza że **będę** chwalił przetłómaczy uczeń laudav-**ero**, jeśli nie rozumie zastosowania fut. II. Np.: pochwalisz = lauda - **bis**,
jeśli „ = si laudav - **eris**.

Zestawienie.

Przed przejściem do rzeczy nowych zestawia się tak formy poznane, aby jednym rzutem oka można je było nie tylko ogarnąć, ale zobaczyć jeszcze a) cechy charakterystyczne czasów wszystkich konjugacyi, b) cechę (ā) odróżniającą konjug. I. od innych, c) powrót tychsamych wszędzie końcówek, d) odmienne

*) Np. wygłosić od kilku danych czasowników (lub napisać w domu):

1) 2 sg 2 pl pf. = avísti — avístis (kilka razy)
2) 1 pl. „ „ = ?
3) „ „ Fut. I 1pl. „ = ?
4) 2 „ „ 2pl. „ = ?
5) 2 sg „ 2sg. „ = ?

końcówki. Aby zaś nie przepisywać ciągle tego samego, przeznaczają uczniowie 4 strony na konjugacyę; pierwsze 2 przeciwległe na Indic., drugie 2 na Coni, 1 i 3 na Act., 2 i 4 na Pass; każdą dzielą na 4 części dla 4 konjugacyi i wpisują każdą nową końcówkę wszystkich czasów w odpowiedniem miejcu.

Tak w I. konjugacyi stanie pod sobą ā; itd.; w perf. av-ī itd., (aby uwidocznić to, co się powtarza we wszystkich konjug.) Pamięć lokalna znajdzie tu pokarm dla siebie. Nadto aby się oko napatrzyło a ucho wysubtelizowało, zestawiamy pisemnie na tablicy lub w domu i wygłaszamy ustnie każdą osobę we wszystkich czasach w porządku gramatycznym, mięszanym, według podobnych końcówek, lub po 2 osoby od 1, 2, lub więcej czasowników (napisanych wówczas na tablicy); np:

o	am	a	—	s	am	a	—	tis
abo		a	ba	s		a	ba	tis
avero		a	bi	s		a	bi	tis
avi		a	vera	s		av	era	tis
aba m		a	veri	s		av	eri	tis
avera m		a	vi	sti		av	i s	tis

itp.

W ogóle w każdej lekcyi następnej ukazuję rzecz tęsamą w innem nowem świetle; uczniowie nudzić się nie będą i jeszcze nauczą się przyglądać temu samemu coraz z innej strony.

b) Indicativus Passivi I. konjugacyi.

Z Act. I konj. łączyłoby się zaraz Act. II, III, IV konj., bo już nie wiele podają nowego; przez to możnaby wyćwiczyć formy Act. Możnaby brać wtenczas każdy czas odrazu w 2 lub nawet w 4 konjug. Zależałoby to i od podręcznika i od chęci urozmaicenia, gdyby np. kto uczył powtórnie w klasie pierwszej, przez co mógłby wyzyskać zdobyte doświadczenie i udoskonalić swą metodę dla dobra szkoły. Praktyka wskazałaby, która droga byłaby najlepsza. Ze względu jednak na to, aby utrwalić świeżo zdobyte formy przez paralelę Act. z Pass. (np. abam — abar) i stworzyć tak tem silniejszą podstawę dla innych konjugacyi, powtóre aby wprowadzić nowy element w naukę, bo biorąc Act. innych konjugacyi po raz trzeci i dalszy odbywałby uczeń tęsamą znów drogę, stawiam teraz nowy cel, poznanie Passivum*)

*) Równocześnie poznaje uczeń nazwę Activum dla form dotąd poznanych, które odtąd określa już dokładnie np. 2 pl. ind. prae. Act. I. konjug.

W licznych z niem spotkaniach wypróbować można wytrzymałość form czynnych, czyli przeprowadzać paralelę między Act. a Pass. (laudas-aris) po zestawieniach (laudas-abas).

P i e r w s z y c e l utworzenie form biernych z odmiennemi końcówkami. Każdą formę nową poznaje się na podstawie znanej:

laud**o**,	laudaba-**m**,	lauda-**mus**	lauda-**s**	lauda-**tis**	a-**t**	a-**nt**
or	ba-**r**	a-**mur**	a-**ris**	a-**mini**	a-**tur**	a-**ntur**

Porównać końcówki! Które k o ń c z ą s i ę na **r**? która z a c z y n a s i ę od **r**? która n i e m a **r**?

Porównując	laud**o**	laudab**o**	laudaba**m**	laudaba-**t**	laudabu-**nt**
	or	b**or**	ba**r**	ba-**tur**	bu-**ntur**

znajdzie się prawo, że każda forma tych 3 czasów w stronie biernej tworzy się z odpowiedniej czynnej przez zamianę końcówek. Równocześnie pozna uczeń na przykładach różnicę między podmiotem czynnym, który coś **sam czyni** (np. bije), a podmiotem biernym, który **od kogoś odbiera** (np. chłostę, pochwałę); kto więc wówczas czyni? Po czem poznasz formę bierną w łać.? po innej końcówce (w praes., impf., fut. I.) Po czem poznasz formę bierną w polskiem? tworzą ją 2 słowa:

1) jestem, bywam

2) imiesłów zakończony na 1) **ny-na-ne-ni**

(która końcówka łać. podobna?) (mini)

2) **ty-ta-te-ci**

Ile form w łać.? ile w pols.? Czy już tłomaczyliśmy gdzie 2 formy polskie jedną łacińską? b ę d ę c h w a l i ł = l a u d a b o. Łatwość utworzenia formy biernej łać. nie odstrasza ucznia, dodaje mu ufności w siebie i sił do pokonania trudności w pols. zwłaszcza w fut., gdzie wzrok jego spoczywa często na I słowie „będę“, przez co powstają pomyłki. Zapobiegają im połączenia:

będę chwali**ł** =?
będę chwalo**ny**=? } Do tłómaczenia **2** form pols. **1** łać

uczeń zaprawiony już i przyzwyczajony na fut. A. — uczuje się teraz bardziej panem tych form.

Mylą mu się zrazu tylko: 1) lauda-**bis**, lauda-**ris**,
2) laudor-aris, laudabor-baris. Zapobiega temu porównanie:

laudābar - laudabáris - abátur - abántur
laudābor - ábĕris - ábitur - abúntur

Jak zmienia się w act. o, jeśli przed niem jest spgł.? o-ĭ-u;
„ „ „ „ pass. or „ „ „ „ „ ? taksamo;

tylko przed **r**is, czyli przed **r** jest ĕ; dlaczego? bo i w deklinacyi magist**r** wymawia się magist**er**. Jakaż jest więc odmiana spółgłoskowa w stronie czynnej i biernej?

o -	is —	ĭt -	ĭmus -	ĭtis -	unt	jaka sgł. ĕ, ĭ ?
or -	ĕris —	ĭtur -	ĭmur -	ĭmini -	untur	krótka czy długa?

Które formy znasz już tak odmienne? Odmieniaj więc:

b-o	**b**-or	więc le**g**-or?	porównaj: ero	ĕris	itd.
b-is	**b**-ĕris	-ĕris	-abor,	-abĕris	
b-it	**b**-ĭtur	-ĭtur			

Najwięcej trudności nasuwa 2 sg; więc dla pamięci { 2sg fut. I. *ĕris* / 2sg fut. P. *bĕris* }

Co nie zmienia się w impf ? **ba**;
„ zmienia „ „ fut. A.? **bo** — **bĭ** — **bu**; gdzie?
„ „ „ „ „ P.? **bo-bĕ-bĭ** — **bu**; „
Jaka jest więc podstawa dla praes. impf. fut. I w P.?
Jakie są końcówki „ „ „ „ P.?
podstawa ta sama co dla „ „ „ A. tj. laudo
tylko końcówki inne niż „ „ „ „ A. więc?

(laud) **o - or - ábor - ábar.**

Drugim celem utworzenie form biernych od nowej wprawdzie formy zasadniczej, ale z końcówkami Act. Mnóstwo trudności sprawia:

1) przerwanie szeregu laudor - abar - abor - laud**atus sum**; nadto
2) dwa słowa polskie po raz pierwszy tłómaczą się w konjug. 2 słowami łać.;
3) po raz pierwszy uwzględnia się 3 rodzaje w sg. i plur.;
4) użycie sum przy perf. w znaczeniu zostałem — wywołuje nowe pomyłki; uczeń widzi, że raz polskie **jestem** (chwalony) nie tłómaczy się, drugi raz łać. **sum** nie znaczy jestem;

5) pass. ma znów końcówki act. (su**m**, era**mus** itd.); ledwie uczeń do końcówki biernej przywykł, już musi odwyknąć; ze względu na te końcówki możnaby także z Indic. A. złączyć zaraz pf. plpf. fut. II. P., aby zakończyć naukę czasów z końcówkami biernemi, ale łatwiej { lauda-**t** / a-**tur**, niż laud**avit** / —**atus est**;

6) pass. nie tworzy się już od Act. (laudavi-laudatus sum);

7) uczeń spotyka amav-ĕrint, laudati ĕrunt.

Za to wszystko sama odmiana pf. P. jest łatwa; uczeń cieszy się tem i osładza sobie trudy, jakie ponosi pracująca myśl jego, nie nuży się jednostajnością form biernych, poznaje ważność ***trzeciej*** już ***formy zasadniczej*** a zarazem przyczynę douczania się supinum lub raczej participium perf. Ponieważ znaczenia supinum trudno uczniowi podawać, kiedy się z niem nie spotyka w I. kl., powtóre wobec tego, że zrozumialsze jest chłopcu połączenie part. pf. - **tus** + sum = pols. imiesł. - **ty** (**ny**) + zostałem, przemawiałoby wszystko za tem, aby wygłaszać laudo-avi-atus = chwalę-łem-ny, jak to już podaje Słownik łać. Stowassera. Zrozumienie prawa tworzenia tych form przygotuje i wyprzedzi poznanie i wyćwiczenie partic. pf. jako przydawki, tak, że łączenie go z sum itd. będzie już zabawką w czasie jednej lekcyi. Ułatwi rzecz uwaga, że

1) sum **z** particip. = zostałem,	2) sum **bez** partic.	= jestem
eram „ „ (pierwej)	eram „ „	= byłem
ero „ zostanę („).	ero „ „	= będę

3) (jestem, byłem, będę) + - **ny**, nie tłómaczy się, np. laudor.-

Imperativus P. — należy usunąć z nauki, jak inf. perf, i inf. fut., zrozumiałe dopiero przy acc. c. inf.

c) *Coniunctivus A. P. I konjugacyi i Sum*

Dotychczasowe kombinacye { laudas - laud**aris** / **abas** **abaris**

zmieniają się

w	laudas - aris	laudat - laudavit	laudatis	- laudavistis
	es eris	et averit	averitis	ati sitis

Trybów nie można uczyć mechanicznie. Jeśli gdzie, to tu pracę mechaniczną trzeba przemienić w rozumową.*) Uczeń musi

*) Aby być zrozumianym, przypominam niejednokrotnie uzasadnienie postępowania. Również zapytuję uczniów nieraz podobnie, aby zaraz zoryentowali się, co mają indukować.

się nauczyć pomyśleć i uchwycić nie formę, lecz **treść** zdania, czyli sens, który **rozstrzyga**, czy użyć indic. czy coni. Musi się nauczyć pytać, co zawiera zdanie; musi się więc nauczyć myśleć logicznie, bo właśnie myślenie logiczne obraca się w pojęciach i sądach i łączeniu ich we wnioski; np. ponieważ to nie fakt, lecz życzenie, więc nie indic, lecz coni. Tak gramatyka łać., nauka form i składnia już w I klasie jest szkołą myślenia. Uczeń musi zrozumieć konieczność istnienia 2 trybów:

1) **indicativu** dla faktów, dla rzeczywistości,

2) **coniunctivu** dla wyobrażeń, dla życzeń, pragnień i chęci, dla wyrażenia myśli i uczuć osoby, o której się mówi, dla wyrażenia tego, co istnieje tylko w myśli mojej, co tylko pomyśleć mogę a czego w świecie i w rzeczywistości niema. A gdzież istnieją życzenia nasze? w duszy. Niema w gramatyce działu, któryby więcej sprawiał zamięszania a tysiącami reguł i wyjątków nic nie rozjaśniał. Uczeń musi pojąć, że coni. leży w naturze myśli ludzkiej, która sięgnąć może nawet poza granice świata rzeczywistego. Wtedy zrozumie, że indic. jest odbiciem świata rzeczywistego, coni. zaś odmienną formą odmiennego świata życzeń i myśli, czyli odbiciem życzeń duszy. Aby to rozróżnić, musi w miejsce mechanicznego uczenia wstąpić myślący rozum, który poprowadzi granicę między **rzeczywistością** a **życzeniem**. Aby zaś uczeń mógł tu sam rozstrzygać, trzeba to z nim często poruszać na najprostszych przykładach. Nie możnaby nawet przypuścić, aby uczeń dopiero w IV miał to usłyszeć, bo przez 3 lata musiałby wciąż otrzymywać wskazówki (czy ind. czy coni.). Łacina nie ucząc myśleć byłaby wtedy niepotrzebna.

W tym celu już w czasie nauki indic. często zmuszam ucznia do pomyślenia i zrozumienia znaczenia tego trybu, aby przygotować podstawę dla coni *). Tak ważnego więc trybu stanowczo nie można uczyć równocześnie z indic. w I konjug., chyba dopiero w innych, bo w innych już konjug. poznają tylko formę samą a znaczenie już rozumieją, w I konjug. zaś miałby uczeń do walczenia i z formą ind. i con. równocześnie i z ich znaczeniem. Trudności trzeba stopniować zwolna, strunę po mału napinać, uwagę skierować skutecznie tylko na jedno zjawisko; i w IV klasie nie uczy się naraz w składni używania indic. i coni., a w I mógłby to chłopiec pojąć równocześnie?

---

*) cf. str. 20, wiersz 12—14.

P. wyjścia byłby tu **imperativus**, oznaczający rozkaz, życzenie. Przedkładam następne różne zdania do zbadania, co wyrażają:

1) **idziesz** — mówiący **oznajmia**,

2) **idź!** — mówiący **żąda, rozkazuje, życzy sobie**,

3) **czy idziesz?** — mówiący **pyta**.

Wódz objawił życzenie swe żołnierzom, że miasto **mają spalić**;
Słysząc to, pytam, **czy spalili?**
Oglądając zgliszcza, oznajmiam: nieprz. miasto **spalil'.**

Pytaniami wydobywam z uczniów: 1) w jednych zdaniach oznajmiamy, że coś **się stało** rzeczywiście, 2) w innych wyrażamy swe życzenie, że coś **ma się stać** dopiero. Czy możnaby więc wyrazić rzeczywistość i życzenie jedną formą czasownikową? nie; dlaczego? boby nikt wtedy nie wiedział, czy się już coś dzieje, czy dopiero ma się dziać. Taka forma nazywa się trybem. Zbadajmy, czy ma łacina osobny tryb dla rzeczywistości i dla życzeń!

Discipuli sumus. = jesteśmy.
Discipuli est diligenter discere =
Simus igitur diligentes, amici! = ?

Ze sensu tych zdań i wykrzyknika w trzecim odgadną uczniowie simus = bądźmy; co to wyraża? **życzenie** nasze, chęć naszą, wolę naszą, rozkaz, wezwanie. Czy chęć, wola, rozkaz, wezwanie nie jest życzeniem? Czem więc jest simus? inną (niż ind.) formą wyrażania naszych życzeń. Taka forma nazywa się w łać. coniunctivus. Czy możnaby się obejść bez takiej formy? nie, bobyśmy wtedy nie mogli wyrazić swych życzeń. W tych zdaniach? nie moglibyśmy powiedzieć jasno, czem jesteśmy, a czem być chcemy. Jaką więc formą przetłómaczyłbyś „mają spalić“? coni! A co wyrażają słowa „czy spalili“? pytanie. Kiedy się pytasz? gdy chcę, życzę sobie coś wiedzieć. Co znaczy więc **pytam się?** = chcę, życzę sobie wiedzieć. Pytanie jest więc chęcią, aby wpłynąć na czyjąś wolę; jest wezwaniem, aby otrzymać pożądaną odpowiedź zawartą już w tonie; jest życzeniem, aby zapytanego skłonić do odpowiedzi tak lub nie. W ten

sposób możnaby wytłómaczyć uczniowi ździwionemu, dlaczego w ćwicz. po słowie interrogo spotyka w zdaniu pytajnem coniunctivus.

Ponieważ jednak na 2 rzeczy naraz nie można zwracać uwagi ucznia, tj. 1) na zdanie wyrażające wyraźne życzenie i 2) na pytajne, słusznie Nowy Plan przesuwa zdania pytajne zależne do dalszego toku nauki, każąc się zająć w I kl. tylko pierwszem zjawiskiem, jako więcej chłopcu zrozumiałem — i tak przygotować go do zrozumienia drugiego, zwłaszcza że w pols. życzenia wyrażamy również odmienną formą, pytania zaś zależne wyrażamy indicativem (np. pytam się, co r o b i s z).

Tak nauka coni. kładzie już w I klasie podwaliny pod dalszą trudniejszą naukę a nawet buduje podstawę dla acc. c. inf., bo cóż będzie łatwiejszego zrozumieć uczniowi w II klasie, niż to, że

1) mówię, iż spalili, tj. mój **sąd** o czemś = acc. c. inf.
2) „ wam, iż m a c i e spalić, tj. moje **życzenie** = coniunct.
3) pytam was, czyście spalili, tj. również „ = „

Co wyrażają słowa: **chciałbym być?** życzenie;
Chciałbym być pilny; czy to życzenie możliwe?
„ „ ptaszkiem? „ „ „ „

Jakież więc są życzenia? 1) możliwe, wykonalne, 2) daremne;

Jak wyraziłem pierwsze życzenie? **chciałbym** czy inaczej?
„ „ drugie „ „ taksamo.

Skądże więc poznasz, że jedno możliwe, a drugie daremne? ze sensu. Zobaczymy, jak w łacinie! uczeń przeczuwa już, że inaczej.

Życzenia.

M o ż l i w e: 1) mogę być pilny; kiedy? teraz;
2) mogłem „ „ „ dawniej;
O b y m b y ł p i l n y! „ teraz lub dawniej,
więc obym był pilny = ? 1) mogę być...
2) mogłem być...

D a r e m n e: 1) jestem niezadowolony; kiedy? teraz;
2) byłem „ „ dawniej;
G d y b y m b y ł z a d o w o l o n y! „ teraz lub dawniej!
= 1) ale nie jestem teraz,
= 2) ale nie byłem dawniej.

Czy w polskiem odróżniamy, teraz, czy dawniej? skąd to

poznasz? Co więc musisz zrobić? zastanowić się, pomyśleć i wywnioskować. Ileby więc trzeba było coniunctiwów, aby każde życzenie (możliwe i daremne, teraz i dawniej) wyrazić? 4!

Zobaczymy, jak w łacinie! uczeń przeczuwa 4 coniunctiwy i już je sobie grupuje: 2 dla teraźniejszości, 2 dla przeszłości. Z interesem będzie teraz śledził wszystkie spotkane zjawiska. Woli jego wytknięty kierunek i cel do osiągnięcia. Gramatyka kształci tak wolę i charakter.

Nie tylko ze względu na treść, ale i na podobną odmianę łączę coniunctiwy w 2 grupy:

1) utinam **sim** = (i mogę być)
utinam fuer**im** = (i mogłem być)
2) utinam **essem** = (ale nie jestem **niestety**!)
utinam fui**ssem** = (ale nie byłem **niestety**!)

Tłómacz i objaśnij: patria nostra semper beata sit!
cives patriae „ fidi sint!
Utinam semper hostes humani fuissent! (ale nie byli)
Utinam aurum ne occultavissem! (alem ukrył)
woła skąpiec, gdy zobaczył, że mu skradziono zakopane skarby.

Z temi życzeniami daremnemi złączyć można:

Zdania warunkowe (irrealis).

Nie jestem ptaszkiem, nie byłem ptaszkiem;
Gdybym był ptaszkiem? kiedy? teraz lub dawniej;
czy jestem? nie, = 1) ale nie jestem, 2) ale nie byłem; więc?
1) gdybym był = si essem = ale nie jestem } co wyraża więc si essem?
2) „ „ = si fuissem = ale nie byłem } **pomyślenie**

Co można sobie pomyśleć? nawet to, co nie jest. Ile więc trzeba coni. dla takich zdań warunkowych? 2; jakie?

Jeśli wiem, żeś nie skłamał, wyrażę się:
gdybyś to powiedział, skłamałbyś; czyś to powiedział? nie! czyś skłamał? nie! com tu więc wyraził? tylko pomyślałem.
Objaśnić: Si contentus esses, beatus esses;
Si cuncti populi iusti essent, bella non essent.
Cui Hector notus esset, nisi Homerus fuisset?

Z życzeń wywiązują się również

Zdania celowe

Rzeczywistość	Życzenie
1) **dzieje się** 2) **działo się**	1) **dziać się ma** 2) **dziać się miało**
1) idę, 2) poszedłem,	1) aby kupić = bo **chcę** **(mam)** kupić 2) aby kupić = bo **chciałem (miałem)** kupić

Co wyraża więc zdanie celowe? cel pożądany; a czy cel nie jest życzeniem? jak więc przetłómaczy się cel? coniunct.

Kiedy to życzenie mieć mogę, idąc do miasta? teraz lub dawniej. Ileż więc potrzeba coni. w zdaniu celowem, aby to odróżnić? 2! A w zdaniach warunkowych? (irrealis)? Jak w polskiem? aby kupić*); czy jednako? jak odróżnisz? ze sensu;

Uczniowie mają cel wytknięty do zbadania zdań:

pater optat, ut sedulus sim = a b y m był = **mam być**
„ optabat, ut „ essem = a b y m był = **miałem być**;

Jak tu w pols.? jednako, tj. = ? (abymbył); jak w łacinie? dwojako;

dlaczego? Uczeń wyszukawszy ne przy życzeniach np. niech nie będzie, zrozumie, że **aby nie**, = **niech nie** = **ne**. Zastosować trzeba szereg przykładów, bo łatwiej je naśladować, niż teoretyczną receptę; longum iter per praecepta, breve et efficax per exempla. Wtedy większa pewność, większe poczucie językowe, większa wprawa.

Wiele więc pytań musi już teraz uczeń rozstrzygnąć:

1) jaki podmiot: czynny czy bierny?

2) jaka liczba: pojedyncza czy mnoga?

3) jaka osoba: 1, 2, 3?

4) jaki czas: teraźniejszy, przeszły (w 3 odmianach), czy przyszły (w 2 odmianach)?

5) czy czyn rzeczywisty, czy życzenie (i jakie?),

6) od jakiej więc podstawy utworzyć wywnioskowaną formę?

Aby mógł dokonać tych czynności, musi stopniowo opanować każdą z tych rzeczy, bo musi być już panem poprzednich, jeśli wynik jego wnioskowania ma być dziełem jednej chwili.

---

*) Ucz. znajdą: **aby** kupić = 1) **mam - sz my** (kupić) = pr.
= 2) mia**łem** - **łeś liśmy** („) = con. impf.
mia**łam** - **łaś łyśmy** („) = „ „

Ile więc znaczeń ma **aby kupić** w pols.? w łać.?

Przykłady więc na coni. powinny być zebrane w osobnych ustępach, aby uczeń mógł się napatrzeć, zwłaszcza że ma jeszcze opanować formę łacińską i polską. Dla ułatwienia więc tego działu nauki, należy poprzestać na razie na takich zjawiskach, które w obu językach wykazują podobieństwa, więc na życzeniach, zdaniach warunkowych i celowych. Potem dopiero przyjdą te, które mają w łać. coni. odmiennie od polskiego.

Byłoby tu więc jednym z celów zbadanie formy łacińskiej i polskiej. Porównując: zjadł

zjadł**by** = **ma chęć** zjeść,

znajdują uczniowie, że w pols. życzenie wyraża: **bym-byś** itd., które można dać przed „zjadł" i po „zjadł" tj. zjadłbym, bym zjadł.

np.:	był **by**	m	byli **by**	śmy	Co wszędzie widzisz niezmienne? **by**; jak odróżniasz osobę?
	był **by**	ś	byli **by**	ście	w których osobach niem a końcówki? w 3 sg. i pl; jak je odróżnisz?
	był **by**	—	byli **by**	—	

Czy nie możnaby odłączyć **bym** i pierwej powiedzieć?

bym był
byś był
by był itd.

Uczniowie dziwią się tym formom, patrzą ciekawie, lecz zapytani, kiedy tak mówimy, odgadują i dopisują słówka dodawane do **bym**;

o-bym	był	Odmieniaj dalej: obym, obyś itd.;
gdy-byś	chwalił	Dlaczego tu był, chwalił itd. nie
a-by	żył	jest indic.?
że-byśmy	pisali	Czem jest samo chwalił? którą osobą?
		„ „ byś chwalił? którą osobą?

Podobne ćwiczenia są bardzo ważne, bo inaczej uczeń przetłómaczy „gdybyś chwalił" = si laudabat itp. Gdzie więc szukać osoby? w by**m**, by**ś** itd.*) A teraz w łacinie!

Sim tworzy oparcie dla fuer**im**, } razem więc odmieniać!
es**sem** „ „ „ fuis**sem** }

Uczniowie z połączeń z ut znajdują w coni. ē niezmienne; dlatego 1sg. musi mieć **m**, więc em-es... er-ēris itd. Jaka sgł. jest w indic. praes. I konj.? **ā**; jaka dla odróżnienia musi być w coni.? inna; jaka mianowicie? **ē**.

Dla laudáv-erim i laudav-íssem znajdujemy podstawę w laudavi a oparcie w fú-erim fu-íssem. Dla es**sem** i lauda**rem** oka-

*) **ut** = aby**m**, aby**ś**, aby, aby**śmy**, aby**ście**, aby;
si = gdyby**m**, gdyby**ś**... itd.
Ile znaczeń? dla każdej osoby inne! (**m**, **ś**...)

zuje się potrzeba *czwartej podstawy* tj. infin. i konieczność cytowania tej formy. Aby więc uczeń z każdą formą łączył jasne pojęcie, pisze tak zrazu w preparacyi:

laudo — ās	chwalę — isz
āre — āvi — ātus	(ć — łem — ny)

Pomyłki (zasługujące na staranniejsze ćwiczenia):

Nie tylko polskie formy (gdy-ście chwalili*) = laudav**ē**runt), ale niektóre formy łać. coni. wywołują pomyłki; np.:

1) fuĕrim — fuĕro itd.
2) od 1 sg. | ama-rer | (=3 zgł.)
utworzą „ 2 sg. | ama-ris | (=3 zgł.); zapobiegam temu, ucząc a) że **r** w amare**r** jest końcówką zmieniającą się w **ris**.

więc e-**r** **re**-r
e-**ris** **re**-ris

b) w coni. impf. musi wszędzie brzmieć **re** tj. infin., wtedy uczeń sam się poprawi, choć i tu zrazu trudność mu sprawia zmiana akcentu, bo gdy inf. akcentuje amáre, to w dalszych osobach musi akcentować amaré -ris.

3) ama-**rem** wywołuje formę libe-**rem**.

Że przed-**rem** w jednem jest **a**, w drugiem **e**, tego oko chłopięce nie dojrzy zaraz, ani ucho nie odróżni. Dla ułatwienia więc formy takie jak supero dobrzeby było z początku wyłączyć, póki się nie utrwali forma are. Podobne pomyłki wywołuje w impf. orbo (or**bam**), w pf. servo (ser**vi**), wszystkie więc 3 z podobnych przyczyn: zawsze trudność sprawia albo 2 r, 3 r, albo 2 b, 2 v; (np. or**ba**bam, supe**rar**em, supe**rar**e**r**is, ser**vav**i).

Z coniunct. zamyka się równocześnie inny szereg w czasie nauki I konjug. rozwijany tj.

Prawo tworzenia form.

	laud(**o**)	-(**or**)	laud**are**	lauda**v**-(**i**)	laud**atus sum**
Indic.	-ābam	- ābar		-ĕram	eram
	-ābo	- ābor		-ĕro	ero
Coni.	-em	- er	- **ā**r**e**m	-ĕrim	sim
			- **ā**r**e**r	-īssem	essem

*) Uczeń patrząc tylko na tę formę, uważa ją za **3 pl.** Podobnie: gdym chwali**ł** itd.

To samo w innej lekcyi ujrzą uczniowie w takiej szacie:
a) na ilu i na jakich podstawach tworzą się formy Ind. A. P.?
b) „ „ „ „ „ „ „ Con. A. P.?

a) *Indicativus.*

1) **laudo**	(- ābam - ābo)	1) **laudo**	(or - ābar - ābor)
2) **laudavi**	(- ĕram - ĕro)	2) **laudatus**	(sum, eram, ero)

b) *Conjunctivus.*

1) **laudo**	(- em)	1) **laudo**	(- er)
2) **laudare**	(- arem)	2) **laudare**	(- arer)
3) **laudavi**	(- ĕrim - īssem)	3) **laudatus**	(sim, essem)

Widać stąd, jak ważna jest w nauce I konjugacya. Jej trzeba poświęcić najwięcej czasu; po niej inne są już zabawką. Aby jednak nie odstraszać ilością wzorów, aby nie wspierać lenistwa w myśleniu i wykazać, że jest właściwie jedna konjugacya, wszystkich konjugacyi uczę na podstawie I-ej, tylko formom odrębnym poświęcam więcej ćwiczeń.

II. KONJUGACYA.

Uczniowie poznawszy różnicę, tworzą już sami wszystkie formy. Jestto praca samodzielna, twórcza, rozumowa i łatwa; jestto próba ich uwagi, pilności, zdolności; pokażą, czy umieją wyzyskać dotychczasową wiedzę. W klasie zapanuje nowe życie, zapał i współzawodnictwo dzieci uradowanych swą zdolnością; towarzyszy temu zadowolenie nauczyciela siewcy. Jeżeli im się przedstawi, że

nie wsz. pols. czasow. mają **a** przed końc. jak: czyta - sz,
bo inne „ „ „ **e** „ „ np. pisze - sz,
szyje - sz,
„ zaś „ „ **i** „ „ „ chwali - sz,
mówi - sz itd.

poczynają się domyślać, że coś podobnego będzie może i w łać.; przypomina im się 5 deklinacyi, gdzie również rzeczowniki kończą się w abl. na sgł. ā-ō-ī-ū-ē; ogarnia ich lęk, jak to będzie, gdy i konjug. tyle będzie, ale na wspomnienie, że łatwo poszło z deklinacyą, budzi się w nich ufność w siebie, bo przypomi-

nają sobie, że tam była właściwie 1 deklinacya. Rodzi się więc w nich pragnienie, żeby też tak mogła być jedna konjug., bo wtedy łatwoby się z nią uporali, choćby ich pozornie nawet kilka było. Wprawdzie w 5 deklinacyach były tu i ówdzie jakieś formy odrębne, ale znów nie było ich tak wiele, łatwo dało się je opanować, bo większość form wykazała zupełną analogię (np. silva-s; horto-s, itd.). Stąd oczekiwanie niepokojące, że może i w konjug. gdzieniegdzie pokażą się formy odmienne, ale doświadczenie zdobyte przy deklinacyi napawa ucznia otuchą, wzbudza w nim chęć spróbowania swych sił, rozszerzenia zdobytych już wiadomości, czyli **interes** do dalszych konjugacyi. Rozmowa nauczyciela z uczniami wywoła te różne w nich uczucia i myśli i spulchni grunt, na którym wzrośnie obfity plon ku obopólnej radości. Biedny zaś nauczyciel, biedne dzieci, jeśli uczucia tego nie zaznają, jeśli je zastępuje wstręt do przedmiotu i przymus. Czas poświęcony na to nie będzie więc zmarnowany. Gramatyka przestaje być postrachem, owszem obudza zaciekawienie. Jeśli jeszcze odmieniać poczniemy: czyt**a**-my czyt**a**-cie
pisz**e**-my pisz**e**-cie
chwal**i**-my chwal**i**-cie,
spostrzegają chłopcy z radością, że końcówki się nie zmieniają, bo to są tesame wciąż osoby, tylko zmienia się sgł. przed końcówką, z powodu właściwości innego tematu. Stąd pragnienie, aby tak mogło być i w łacińskiej konjug. Pragnienie wynika z chęci osobistej korzyści, boby tak łatwiej już było. Przeczucie zaś, że to będzie właściwie jedna tylko konjug. z temi samemi końcówkami i cechami czasowemi, wznieca taką ciekawość palącą i dręczącą, że zaspokoić ją można tylko szybkim już pochodem, aby jak najprędzej stanąć u brzegu morza tych form, w których odkrywają chłopcy życie uregulowane niezłomnemi prawami. Oswojeni już z temi prawami, więc jakby z busolą w ręku zapuszczają się tedy śmiało w głąb nieznanych im dotąd obszarów, z badawczym wzrokiem śledzącym nowość, bez trwogi o zmylenie kierunku, bo małe zbocza nie sprowadzą ich już z drogi, raczej lepiej utkwią w pamięci. Uczniowie wpisują sobie odmianę II konjug. obok I konj., tak aby jeden rzut oka ogarniał podobieństwa i różnice.

Ponieważ mon**es** = laud**es**, indukcya nie może wyjść od indic. praes., bo zaraz uczniowie utknęliby na progu, zrażeni

nową trudnością ; na charakterystyczne **e** nie mogłoby paść należyte światło. Pierwszą formą spotkaną w zd. łać. powinna być jedna

z dalszych, np. del**e** - **ba** - **t**, która

zestawiona ze znaną już formą am**a** - **ba** - **t**

wykaże inny temat, inną konjugacyę, ale taksamo zresztą zbudowaną, bo obie formy mają wspólne 1) **ba**, 2) **t**.*) W jednej więc lekcyi utworzą teraz sami wszystkie formy ustnie i pisemnie, (pisząc i) wygłaszając wprzód formę I konjug. a za nią zaraz taką samą formę II konjug. Obie tak lepiej się utrwalą. Taki pochód błyskawiczny — będzie niemal potrzebą serca. Co najwyżej podzielić to na 2 lekcye: 1) Indic. AP, 2) Coni. AP. Podstawą mogą być ustępy ciągłe z wszystkiemi formami I i II konjug. naraz, aby uczeń w tem rozróżnianiu znalazł radość, gdy poczuje skrzydła rosnące mu u ramion, zdolność do szybszego już lotu niż z początkiem roku, gdzie ruszył z miejsca żółwim ledwie krokiem. Czyż to wspomnienie nowych sił mu nie wleje? Czyż nie poczuje się sam twórcą tych form nowych, które cieszą go, bo to jego dzieło! Robiąc ich przegląd widzi wszędzie **e**; niespokojnie zerka w stronę **praesens**, gdzie wciąż jeszcze widnieje pustka; coś się domyśla nowego, pamięta już nawet miejsce, w którem spodziewa się nowości. W tym stanie oczekiwania — poczynamy wnioskować w osobnej lekcyi: Jeśli w I konjug. wszędzie jest **a**, nawet w indic. praes., to i w II konjug. powinno być **e** wszędzie nawet w ind. praes. Gdybyśmy zaś wyszli od praesens, wciąż dziwnemby się wydawało **e** w indic. praes. wobec laudem; obecnie jestto zrozumiałe. Rozum myślący wesprze pamięć. Tworzymy więc amat delet, amas deles, amo - ? czy 1 sg zupełnie ma wzór amo? Jeśli tej formy niema w ćwicz., podadzą ją uczniowie zapytani. A skądże to wiesz? pytam zgłaszającego się; patrzyłem już w domu do słowniczka! Ciekawość widać nie dawała mu w domu spokoju. Która więc forma odmienna? dél**eo**; jak akcentowana? tak jak gdyby było délo. Jakież więc to e? ĕ; co słychać po tem ĕ? sgł. Jakie to e w 1 pl.? delēmus; przed czem? przed spgł. Kiedyż więc sgł. się skraca? przed sgł. Czy więc w deleo ginie kiedy e? nigdzie. Jestto pierw-

*) Praesens II konjug. możnaby tylko wtedy chyba pierwej ukazać, gdyby uczniowie nie znali jeszcze formy laudes, czyli gdyby kto zapoznawał ich najpierw z indic. wszystkich konj.

szy stopień do przejścia do IV konjug., gdzie już zrozumiałe im będzie audi - o. A jakby w I konjug. brzmiała 1 sg., gdyby także zachowało się tam **a**? ao (laudao). Uczeń widząc to nie da się wtedy obałamucić podobieństwem laud**o** leg**o** amab**o** moneb**o** er**o**, bo gdy

1) **o** (z wyrzuconem a) przemienia się w as, or - āris, to
2) **o** (z poprzedzającą spłg.) „ „ is, or - ēris, itd.

A dlaczego nie skraca się eo w o? pyta uczeń; porównaj meus - meo itp. Są tu różne trudności dla ucznia:

Gdy w I konjug. jest pozornie spgł. przed o, np. pu**t** - o
II „ „ sgł. „ „ „ del**e** - o
Ggy w I „ zamiast zgłoski o jest inna zgł. as „ { **o** - eo
II „ „ „ „ „ „ spgł. s } **as** es
Gdy w I „ „ 1 „ „ „ „ 1 zgł. { o - eo
II „ „ 2 „ eo „ „ 1 zgł. } as es

Uczeń musi to zrozumieć, że 2 zgł. zmieniają się w 1 zgł., że słowo się skraca w 2 sg., bo nie skróciło się w 1 sg, (jak laudo),
inaczej będzie tworzył de - le - o } jak tworzył według re **-** i
de - le -es } błędnie re - em
„ re - e
póki nie usunęło tego ćwiczenie i zrozumienie. Powiadam więc nigdzie w II konjug. **ee**! jako praktyczną regułę.

Następny cel — utworzenie coni. Czy del**es** może mieć w con. e? nie, bo ma już w indic.; nie byłoby różnicy, czy fakt, czy życzenie. Jeśli w I laud**as** - laud**es**, coby mogło być w con., jeśli w ind. jest **e**? **a**, tj. odwrotnie; dlaczego?

Jak kończy się coni. w I konjug.? em - er
„ kończyć się będzie coni w II konjug.? am - ar
Czy w deleo ginie gdzie e? nigdzie; więc? eam -ear zatem?
dele͝-am dele͝ - ar
jaki akcent? dlaczego?

Cóż jest więc w II konjug. w indic? **e**
„ „ „ II „ coni.? też **e** ale z **a** tj. **ĕa**
a dlaczego nie może być eem? bo w II nigdzie ee.
Ale creo? cr**eem**.

Jakie zachodzi podobieństwo w formach laud - o dele - o ?
laud - em dele - am

Jaką więc sgł. mają w coni. te słowa, które w 1 sg. nie wyrzucają sgł. przed o? a, więc moneo? itd. A jakbyś utworzył coniu. od audio? audiam; dlaczego? bo również audio nie straciło sgł. **i** przed **o**, powie uczeń z dumą, że to rozumie. Tak **a** *w coni.* jest wynikiem właściwości tematu; zbadamy, jak będzie w innych konjug! już o jednej wiemy! o której? audiam. Uczeń zrozumiał już inną formacyę. Możnaby i bez takich przygotowań kazać wywnioskować cechę coni. II konj. wprost z odpowiedniego zd. łać. celowego (np.), bo uczeń wie już, z czem łączy się **ut.**

Tak nauka II konjug. buduje już podstawę dla zrozumienia IV konjug. Uczeń czuje już, że da jej radę bez trudu i cieszy się swym rozwijającym się zmysłem spostrzegawczym.

Trudność sprawia także akcent coni. inny w II niż w I konjug.

Gdy ámo posuwa akcent o 1 zgł. naprzód w amémus
déleo „ „ o 2 zgł. „ „ deleámus.

Przy tłómaczeniu spotyka uczeń trudność w odróżnieniu form równobrzmiących, np.

am**es** - del**es**
deler**es** - del**es**
dele**as** - am**as**

Uczeń bowiem chwyta tylko ostatnią zgłoskę i wyciąga fałszywe wnioski.

Myśl jego musi tu popracować; inne formy łatwo rozpozna (delebo - evi). Jak w I konjug. opuszcza się w I klasie domui, aby nie mąciło avi, nim się je utrwali, tak w II konj. należy opuścić chwilowo **ui**, czasowników zaś takich używać tylko w praes. impf. i fut. I. Wtedy w umyśle chłopięcym jaśniej się odzwierciedli obraz prawidłowości w języku, który także podlega prawom. Straty nie będzie żadnej, owszem większa pewność, szybsze przejście do **īvi**. Dopiero wtedy doc - ui mogłoby utworzyć pomost do perf. na **ī** w III konj.; āvi - ēvi - īvi - ui - i.

Początek tego szeregu (āvi - ēvi - īvi) zyskałby na spoistości; wtedy znów zainteresowałoby ucznia to nowe zjawisko (e)**vi**=**ui**; wiele bowiem słów na eo traci **e**, ale dopiero w pf., wtedy vi=ui; uczeń zna już sangu**is**, tj. ui wymawiane tu jak vi; teraz zaś odwrotnie vi=ui. Oparcie dałoby fui - docui. W ka-

żdym razie najważniejsze tu formy ind. i coni. praes. Jeśli one zrozumiane i utrwalone, wszystko już dobrze. Najtwardszy orzech zgryziony; nowa chęć pójścia dalej, aby zgryźć jeszcze i inne, zwłaszcza że już połowa drogi przebyta.

Pytanie, co wziąć po drugiej konjugacyi:

Czy IV czy III konjugacyę pierwej?

Do rozstrzygnięcia tego pytania przyczyni się porównanie konjug. II z III i z IV.

III a II.

A) **Różnice.** (Formy i akcent nowy).

1) leg - o (w III przed o niema zazwyczaj sgł.)
déle - o

2) leg - o - is - it - ĭmus - ĭtis - unt
del - eo - es - et - ēmus - ētis - ent

3) leg - or - ĕris - ĭtur - ĭmur - ĭmini - úntur
del - ĕor - ēris - ētur - ēmur - ēmini - ēntur, odwrotnie:

4) leg - am - es - et - ēmus - ētis - ent
delē - bo - bis - bit - bĭmus - bĭtis - bunt

5) leg - ĕre, leg-ĕrem, leg - i lege **ale** legĭte
delē - re, delē-rem delē -ri dele delēte

6) perfekta i supina w III najrozmaitsze, w II evi-ui najczęściej.

B) **Analogie** i oparcie leg -ebam leg -ens leg -endi leg -am
dele- bam dele- ns dele- ndi dele-am

IV a II.

a) **Podobieństwa** (i podpory pamięciowe).

1) pf. īvi - ivĕram - ivĕro - ivĕrim - ivīssem - ītus sum itd.
ēvi - evĕram - evĕro - evĕrim - evīssem - ētus „ „

2) ĭam īrem īre īri czyli { ĕo ĭo | ĕo ĭo
ĕam ērem ēre ēri { ĕam ĭam | ērem īrem

3) i - īte iēbam ĭens iēndi
e - ēte ēbam ens ēndi

4) ĭo is it īmus ītis, czyli | eo io, audĭo
ĕo es et ēmus ētis | es is audĕo

5) io ma więc wszędzie ī | ĕo ĭo ĕo ĭo
eo „ „ „ ē | ēbam iēbam ens iens

b) **Różnice.**

1) delē - bo - bis itd.
audī - am - es

2) ama - nt
dele - nt
audi - unt
s - unt

Wniosek. Gdyby więc uczyć naraz praes. impf. fut. wszystkich konjug., III pierwej wzięta oświetliłaby formą leg - u - nt łączenie końcówek ze spgł., wtedy audi - u - nt znalazłoby oparcie o legunt, bo **i** przed **u** wymawia się prawie jak spgł. **j**. Gdy zaś traktuje się każdą konjug. jako całość, to IV pierwej, bo:

P o p i e r w s z e audio ma więcej podobieństwa z II i wtedy łączy się tylko metodycznie to, co podobne, z podobnem, bo np. perf. i sup. opiera się o I i II (avi - evi - ivi). Inne postępowanie byłoby błędem. Odpadnie wtenczas tymczasowo również vēni jak doc**ui** w II. Wypłynie stąd ten zysk, że aż do końca konjug. IV odpadłoby również nudne i czas drogi zabierające wyliczanie: (āre - avi - atum, ēre - evi - etum, īre - ivi - itum) przy każdem słowie. Uczeń musiałby i mógłby to sobie łatwo odtworzyć.

P o w t ó r e byłoby to również stopniowanie trudności. Uczeń rozumie już z nauki II konjug. 1) formę audĭo, 2) rozumie akcent i formę audĭam, 3) rozumie już spójkową formę audj - u - nt, bo przygotowało go już er - unt, laudab - unt, moneb - unt; prócz tej jednej więc formy spójkowej 4) douczy się tylko analogicznej formy audi - ebam i odmiennego fut. audiam - es; 5) wyćwiczony przy deleo - les nie powie już audio - iis.

P o t r z e c i e, gdy III konj. ma temat spgł. (leg-) i tem różni się od innych 3 konj. I, II, IV powinny stanowczo tworzyć jednę większą

metodyczną całość wzajem się wspierającą i tak swemi długiemi sgł. ā-ē-ī jaskrawo wyróżniać się od III, gdzie krótka sgł. ĭ-ĕ (w ind.; imperat., inf. praes.) i odmienna formacya inf. pass. tworzy kontrast, który przyczyni się znakomicie do utrwalenia form podobnych i odmiennych.

Po czwarte. Co więcej! Utworzenie form. konj. IV jest już dla ucznia formalnie zabawką; z jej ukończeniem stanie blisko mety przygotowany już po drodze i do zrozumienia fut. (audiam-legam) i do zrozumienia odmiany spgł. (leg-ĭmus, leg-unt). Jakkolwiek więc podręcznik inny ma układ, przystąpiłem do konjug. IV z tem postanowieniem, aby napotkane w ustępach formy III konj. traktować na razie jako słówka i zrobiłem to doświadczenie, że kończąc IV konjug. uczniowie umieli i zrozumieli już III-cią na podstawie rozrzuconych zjawisk, któreśmy porównywali zaraz z sobą. Przy tłómaczeniu z łaciny formę erudi**ebatur** biorą z początku uczniowie za II konj. złudzeni analogią del**ebatur**, nie widzą bowiem odrazu odległego **i**; natomiast łatwo rozróżnią erundi**am** - erudi**es**, bo przed końcówką jednozgłoskową (am) widoczniejsze jest **i** dla młodego oka.

Metoda. Wychodząc ze zdania łać. od form najłatwiejszych **īvi** itp., zaraz uczniowie w lot pochwycą **ī** i w kilku minutach z jednej formy np. īvi utworzą īveram-īvero-īvissem-ītus sum itd. i porównają āvi-ēvi-īvi, bo każdą nową formę oprzeć trzeba o znane, 1) aby dawne nie wyszły z pamięci, 2) aby pracę mechaniczną przemienić w rozumową, czyli aby ucznia odzwyczaić od lenistwa w myśleniu. Gdyby bowiem uczył się form IV konjug. jako odrębnej całości, umiejąc je mechanicznie nie musiałby myśleć o analogii z II i I; przez to uginałby się pod ciężarem ogromnej ilości wzorów odstraszających go rozmiarami.

Potem idzie a)ī-īte, b) coniu. impf. īre nie tylko dla tego, że wykazuje analogie do ā-re, ē-re, īre, ale i dlatego, że ukazana wpierw forma iebam analogiczna do ebam wywołałaby potem fałszywą formę ierem, ale analogiczną do delerem. Trzeba więc zapobiedz temu wpływowi analogii widocznej jeszcze w au**diens** audi**endi**. Gdyby zaś uczeń poznał wszystkie te 3 formy

analogiczne do II, trudnoby go było oduczyć od utworzenia 4-ej jeszcze formy analog. „i-erem“. Wpierw zaś i-re poznane i oparte o inf. I i II i wyćwiczone oprze się skuteczniej temu przemożnemu wpływowi.

Następnym celem jest poznanie form odmiennych, aby i w pamięci ugrupowały się taksamo. Po utworzeniu auditis, i-mus, i-t, i-s, odgadną ucz. formę i akcent audio, bo znają i przed **o** (fluvio); **i** więc nie wypada nigdzie, tylko a) przed 1 spgł. ma siłę się oprzeć audi-**mus**. b) skraca się przed 1 sgł. audi-**o**, c) skraca się i potrzebuje podpory przed 2 spgł.:

audi-u-**nt**	Te szczegóły wciąż traktowane razem utrwalają się silnie w pamięci i budują również silną podstawę dla III konjug. (le**g**-u-nt).
cf. { e**r**-u-nt ornа**b**-u-nt fle**b**-u-nt	

Analogie z II konj.:	e-o	ens	endi	ebam	e-am
	i-o	i-ens	i-endi	i-ebam	i-am

uczeń łatwo już zrozumie. Największą trudność sprawi teraz

Futurum I,

inaczej utworzone a raz podobne do coniunct. pra**e**s. (audi-am = audi-am). Dlatego razem je przerobić należy, aby się z sobą starły w spotkaniu i przygotowały ostatecznie zrozumienie III konj. Na przyjęcie tego nowego gościa poczynię pewne przygotowania, aby go zrozumiano i lepiej spamiętano.

	Ind. Pr.	Coni. Pr.	Fut. I.	
w I konj.	laud **as**	laud **es**	lauda**b is**	Jakie sgł w I się zmien.? a-e-i; gdzie?
w II „	mon **es**	mone **as**	mone**b is**	„ „ II „ „ e-a-i; „
w III „	aud **is**	audi **as**	?	„ „ IV „ „ i-a- „

Której sgł. brak jeszcze w IV? **e**; jaka więc sgł. powinnaby być w fut. w IV? więc w 2 sg? **es**; czy w laud-**es** i mon-**es** jest **b** przed **es**? niema; jakby więc to było, gdyby i tu było tosamo zjawisko? i-es; tj.? audi**es**; czy znasz z deklinacyi takie połączenie ies? dies. Odmieniaj dalej laud**e**s, mon**e**s! czy e zmienia się w dalszych osobach? nigdzie: jakbyś więc dalej odmieniał audies, gdyby i tu powtórzyła się tasama odmiana? Jak brzmi 2 sg. pass. od laudes? lauderis; więc od audies? Radość wielka,

gdy uczniowie znajdą potem w ćwicz. potwierdzenie swego rozumowania. Tak poznano na przykładach łacińskich 2 sg., 3 sg i całą liczbę mnogą.

Pozostaje jeszcze jedna nowość, którą staram się osobno oświetlić. Której osoby brak jeszcze; **I sg. fut. I.** Czy w I i II konj. 1 sg. futuri taksamo utworzona? inaczej; jak? bo-bor; jakże powinnoby być w IV? pewnie inaczej niż inne osoby! Jak kończy się 1 sg. od laud**em**, mone**am**? em, am; jaka jest więc końcówka 1 sg.? **em** lub **am**; gdyby więc w fut. wszędzie było e, 1 sg. kończyłaby się? em; jeśli zaś ma być inaczej? będzie am! W ćwiczeniach znajdujemy rozstrzygnięcie tej kwestyi. Uczeń na podstawie danych — uczy się rozumowo wywnioskować i wykryć nowe zjawiska i uzasadnić, dlaczego fut. IV. konj. obejść się może bez **-bo** a I i II musi mieć **b-is, b-it**..

Postępowanie takie jest dłuższe wprawdzie, niż podanie wprost audiam-ies; ale tu mechanizm, a tam praca myśląca, twórcza a wyniki trwalsze. Jeśli zważymy, ile pomyłek czyni, ile trudności ma uczeń w tworzeniu futurum IV i III konj., czyż nie ulży mu zrozumienie, że odmiana tych 3 form (ind. + con. praes. + fut. I) polega na wymianie i-e-a; rozum myślący wesprze pamięć (bo = am, bi bu = ē*).

Podwalina pod III konj. wykończona! Utworzenie jej będzie koroną wszystkich dotychczasowych prac przygotowawczych.

III. KONJUGACYA.

Budowa gmachu języka dobiega końca. Zrozumienie wszystkich nowych szczegółów i znamion charakterystycznych już przygotowane. Trzeba więc tylko wszędzie poszukać oparcia i złączyć w całość. Aby zmniejszyć trudności, jakich tu wiele, wyjść należy i tu od tego, co najłatwiejsze a już znane. Rekapitulujemy więc, co przyniosła

II	konj. - eo	eam		ebam,	ens,	endi		o to
IV	„ io	iam (ias),	iam(ies)	i-ebam,	i-ens	i-endi		oprę =
III	„ o	am (as)	am(es),	ebam	ens	endi		

*) Zestawiać audiunt-ur audi- ris laud-**as-es**-bis
iant-ur i-ēris mone-**as-es-bis**
ient-ur i-āris audi-**as-es**- **is**

Przy fut. I tosamo spostrzeżenie, co w IV (o wymianie i-a-e). Przedewszystkiem znajdą uczniowie, że mają do czynienia z konjug. spgł., nie sgł.; wtedy wszystko zrozumiałe: i formy i akcent odmienny, bo gdy w konj. sgł. akcentuje się ā ē ī (laudámus), tu sgł. jest tylko kitem miękkim, słabym, jest więc krótka; stąd

er - o, - ĭmus itd.; stąd	leg-ĭmus	laudab-ĕris
	leg-ĭtis	leg-ĕris
iura**b** - o, - ĭmus	leg-ĭte	leg-ĕre
le**g** - o, - ĭmus	leg-ĭtur	leg-ĕrem
	leg-ĭmur	leg-ĕrer

Zestawienie lego legor ero laudabo monebor usunie tę dziwną uczniowi sprzeczność, że praesens (lego) odmienia się jak pierwej poznane futurum I (ero), bo odmiana ero laudabo nie jest odmianą futuri, lecz odmianą spgł., a ta może być i w praes. i w fut. Te formy wzięte naraz zestawiam raz z audio, raz z deleo, wreszcie laudo deleo audio lego równocześnie (zmieniając co dzień inne przykłady); powstają coraz wspanialsze gmachy. Formy szczególne są łatwe, ale trudne są legĕris legĭtur itp.

legēris legētur

O s t a t n i c e l to utworzenie perfectów i supinów, (participiów pf.), które tu budzą nowy i większy interes niż jednostajne vi w I. II. IV. Wszędzie więc jakaś nowość. Dotąd mógł uczeń obejść się bez āvi ātus itd., teraz jest to już koniecznością. Po raz pierwszy widzi widoczną różnicę między tem. praes a perf., bo dotąd ama**bam**-ama**vi** nie wiele się różniło, teraz bez pamiętania o tej różnicy dałoby się słyszeć scripsebam*). Trudny też jest niekiedy inf. pass = perf. (solvi). Kilka czasowników da uczniowi przedsmak tego, co jest już celem klasy następnej.

Gdy w tematach sgł. (ā-ē-ī) perf. = āvi-ēvi-īvi,
„ spgł. perf. = 1) **i**
2) **ui** (=vi)
3) **si**

Na jaką więc sgł. kończą się wszystkie perfecta? na **i**; przed **i** jedne wtrącają **u**, drugie **s**; np. col-u-i, dic-s-i, duc-s-i,

*) Podobnie fałszywie tworzyłby uczeń: rex, rexis; cf. wyżej.

reg-s-i; uczeń znając dux, rex, zrozumie, że c-si, g-si, pisze się xi.

Wskazówkę da tu wywnioskowana przez obserwacyę reguła, że, (z nielicznymi wyjątkami),

gdy w praes.,	**to w perf :**	
sgł. krótka	sgł. długa	lĕgo subĭgo dirĭmo dirĭgo dilĭgo lēg-i ēg-i ēm-i rēx-i lēx-i
„ długa	si	addūco indīco rōdo laedo lūdo dūxi(-c-si) dīxi rō-si lae-si lū-si
do, tto	si	claudo ludo rodo divīdo mitto -si -si -si ī-si -si
bo, po	p-si	scribo carpo p-si p-si
mo, mno	mp-si	sumo promo contemno mp-si mp-si mp-si
co, ho, go, guo	(c-si) xi	dico duco traho rego tego iungo exstinguo xi xi xi xi xi xi xi
uo	u-i	diruo tribuo minuo u-i u-i u-i
vo	v-i	solvo v-i

Chłopcy z wielkiem zamiłowaniem lubią czynić poszukiwania. Jak więc już przy nauce deklinacyi, chcąc im ukazać te same zjawiska w innej szacie, polecałem im to wykonać w domu, tak i teraz powyższe zestawienie może być przedmiotem kilku ćwiczeń domowych, np. wyszukać, jakie perf. mają czasowniki zakończone na **do**? itd. aż do wyczerpania materyału. W szkole z chęcią zgłoszą się potem ci, co więcej przykładów znaleźli. Inni zachęceni postanowią sobie uważniej szukać na przyszłość.

Wielką usługę oddałoby powtórne ugrupowanie tych perf. według brzmień końcowych i pomogłoby doprowadzić do większej wprawy, a zarazem obudzić nowy interes do tejsamej rzeczy. Wyszukać np. które cz. mają w perf.: **p-si, p-tus** (scribo, carpo), **es-si, es-stus** (gero), **es-si, es-sus,** (concedo, premo, opprimo), **si, sus** (divido, rodo...), **si, s-sus** (mitto, com-mitto...), **e-xi, e-ctus** (rego, dirigo, diligo, neglego, tego), **u-xi, u-ctus** (duco, exstruo), **n-xi, n-ctus** (iungo, exstinguo), **eg-i, e-ctus** (colligo, lego), **eg-i, a-ctus** (ago, subigo, frango) itp.

Pogłębienie konjugacyi

Z nauką III konjugacyi zamyka się nauka form, ale tak wcześnie, aby bezwarunkowo jeszcze cały czerwiec został na wyćwiczenie i pogłębienie materyału — oczywiście na podstawie dalszej lektury. Powtórka jednak stracić powinna charakter mechaniczny; rzecz tasama ukazać się winna coraz w innem świetle, jeśli interes niema zastygnąć.

W tym celu na powtórkę zestawiać każę ustnie w szkole lub pisemnie w domu a potem odczytać lub wygłosić z pamięci formy podobnie lub inaczej 1) **zakończone**, 2) **akcentowane**, 3) **utworzone**. Chłopiec otrzyma pole do współzawodnictwa w pracy domowej, do rozwoju zmysłu spostrzegawczego, względnie do uwagi bystrzejszej w szkole, czy kolega jego czego nie opuścił, czy nie połączył błędnie, czy nie przeniósł wybranych czasowników do innej konjugacyi.

Sposoby pogłębienia:

I) Wypisz (wygłoś) wszystkie (dane) formy 4 lub więcej dowolnie obranych czasowników z każdej konjug. **zakonczone jednako** np. na **o**, **i**, na **m**, **s**, **ris**, itp., rozróżnij je i ugrupuj (np. a-s, e-s, i-s).

(a)o	—	as	ant	laudab - ĕris
eo	eam	eas		(legor) lĕg - ĕris
io	iam	ias		(lēgerim) lēg - ĕris
o	am	iebas		(lēgero) lēg - ĕris
- abo	abam	- ĕras		(legar) leg - ēris
- ebo	ebam	(I) es	ent	laud - ēris
- ĕro	- ĕram	(II-IV) es		mon;- ēris
av - ĕro	av - eram	isses		iēris
ev - ĕro	iv - eram	ares		a - rēris
avi	em	is	unt	i āris
evi	a - rem	is	iunt	e āris
ivi	e - rem	abis	bunt	laud - āris
ui	issem	- ĕris		leg - āris
i	- erim	īsti, ērunt		a - bāris
			ĕrint	īris

Tłómacz i oznacz! laud - **es**, znajdź podobną końcówkę w innych konjugacyach! mon**es** leg**es** audi**es**, a w deklinacyi? laudes leges itp.

II) Wyszukaj formy **akcentowane na przedostatniej** w 1. 2 pl., 1. 2. 3. sg.
„ „ „ „ **trzeciej od końca** w 1. 2 pl. itd.

1) Akcent activi.

1 pl.	2 pl.	1. 2. 3. sg. - - 3. pl.	1. 2. 3. sg. - - 3. pl.	Perfectum	**Nadto** formy:
ámus	átis	1) á - bam	fú - eram	fú - i	a) 1. 2. 3 sg. - - 3 pl.
émus	étis	é - bam	áv - eram	fú - it	
ímus	ítis	ié - bam	fú - ero	fú - imus	móneam
ale:		2) é - ssem	év - ero	év - imus	eas
lég - imus,	lég - itis	í - ssem	fú - erim	víc - imus	áudiam
					ias
					ies
áb - imus,	áb - itis	3) á - rem	ív - erim	**ale:**	
éb - imus,	éb - itis	í - rem		1) mónui	b) 1 sg.:
					móneo
ér - imus,	**ér** - itis	é - rem		mónuit	áudio
fu - érimus	fu - éritis	**ale:**		2) **- ísti**	c) 3 pl.:
iv - érimus	iv - éritis	**lég - erem**		**- ístis**	áudiunt
av - érimus	av - éritis			**-érunt**	

2) Akcent passivi.

á - ris	á - tur	á - mur	—	á - ntur	**Nadto** formy:
é - ris	é - tur	é - mur	—	é - ntur	**1 sg.:** móneor
í - ris	í - tur	í - mur	—	iú - ntur	áudior
ale:					mónear
lég - ĕris,	lég - itur,	lég - ĭmur,	á - mĭni	**ú-ntur**	áudiar
áb - eris,	áb - itur,	áb - imur,	é - mĭni		**légĕrer**
éb - eris,	éb - itur,	éb - imur,	í - mĭni		

III. Zestaw formy podobne i odmienne!

a) Podobne cechy: (ba, re, i,... ns...)

1)	laudā	- bam	bas	bat . . .	laudā	- bar	bā - ris	
	ē	- bam			ē	- bar	bā - tur	itd.
	ē	- bam			ē	- bar		
	iē	- bam			iē	- bar		
2)	laudā	- rem	res	ret . . .	laudā	- rer	rē - ris	
	ī	- rem			ī	- rer	rē - tur	itd.
	ē	- rem			ē	- rer		
	ĕ	- rem			ĕ	- rer		
3)	ladāv -	i	īsti	ĭt	laudā	- tus	sum	es . . .
	ēv -	i	īstis	ĭmus	ē	- tus		
	īv -	i	ērunt		ī	- tus		
		- i - ui - si				- tus - sus		
4)	āv - ĕram - ĕro - ĕrim - íssem					- tus - sus	eram ero	sim essem
5)	ā - āte	ans	andi	āre	āri,	ātus - ta - tum,	ti - tae - ta	
	ī - īte	iens	iendi	īre	īri,	ītus		
	ē - ēte	ens	endi	ēre	ēri,	ētus		
	ĕ - ĭte	ens	endi	ĕre	- i	- tus -sus		

Które więc formy we wsz. konj. są jednako utworzone?
Ileż jest więc konjugacyi? czem się różnią? czem jeszcze? cf. str. 49.

b) <u>Odmienne formacye</u> widać tylko **gdzieniegdzie** w 1) Indic. praes. i fut I. i 2) w Coni. praes.:

1)	(a)o	as	at	āmus	ātis	a nt	(a)or	āris	ātur	āmur	āmini	ā ntur
	e o	es	et	ēmus	ētis	e nt	e or	ē	ē	ē	ē	ē ntur
	io	is	it	īmus	ītis	i unt	i or	ī	ī	ī	ī	ī untur
	- o	is	it	ĭmus	ĭtis	- unt	- or	ĕris	ĭtur	ĭmur	ĭmini	- ŭntur
2)	abo	- bis	- bit	- bĭmus	- bĭtis	- **bunt**	ab**or**-	**b**ĕris	- bĭtur	- bĭmur	- bĭmini	- **buntur**
	ebo	- bis	bi	bĭ	bĭ	**bu**	**ebor**-	**b**ĕris	- bĭ	- bĭ	- bĭ	- **bu**
	i **a** m	ie s		ie			i **ar**	i ēris		ie		
	- **a** m	**e** s		e			- **a**r	ēris		e		
3)	em	es		e			er	ēris		e		
	eam	eas		ea			ear	eāris		ea		
	iam	ias		ia			iar	iāris		ia		
	am	as		a			ar	āris		a		

Co więc niezmienne w 4 konj.? 1) cechy: ba, re, i, eram... 2) końcówki. **Co zmienne?** 1) temat: ā, ē, ī, spgł. (ĕ, ĭ, u-nt , 2) **bo** - am, **em** - am.

W ten więc a), b), sposób można również powtórzyć równocześnie 4 konjugacye, zwracając uwagę na podobieństwo odmiany. Ile więc jest konj.? Zakończy obraz uzmysławiający konjugacyę na 1 stronie.

4) **Obraz 4 konjugacyi.**

			Indicativus			Activ. i Pass.	Coniunctivus			
	0	I	II	IV	III		I	II	IV	III
o,m, - r	Praesens	- o	e o	io	- o		e	ea	ia	a
s - ris		ā	ē	ī	is, ĕris		ē	eā	iā	ā
t - tur		ā	ē	ī	i		ē	eā	iā	ā
mus - mur		ā	ē	ī	i		ē	eā	iā	ā
tis - mini		ā	ē	ī	i		ē	eā	iā	ā
nt - ntur		ā	ē	iu	- u		ē	eā	iā	ā
	Impf.	ába	éba	iéba	éba		áre	ére	íre	ĕre
	Futurum I	abo	ebo	ia	a					
		bis	bĕris	iē	ē					
		bi		iē	ē					
		bi		iē	ē					
		bi		iē	ē					
		bu		iē	ē					

		Perf.	Plpf.	Ft. II.	Activ.	Perf.	Plpf.
i, o, m,	a-vi	- i	- eram	- ero		- erim	- issem
s, sti	e-vi	- ísti	- era	- eri		- eri	- isse
t	i-vi	- it	- era	- eri		- eri	- isse
mus	ui, i	- imus	- erá	- éri		- éri	- issé
tis, stis	si	- ístis	- erá	- éri		- éri	- issé
nt	xi	- érunt	- era	- eri		- eri	- isse
					Pass.		
- atus		sum	eram	ero		sim	essem
- etus	us-a-um	es	era	eri		si	esse
- itus		est	era	eri		si	esse
tus		sumus	erá	éri		si	essé
sus	i - ae - a	estis	erá	éri		si	essé
		sunt	era	eru		si	esse

V) WYĆWICZENIE FORM I PRZEKŁADU.

Metoda indukcyjna — mimo wszelkich zalet — niema jednak czarodziejskiej siły. Indukcya uczy tylko znajdować nowe w sposób zajmujący, jest jedynie środkiem uzmysławiającym regułę. Między poznaniem zaś a umieniem pozostaje jeszcze przepaść, którą wypełnia osobna praca, wyćwiczenie, bo tylko to trzyma się w pamięci, co się wciąż ćwiczy — i to tem więcej, im co trudniejsze. Wyćwiczenie form, konstrukcyi, tłómaczenia, składni itd. odbywa się ustnie i pisemnie.

1) Ćwiczenia ustne

Przedewszystkiem ponieważ uczeń nie zniesie tejsamej formy przez całą godzinę, trzeba wciąż zmieniać formę pytań, aby uchronić go od znużenia. P y t a n i e poprawne pobudzające rozum*), krótkie, zrozumiałe, uwzględnia słabszych, bo oni potrzebują najwięcej zachęty i straciliby ochotę, gdyby ich usunięto. Aby wyzyskać całą godzinę, nauczyciel nie mówi ani za dużo ani za mało, wstrzymuje się od uwag „dobrze" „siadaj" itp., nie powtarza swych pytań ani odpowiedzi ucznia, nie marnuje czasu na morały niepotrzebne wtedy, gdy szybkie i żywe tempo zajmującej nauki nie da zasnąć z nudów najzdolniejszym i jednym potokiem wezbranej myśli porwie z sobą nawet nieudolnych. Przyjdzie raczej hamować ich zapał i rwanie się do odpowiedzi.

Zacznie lekcyę jeden z lepszych, bo gdy pierwszy da tempo powolne, trudniej potem wszystkich rozruszać! Nauczyciel czyta zdanie całe lub dla podtrzymania uwagi zmienione, uczniowie tłomaczą z głowy przy książkach zamkniętych, przez co nie mogą się przygotowywać do następnego zdania. Do poprawy błędów wzywa się tylko uczniów. Większe bowiem wrażenie, gdy uczniowie poprawiają, którzy prędzej nieraz błąd spostrzegą niż nauczyciel obmyślący już następne pytanie. Nadto uczeń błądzący musi sobie powiedzieć, że gdyby był uważniejszy, mógłby też dobrze przetłómaczyć jak jego kolega. Przedwczesną poprawą nie zniechęcać, pomódz raczej, gdy trudno idzie, lepiej przecież żeby i nieporadny powiedział coś niż nic. P y t a n i e

*) musi być także dobrane, bo jeśli spytam, co widzisz w gentium przed ium, odpowie: t, a ja chciałem usłyszeć 2 spgł.! muszę więc spytać, ile spgł. widzisz itp.

bez książki ożywia naukę. Na ćwiczeniu ucha wyrabia się poczucie językowe, bo wrażenia słuchowe są powolniejsze i powodują większą uwagę. Ucho przyzwycz ja się do brzmień, uwaga się wytęża, rozwija się przytomność potrzebna, aby myśl szybko wyrazić, usuwa się przedział między uczniem a łaciną. Szczególnie wielką radość i interes wzniecają pytania łacińskie quis, quid itd. Łacina staje się w ustach malców językiem żywym. Takie rozmówki łać. łączą korzyści 2 przekładów, z łaciny na polskie i odwrotnie, powtóre uczeń wgląda lepiej w tęsamą treść, przedstawiającą mu się wtedy pod nowym kątem widzenia. Nawet nowy ustęp można nieraz przerobić przy zamkniętych książkach, pisząc tylko nowe formy na tablicy i nowe słówka.

Ustęp łaciński albo tłomaczy się zdanie za zdaniem, z książki lub bez książki albo czyni się retrowersyę, która daje wprawdzie dobrą łacinę, ale nie jest jeszcze probierzem, czy uczniowie umieją formy. Tekst polski podaje nauczyciel albo jeden uczeń, którego wiedzę można przy tej sposobności zbadać. Uczeń więc np. tłómaczy odrazu tekst łaciński po polsku a drugi go retrowertuje, trzeci powtarza lub wszyscy. Potem zaś zmieniają role lub zastępują ich inni dwaj, a małe audytoryum — gotowe każdej chwili zaprotestować — śledzi z ciekawością przebieg. Aby zapobiedz bezmyślnemu powtarzaniu tekstu, cenniejsze są usługi waryacyi, silniej napinającej uwagę — samą już nowością. Zrazu podaje się zdania z książki w wolniejszym układzie, po polsku lub po łacinie, albo ze znanych słów tworzy się nowe zdania czyli nowe połączenia wzorowane na Ćwicz.

Próbują tego i sami uczniowie, przemieniając Act. na Pass., sg. na plur. itp., lub tworzą nowe zdania, bo waryacye są nieraz reprodukcyą mechaniczną i nudzą rozwadnianiem tejsamej myśli; dopiero nowe zdanie budzi nowy urok i samodzielność. Wartość więc mają waryacye, gdy tensam materyał podaje się w nowych połączeniach; np. ze znanych słów: vere discipuli cum magistro in silvam properant itp. Zwłaszcza pierwsza deklinacya jest trudniejsza niż inne, bo wszystko tu nowe, formy i słówka; waryacye więc są tu tem bardziej konieczne. Formy ćwiczyć trzeba w zdaniach łacińskich, niech ich będzie dużo a krótkich!

Wreszcie cały ustęp czyta się i tłómaczy szybko. Wynik jest probierzem znajomości form i słów. W różnych lekcyach

i to da się urozmaicić; raz uczniowie czytają cały ustęp naraz a potem tłómaczą, drugi raz tłómaczą odrazu, albo jeden zdanie za zdaniem szybko czyta i tłómaczy lub pierwej tłómaczy a z pamięci tekst łaciński powtarza, albo jeden czyta a drugi z pamięci tłómaczy lub odwrotnie itp.

Wszystko to jednak nie wystarczy. Trzeba jeszcze wyćwiczyć same formy deklinacyjne i konjugacyjne. Z początku np. jak wspomniano, odmieniają tensam rzecz. lub różne rzeczowniki napisane na tablicy przez wszystkie przypadki naprzód i wstecz, aby utrwalić szeregi; później każdy przypadek podaje kto inny, jeden mówi „kto"?, drugi dodaje „podmiot", trzeci „nominativus", czwarty „silva", piąty „las", szósty pisze to na tablicy itd.; tak do wygłoszenia samej liczby pojedynczej powoła się w ciągu kilku minut wielu chłopców. Zwolna ze wzrostem materyału skraca się to coraz więcej. Genet. łączyć zawsze z rzecz. (liber discipuli), acc. z czasow. (patrem amo). Przy konjug. różne osoby tworzy się od różnych słów (lauda-s, para-t) zrazu albo kolejno albo wstecz, ze znacz. pols. pierwej lub później lub bez tłómaczenia. Operacye te czyni uczeń sam lub na pytania, potem tworzy już szeregi np. 3 pl. wszystkich czasów indic. lub coni., jeden po łacinie, drugi po polsku, trzeci pisze, lub kombinacye 2 sg. 2 pl itd. Zestawiam podobne formy paro-pareo, creo-deleo itp. Spotkawszy jaką formę w nowem zdaniu, pytam zaraz, czem jest inna z brzmienia podobna a już mu znana, albo każę w domu wyszukać więcej podobnych zakończeń i illustrować je przykładami, np.:

a) fossă fossā ossă, ampla templa, operā operă, domina nomina,

b) varia maria, opulentia vehementia, filia facilia consilia,

c) amice doce, milite legite, laudate aetate, dele fidele, vetere legere, consule consule! mare amare, sine-sine,

d) pueri generi, domini nomini laudamini, legi-legi, (lex-lego)

e) puero vitupero, caro-caro, ludo-ludo,

f) canoris victoris, custodis-custodis, ducis-ducis, ovis-ovis bovis, muris-muris (murus-mus), suis-suis (sus-suus*),

---

*) gdy np. uczeń powie: **suis fratris**, wskazane jest wyjaśnienie: 1) coby znaczyło suis fratris? 2) jak więc należy połączyć, fratris (sui)? 3) kiedy suis w połączeniu z frater znaczy swój? suis fratribus

g) melius unius, nuntius vehementius,

h) auxilium facilium, pomarium exemplarium, vitium mitium,

i) corvus corpus plus sensus, laudamus ramus itp.

Te różne kombinacye, waryacye, assocyacye, (np. w czasie przygotowania nowej lekcyi) dają pewność i trwałość form; bez gruntownej ich znajomości niema mowy potem o gruntownej lekturze autorów łacińskich, o oryentowaniu się w tekście.

2. Ćwiczenia piśmienne.

Nikt nie rozumie dobrze tego, czego nie umie zrobić tj. napisać. Ćwiczenia podobne mogą być szkolne i domowe.

Ćwiczenia domowe.

Obrazy łacińskie muszą często przedstawić się oczom, nim je uczeń dobrze sam napisze. Zawcześnie pisane są tylko źródłem błędów trudnych do wykorzenienia, ale jeśli nie potrafią obudzić samodzielności i radości, są bezwartościowe. Aby więc ucz. i w domu mieli nad czem pomyśleć, piszą np.:

a) kilka rzeczowników różnych deklinacyi w danym przypadku,

b) odmianę rzecz. z przymiotnikiem (I, II, III dekl.) w pewnych przypadkach,

c) łączą przyimki pewne z rzeczownikami różn.,

d) łączą kilka czasowników w pewnych formach,

e) zestawiają formy podobne i odmienne, (jak wyżej wskazano),

f) przemieniają formy dane na inne lub ustawiają je inaczej,

g) tworzą nowe zdania ze znanych słów lub tłómaczenie łać. już w szkole przerobione;

h) wyszukują dane formy w ustępie lub je ponazywają itd.

Ćwiczenia domowe nie powinny być za wielkie, bo ucznia czeka w domu jeszcze inna praca, jak np. powtórzenie słówek, form, treści, tłómaczenia, wyuczenie się czytania i na pamięć ustępów, do czego oczywiście otrzymuje odpowiednie wskazówki, jak się przygotować. W ćwiczeniach domowych mają sposobność uczniowie okazać zamiłowanie do porządku i sumienność; idąc więc od ławki do ławki trzeba je kontrolować, bo ich to cieszy bardzo. Tymczasem jeden pisze już na tablicy, inni odmieniają formy pod kontrolą lepszego ucznia, (aby wszyscy mieli zajęcie od sa-

mego początku), lub odczytują, co w zeszytach napisali, ewentualnie zaraz poprawiają. Każde jednak ćwiczenie domowe muszą wyprzedzić podobne ćwiczenia w szkole.

Ćwiczenia szkolne,

Uczeń napatrzywszy się nowym formom, które powstają na tablicy przed jego oczyma, występuje niebawem sam czynnie. Przed wyjściem z ławy powtarza pytanie, aby dać dowód, że je zrozumiał, bo niezrozumienie musi być źródłem pomyłek. Tymczasem nauczyciel omawia główne punkta z klasą lub odbywa podobne ćwiczenia ustne, mając ciągle na oku tablicę, przy której nawet 2 naraz pisać może, jeden formy, drugi tłómaczenie w oznaczonym czasie (aby nie za długo!), poczem wzywa się innych do poprawy. Gdy dużo ćwiczeń ustnych i piśmiennych w szkole i w domu da uczniom biegłość w konstrukcyi i rozbudzi już samodzielność, przystąpić można do zadań szkolnych.

Zadanie szkolne, jako intensywniejsze, (bo trzeba tu tłómaczyć i pisać), powinny być przedewszystkiem krótkie i łatwe, bo nie przez to ćwiczy się umysł młody, że mu się stawia trudności, podstępne sidła gramatyczne, skondensowane reguły, lecz że możliwością podołania obudza się w nim zapał i zadowolenie. Kilka zdań krótkich, nie trudniejszych niż w książce, zawierać powinno treść ciągłą interesującą i zrozumiałą w słowach dobrze już znanych, bo treść zawsze jest ważna a słowa nieznane przekręcą! Formy i słówka dłuższy czas dobrze wyćwiczone każę jeszcze dzień przedtem powtórzyć. Tekst wcześniej również przygotowany — najlepiej z początkiem tygodnia — dyktuję zwolna, aby już podczas tego rozważyli konstrukcye*). Tłómaczenie piszą po stronie przeciwległej, aby jeden rzut oka każdej chwili umożliwił uczniowi porównanie przekładu z tekstem polskim. Nie zaszkodzi odczytać raz jeszcze ten tekst cały przed udzieleniem uwag, które powinny obudzać myślenie; gdy np. uczeń ma użyć flumen, nie fluvius, każę użyć rzecz. III dekl.; uczeń przypomni sobie oba i jeden wybierze. Słowa łączące się razem w jedno łacińskie każę zrazu sobie podkreślić (np. byłbym chwalony)**). Po zapytaniu, kto chce jeszcze wyjaśnienia, nie daję już odpowiedzi tym, którzy nie próbują zbadać, co wiedzieć powinni a poleciwszy przejrzeć na końcu przekład dla zbadania szyku, pisowni

*) Możnaby też tekst napisać na tablicy przedtem.

**) Podobnie każę wyszukać i podkreślić połączenia polskie i łać.: np. abyś.... żył = ut... vivas itp.

i form — zabraniam już mówić i używać słownika i gramatyki lub cudzego atramentu itp. Podczas poprawy zadań podkreślam błędy różnymi znakami, (inaczej gramatyczne, inaczej stylistyczne usterki, inaczej błędną pisownię, składnię, szyk itd.) Błędne formy często bardzo spotykane byłyby wskazówką, co uczniowie źle wymawiają, gdzie należałoby więcej rozróżniać podobieństwa i różnice, które formy dokładniej jeszcze wyćwiczyć i ukazać na tablicy, o ile staranniej przygotować następne zadanie. Noty staram się napisać wyraźnie, aby i od uczniów można żądać wyraźnego pisma; niejeden błąd uważając za przeoczenie tylko nie szczędzę (o ile można) not dobrych, które pobudzają pilność. Oddanie zadań nastąpić powinno najlepiej zaraz, gdy jeszcze wszystkie szczegóły tkwią w pamięci; poprzedza je omówienie błędów częstszych i podanie niekiedy liczby złych i dobrych wypracowań, bez wyjawiania nazwisk, aby najsłabszych nie zniechęcać a dobrych nie wbijać w pychę; powtóre wielu myślałoby, że to ich nie dotyczy. Winowajca sam się zdradzi niespokojnem spojrzeniem na nauczyciela. Correctum powinno wszystkich zainteresować; starać się więc trzeba zapobiedz zwykłej wtenczas nieuwadze i ciekawości. Przechodząc całe zadanie na nowo, piszemy zrazu całe correctum na tablicy wielkiemi literami, aby wszyscy widzieli i sąsiadów zapytywać nie potrzebowali. Później pisze się już tylko ważniejsze okresy a z lepszą klasą wystarczy nawet ustnie przerobić, powołując do pracy słabszych, aby im wykazać, że gdyby byli uważniejsi, wielu błędów mogliby się ustrzedz. Wreszcie każę płynnie odczytać całość. Nazajutrz nie zapominam przekonać się, czy wszyscy pamiętają a potem przez dni kilka przerabiam podobne ćwiczenia, aby dostrzeżone braki usunąć. W tym celu dobrze jest prowadzić ewidencyę częstszych błędów; czas wskaże, które z nich są chroniczne, które ustępują miejsca innym. Ponieważ korzystnie jest tęsamą rzecz dwa razy myślą przetrawiać, próbowałem jeszcze następującego sposobu. Uczniowie lepsi są nieraz gotowi z zadaniem w ciągu kilkunastu minut i siedzą bezczynnie, czekając na innych. Każę wtedy odpisać tekst polski i przetłómaczyć go w domu na następną lekcyę. Robią to z wielkiem zajęciem i nazajutrz naprzód już mówią, gdzie porobili błędy i przewidują odpowiednią notę. Correctum budzi wtedy większy interes wywołany oczekiwaniem, czy rzeczywiście przemyśliwanie ich w domu było trafne. W cza-

sie correktum poprawiają zaraz błędy w zeszycie w tym samym porządku na załamce; do zrozumienia błędów są już wtedy przygotowani, nie pytają więc sąsiadów. Pracownicy źli i niestaranni przepisują całe. Poprawka musi być czasem podwójna, bo gdy uczeń dopełniacz „ciał“ przetłómaczył „corpa“, powinien poprawić, 1) w nawiasie (corpora), aby dać dowód, że tak brzmieć powinna ta forma, gdyby była przedmiotem zdania, 2) obok zaś napisze corporum. Tak zda sprawę, że zrozumiał jakość błędu. W przeciwnym razie mógłby sobie wyobrazić, że formę dobrą napisał, tylko pomylił się w użyciu przypadku. Niczego nie przepuścić!

W zadaniu szkolnem nauczyciel widzi swą pracę; widzi, gdzie jeszcze potrzebne ćwiczenie; uczeń zaś okazuje, jak przyswoił sobie formy, słówka, łączenie słów i zdań; zobaczy więc, czego się nauczył. Zadanie zatem, nie przechodzące sił ucznia, jest egzaminem form dłużej ćwiczonych, jest członem potrzebnym w organizmie nauki. Dowodem zdrowego jej stanu będzie radość i niecierpliwość, z jaką każdy będzie wyglądał nowego zadania i jego wyniku.

C) OBLICZENIE ZYSKU.

Prócz elementarnych podstaw z nauki deklinacyi, konjugacyi i składni łacińskiej, utworzonych w znacznej części przez ucznia samodzielnie, zrozumianych wśród pracy myślowej i ugruntowanych przez staranne wyćwiczenie, — prócz **podstaw** więc **dla późniejszej lektury** — nauka łaciny w I klasie przynosi uczniowi jeszcze inne korzyści. Nauka form bowiem nie tylko rzuca światło na sam język, tj. na sposób, jak człowiek myśli, jak wyraża swe myśli, lecz prowadzona na podstawie ustępów rozszerza jeszcze świat wyobrażeń ucznia, **rozszerza horyzont** jego **myśli** w szerz - w świat, w przeszłość, i w głąb duszy człowieka.

Ucząc bowiem wyciągać wnioski indukcyjnie i dedukcyjnie, zaprawia łacina do umiejętnej pracy i uczy myśleć umiejętnie, bo wyszukiwać i rozwijać prawa językowe, znaczy myśleć umiejętnie. Na łacinie rozwijają się wszystkie siły ducha; uczeń poznaje, że prawa językowe są tesame w polskiem i w łac.; zrozumie też, że prawa językowe muszą być tesame, bo tak wła-

TREŚĆ ROZPRAWKI.

LITERATURA
(dzieła pedagogiczne, podręczniki, broszury).

Dettweiler, Didaktik u. Methodik des Latein. Unterrichts, 2 Aufl.
Rein's, Encyklop., Lateinischer Unterricht,
Eckstein, „ „
Bergemann, Lehrbuch der pädagog. Psychologie.
Schiller, Handbuch der praktischen Pädagogik, 3 Aufl.
Matthias, Praktische Pädagogik, 3 Aufl
Jäger, Lehrkunst und Lehrhandwerk, 2 Aufl.
Rothfuchs, Beiträge zur Methodik, 4 Aufl.
Waldeck, 1 Lateinische Schulgrammatik,
2 Pratische Anleitung.
Lehrproben u. Lehrgänge, zeszyt 5, 7, 22, 24, 25, 34, 44, 48, 50, 57, 109, 110.
Gurlitt, Lateinische Fibel, Sexta, 4 Aufl.
Wartenberg, Vorschule der Lektüre, 2 „
Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie I kl.
Samolewicz, Gramatyka łacińska.
Instrukcye z roku 1900.
(Nowy) Plan nauki z 2 sierpnia 1909.

SPROSTOWANIA I UZUPEŁNIENIA
dostrzeżonych ważniejszych przeoczeń drukarskich.

A) W CZĘŚCI PIERWSZEJ.

Str.	ma być:	wiersz z góry	wiersz z dołu
4	przedewszystkiem		9
6	cel . . . ustępu	21,	15
8	nauczyciela	15	
10	językowe, . . . obserwować, ...	11, 12	
10	abstrahować na	13	
14	od 1—6, ...	8	
18	spostrzegą, kiedy się	18	
19	z=s, ks=x, gz=x... itd.	2—10	
19	e = (e, ae, oe)	8	
19	ale: **ce - ci** Cae - sar		9
	jak: Ce - ci - lia, ce - sarz		8
19	circus, cent, centymetr, cacao		7
20	długą; írrigo	11, 15	
21	szacie . . . słów	2, 6	
21	wspomnieniami, ...	15	
21	których znaczenia odgadnąć		15
22	proszę, że	2	
22	peto = . . . zdrowie = . . . rogami = . . . itd. . . .	4—10	
22	pietas = . . (wobec B.) = (wobec rodz.) = itd. . .	20—27	
22	staram się osięgnąć od B. z. = ...	5	
22	odbyć musi pracę	13, 14	
23	**ośm**) lub koniec (**siedm - septem**) Wy.	14	
25	w pamięci		13
26	tylko		9
27	książkę . . . wyobrażenia	14	4
28	odgadną, ...		14
29	zmuszając go		14
31	= **kto? podmiot, I przyp. nom - ą**		5
33	es, . . . **rosam**	9	1
36	jak ważna	16	
37	las = 1) . . . 2) . . .		4
39	1 = 5 = ă, . . . tylko w sg,	6. 20	
39	przypad - ku . . . 1 sg. i 2 pl., ...	22	2
41	**ōrum - ārum** . . . spgł.	9, 10	
41	**odmienne**	13	
42	a główną uwagę zwraca	11, 12	
42	mogę ich dalej	16	
43	1) bo . . ., 2) bo w	1, 2	
43	więc . . . **puer - i** .. w 2 przypadkach		6, 4, 2
44	dla ułatwienia wymowy	2	
44	i często do nich	4	
46	**- ĕra - ĕrum**		1
47	byłoby... wszystkich...		5, 3
48	skreślić 6 słów powtórzonych	9, 10	

Str	ma być:	wiersz z góry	wiersz z dołu
48	budzić... rzeczowników	15, 17	
49	ed - is | er - is | v - is		13
50	umysł . . . . , ...		7
51	więc		5
52	materyału	6	
54	ium!	8	
57	ge - **ntium**... zestawiamy . . . , ...	10, 19	
58	w 1. 2. sg., nic	6	
58	ale nadto		5
59	— **ść** . , ...		4
64	nie ma **s** . . . . , ...	1	
65	takie	4	
67	**rs** zniżyć do femin. ponad **ns**	9	
68	wpływem	6	
69	ā.....1. 5. |...ebus	10, 13	1
70	i nieliczną	21	
72	altiōrum		14
73	2) za		3
75	canum... navium		23, 9
76	vehemens	9	
77	**ere - e** | **miser**		13
	r - e | **liber**		12
80	**un - de** - vicēsimus		2
81	trudności,... poświęcony	4, 6	
82	**tobie sobie**	22	
86	1 sg. fem.		15
87	? **ud**! co	3	
89	earū**n** - dem	13	
	nullo	12	
	nullā re	11	
56	zdziwiony, ...	13	
63	bo niema es-is	17	
74	is-is-ium (w drugiej rubryce)		6

B) W CZĘŚCI DRUGIEJ.

Str	ma być:	wiersz z góry	wiersz z dołu
5	oni	10	
9	**erant**	1	
10	cras eris	13	
22	(f)**ui**. Aby przygotować	3	
31	(abym **był**)	16	
32	niema końcówki	15	
	Dalszej części nie było już czasu przeglądnąć.		

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Część urzędowa.

1. Grono nauczycielskie.

1. Doroziński Jan, dyrektor, członek Rady miejskiej i miejscowej rady szkolnej okręgowej, uczył propedeutyki filozofii w klasie VII i VIII, tygodniowo godzin 3.
2. Beer Alfred, profesor, zawiadowca zbiorów rysunkowych, uczył rysunków w kl. Ia+b, IIa+b, IIIa+b, i IVa+b, tygodniowo godzin 16.
3. Cież Józef, nauczyciel, zawiadowca gabinetu archeologicznego, uczył jęz. łac. w kl. IIb, VI i jęz. greck. w kl. VII, tygodniowo godzin 16.
4. Dydek Wojciech, z. n., gospodarz kl. IIb, uczył jęz. niem. w kl. Ib, IIb, Va+b, tygodniowo godzin 17.
5. Fic Piotr, profesor w randze VII, nadzorował klasy na filii — uczył jęz. greck. w kl. Va+b, i VI, tygodniowo godzin 15.
6. Gawor Henryk, profesor w randze VIII, prefekt bursy, zawiadowca biblioteki nauczycielskiej, uczył jęz. łac. w kl. IIa, jęz. greck. w kl. IVa, VIII, tygodniowo godzin 15.
7. Gebhardt Jan, profesor, gospodarz kl. Vb, uczył historyi w kl. IIIb, Va+b, VII, geografii w kl. IIIa+b, tygodniowo godzin 17.
8. Hanke Fryderyk, nauczyciel, gospodarz kl. IIIb. uczył jęz. niem. w kl. IIIb, IVa+b, VII, tygodniowo godzin 16.

9. Hubert Stanisław, profesor w randze VIII., był przydzielony do filii gimnazyum IV. we Lwowie.
10. Jougan Maryan z. n. bawił przez cały rok na urlopie.
11. Kamecki Cypryan, z. n. gospodarz kl. I.b, uczył historyi w kl. Ia+b, IIa+b, geogr. w kl. Ia+b, IIa+b, jęz. polsk. w kl. IIIb, tygodniowo godzin 19.
12. Kamiński Adolf, egz. z. n. gospodarz kl. IVb, uczył matem. w kl. IVa+b, Va+b, fizyki w kl. IVa+b, IIIb, tygodniowo godzin 20.
13. Ks. Dr. Karaś Zygmunt, profesor w randze VII, odznaczony exposit. canonicali, uczył religii w kl. IIa, IIIa, IVa+b, Va+b, VI, VII, VIII, tygodniowo godzin 18 i 2 egzorty.
14. Kiliński Władysław, z. n. uczył jęz. polsk. w kl. Ia, IVa+b, Va+b, VII, tygodniowo godzin 18.
15. Klima Teofil, profesor, gospodarz kl. VI, uczył hist. w kl. IIIa, IVa+b, VI, VIII, geogr. w kl. IVa+b, VI, tygodniowo godzin 18.
16. Lang Maryan, profesor, bawił przez cały rok na urlopie.
17. Ks. Macheta Władysław, profesor, w randze VIII, członek rady miejskiej, zawiadowca biblioteki uczniów, uczył jęz. polskiego w kl. IIa+b, VI, VIII, tygodniowo godzin 14.
18. Matus Wojciech, egz. z. n., uczył jęz. łac. w kl. IIIb, Vb, jęz. niem. w kl. Ia, tygodniowo godzin 17.
19. Matuszewski Stanisław, profesor, bawił przez cały rok na urlopie.
20. Mazanek Józef, z. n., bawił przez cały rok na urlopie.
21. Merta Stanisław, profesor, gospodarz kl. VIII, kierownik orkiestry gimnazyalnej, uczył jęz. niem. w kl. IIa, IIIa, VI, VIII, tygodniowo godzin 16.
22. Niespodziański Tadeusz, profesor, gospodarz kl. VII, uczył jęz. łac. w kl. VII, VIII, jęz. greck. w kl. IIIb, tygodniowo godzin 15.
23. Piątkiewicz Bronisław, nauczyciel, był przydzielony do gimnazyum św. Anny w Krakowie.

24. Pollner Jan, profesor, pomocnik dyrektora, zawiadowca gabinetu fizykalnego, uczył matematyki w kl. VI., VII., VIII., fizyki w kl. VII., VIII., kaligrafii w kl. Ib, tygodniowo godzin 17.
25. Rembacz Stanisław, profesor w randze VIII., gospodarz kl. Va, uczył jęz. łaciń. w kl. IVb, Va, jęz. greck. w kl. IVb, tygodniowo godzin 16.
26. Skabowski Maryan, z. n. gospodarz kl. IIIa, uczył jęz. łaciń. w kl. Ib, jęz. greck. w kl. IIIa, jęz. polsk. w kl. Ib, IIIa. tygodniowo godzin 17.
27. Stokłosa Jan, nauczyciel, zawiadowca gabinetu przyrodniczego, gospodarz kl. Ia, uczył hist. nat. w kl. Ia+b, IIb, VI., mat. w kl. Ia+b, fizyki w kl. IIIa, kaligr. w kl. Ia, tygodniowo godzin 17.
28. Ks. Dr. Szymeczko Jan, z. n. uczył religii w kl. Ia+b, IIb, IIIb, tyg. godz. 18.
29. Tyralik Franciszek, z. n. gospodarz kl. IVa, uczył jęz. łaciń. w kl. Ia, IIIa, IVa, tygodniowo godzin 18.
30. Vogel Paweł, egz. z. n. gospodarz kl. IIa, uczył hist. nat. w kl. IIa, Va+b, matem. w kl. IIa+b, IIIa+b, tygodniowo godzin 20.

Reiter Chaim, nauczyciel 6-klasowej szkoły ludowej, udzielał religii mojżeszowej w 6 oddziałach tygodniowo godzin 6.

---

2. Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych.

1. Beer Alfred, (j. w.) udzielał nauki rysunków uczniom klas wyższych w 2 oddziałach, 4 godzinach tygodniowo, oraz geometryi wykreślnej w 2 oddziałach, w 4 godzinach tygodniowo.
2. Gebhardt Jan, (j. w.) uczył dziejów ojczystych w kl. VII., tygodn. 1 godzinę.

3. Kiliński Władysław, (j. w.) uczył śpiewu w 2 oddziałach, tygod. godzin 4.
4. Klima Teofil (j. w.) uczył dziejów ojczystych w pierwszem półroczu w kl. IVa + b, VII., w drugiem półroczu w kl. IVa + b, VI. tygodniowo godzin 3.
5. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ (nauczyciel Kazimierz Usiekniewicz) udzielało gimnastyki w 8 oddziałach, tygodniowo godzin 16.

---

3. Lektura z języków klasycznych.

a) Język łaciński.

KLASA IIIa. Lektura szkolna: Miltiades, Themistocles, Aristides, Cimon, Alcibiades, Thrasybulus, Epaminondas, Pelopidas, Phocion, Hamilcar, Hannibal, Datames.

Prywatna lektura: Conon, Agesilaus, (wszyscy uczniowie); Iphicrates (7 uczniów); Chabrias (2 uczn.); Thimotheus (2 ucz.); Timoleon (1 ucz.); Dion (1 ucz.); Eumenes (1 ucz.).

KLASA IIIb. Lektura szkolna: Miltiades, Themistocles, Aristides, Cimon, Alcibiades, Epaminondas, Pelopidas, Agesilaus, Phocion, Hannibal.

Lektura domowa: Thrasybulus, Conon, Datames, Hamilcar (4 uczniów), Thrasybulus, Conon (6 uczniów), Datames, Hamilcar (7 uczniów).

KLASA IVa. C. Julii Caesaris Comment. de bello gallico: Lib. I. (1—39), Lib. II.; lib. VII. (w całości).

Z prywatnej lektury: lib. VI. (8 ucz.), lib. III. (8 ucz.) lib. IV. (5 ucz.).

KLASA IVb. Lektura szkolna. Caesar: Comment. de bello Gallico. Lib. I. Cap. 1—30, Lib. III. i VI.

Lektura domowa: Lib. V.

KLASA Va. Lektura szkolna: Lektura Ovidiusa. Metamorph: 4 wieki, Zgromadzenie bogów, Potop, Deucalion i Pyrrha, Niobe, Faeton. Fasti: Matronalia, Gabii. Tristium: Ultima nox, De vita sua. C. J. Caesar De bello Gallico, Lib. V. Cap. 1—30. Livii Lib. I., Cap. 1—45.

Lektura domowa: Daedalus et Icarus, De Mida rege, De Orpheo et Euridice, Orestes et Pylades. Święto Fauna, De Romulo Quirino, Terminalia. Livii Lib. II., IV. i XXII.

KLASA Vb. Lektura szkolna: Z Metamorfoz: Cztery pory roku. Zgromadzenie bogów. Potop. Deukalion i Pyrrha. Faeton. Z Fasti: Terminalia. Liberalia. Z Trenów: Pożegnanie Rzymu. Własny żywot. Z listów z Pontu: Do przyjaciół. Livius I. ks. 20 rozdział. z XXI. 20 rozdz.

Lektura domowa: Z Metamorfoz 645 w. z Fasti 110 w., Z Trenów 270 w., Z listów 40 w. (9 ucz.). Livius XXII. ks. (1 ucz.). Wyjątki z ks. III. i IV. (7 ucz.).

KLASA VI. Sallustius: Bellum Ingurthinum, Cicero: In Catilinam Oratio I. Vergilius: Ecloga I. Aeneidis lib. I. VI. VIII. 608—731.

Lektura domowa: Bellum Catilinae (40 uczniów). Cicero: In Catalinam Oratio IV. (8 ucz.). Vergilius: Aeneidis lib. II. (20 uczniów).

KLASA VII. Lektura szkolna. Cycero: Listy (wybór) i IV. mowa przeciw Werresowi. Nadto De imperio jako lektura bez przygotowania. Wergiliusz: Eneida ks. II. 1—369; IV. 1—109; VI. 264—751 XII. 614—952.

Lektura domowa: Cycerona: Mowa za poetą Archiaszem i Leliusza, (3 uczniów), 10 uczniów po 5 listów Cycerona.

KLASA VIII. Horacy: Ody ks. I. 1, 3, 4, 6, 7, 8, 9. 14, 18, 21, 22, 24, 37; ks. II. 2, 3, 6, 7, 10, 14, 18; ks. III. 1, 2, 8, 9. 13, 23, 28, 30; ks. IV. 2, 3, 7, 12. Epody 2, 7, 16; Satyry ks. I. 1, 9, ks. II. 6. Listy I. 1, 2, 7. Tacyt: Roczniki I. 1—15; IV. 1—9, 37—42, 57—59; XIV. 51—56; XV. 38—45, 60—65.

Lektura domowa. Wszystkie ody Horacego 2 ucz., 10 uczniów 4 ody, 7 uczniów 5 ód, 3 uczniów 3 ody. Z Tacyta Germania 3 uczniów, a III. ks. z Dziejów 1 uczeń.

b) Język grecki.

KLASA Va + b. Lektura szkolna: 1) Aryana Anabasis I. cap. 11, 12, 13—16. II. cap. 3. 6 - 12; 14. III. cap. 1—4. 2) Homera Iliada ks. I., III.

KLASA VI. Lektura szkolna: 1) Homera Iliada ks. VI. VII. XVI. XIX. XXII. 2) Z Herodota dziejów ks. I. cap. 23 i 24, ks. VII. a) przygotowania Persów do II. wojny z Grekami 1—25. b) Walki w Termopilach 196—238.

Lektura domowa. Z VI. ks. Uśmierzenie powstania Jończyków (ucz. 2). Z VIII. Walki pod Artemisium i Salaminą (ucz. 2).

KLASA VII. Homer: Odysseja I. 1—112, V. VI. VII. Demostenes: O wieńcu 1—15; Przeciw Filipowi I. Plato: Obrona Sokratesa.

Lektura domowa: Homera Odysseja X. (6 ucz.), XI. (30 uczniów), XII. (16 uczniów). Demostenesa: Olyntyjska I. (4 uczniów).

KLASA VIII. Lektura szkolna: Plat. Apologia, Protagoras; Sofokles, Edyp król.

Lektura domowa: Hom. Odys. XXIII. (wszyscy uczniowie), 4 ks. Od. (1 ucz.); 1 ks. Od. (prywatysta) Plat. Kriton (2 ucz.).

---

4. Tematy wypracowań piśmiennych.

W języku polskim.

Klasa Va.

1. Wpływ kultury greckiej na Wschód (dom); 2. Jacek Soplica (na podst. II. ks. „Pana Tadeusza") (szkolne); 3. Moje marzenia (wspomnienie z lat dzie-

cinnych) (dom); 4. Dzień pogodny i mglisty (na podst. „Pana Tadeusza“) (szkolne). 5. Ojciec zadżumionych i Niobe, (porównanie poematu J. Słowackiego z opowiadaniem Owidego) (szkolne). 6. Poeta i malarz i ich stosunek do przyrody (szkolne). 7. „Imienia, a nie rzeczy bywa szczycicielem, Gdy przyjaciel w przygodach nie jest przyjacielem“. (J. Gawiński), (dom). 8. Jan Bielecki w historyi a w poezyi (szkolne). 9. Szlachecki dworek i chłopska zagroda, (domowe); 10. Fatalizm zbrodni w „Makbecie“, (szkolne).

Klasa V b.

1. Odlatujące ptaki, (domowe). 2. Towarzystwo w Soplicowie (na podst. I. ks. „Pana Tadeusza“) szkolne). 3. Chłop a robotnik (dom) 4. Jakie rysy charakteru odziedziczył Tadeusz po Soplicach? (szkolne). 5. Rozbiór krytyczny wiersza L. Rydla p. t. „Jesienią“ (szkolne). 6. Dlaczego Grecya pokonana orężem zwyciężyła Rzym kulturą? (szkolne). 7. Potop w Biblii a u Owidyusza (dom), 8. Przedstawić jeden z ludowych zwyczajów, (dom). 9. Charakterystyka Papkina (szkolne). 10. Refleksye na temat cyklu Grottgera p. t. „Padół płaczu“, (szkolne).

Klasa VI.

1. Życie człowieka jak woda na młynie — wznosi się, szumi, opada i ginie, (dom). 2. Oświata w Polsce średniowiecznej, (szkol.). 3. Objaśnić i uzasadnić zdanie Szarzyńskiego w Epitaphium Rzymowi: To miasto świat zwalczywszy i siebie zwalczyło, By nic niezwyciężonego od niego nie było, (dom.). 4. Postać Orszulki Kochanowskiej według Trenów Kochanowskiego, (szkol.). 5. Tok obrad sejmu Trojańskiego według „Odprawy posłów greckich“ Kochanowskiego. 6. Przyjaciel a pochlebca, (dom.). 7. Pobudki do miłowania ojczyzny według kazania skargi o miłości ojczyzny, (szkol.). 8. Zwiedzić jakąś fabrykę lub większy warsztat rzemieślniczy w Wadowicach lub w powiecie wadowickim,

opisać jej urządzenie i wypowiedzieć o niej swe spostrzeżenia. (dom.). 9. Jacek Soplica — Robak w „Panu Tadeuszu“ Mick. a Kmicic-Babinicz w „Potopie“ Sienk. (szkol.). 10. Znaczenie Krasickiego w literaturze polskiej na polu satyry, (szkol.).

Klasa VII.

1. Z gór. (wspomnienie z chwil przebytych wśród pieknej przyrody), (dom.). 2. Główne myśli dzieł Staszica, (szkolne). 3. Dramat w epoce pseudoklasycznej (szkolne). 4. Napisać mowę okolicznościową, (domow.). 5. „Laura i Filon“ Karpińskiego a „Świtezianka“ Mickiewicza, (szkolne). 6. Dzisiejsza młodzież a ideały „Ody do młodości“, (szkolne). 7. Samotność — mędrców mistrzyni, (dom.). 8. Obraz przyrody krymskiej (na podst. „Sonetów krymskich“, A. Mickiewicza) (szkol.). 9. Podania o Twardowskim i Fauście, (dom.). 10. Główne pierwiastki humoru w komedyach Al. hr. Fredry, (szkolne).

Klasa VIII.

1. Rozwinąć i uzasadnić zdanie Szujskiego: „Pamięcią wielkich w Ojczyźnie ludzi dźwiga się naród, krzepi się duch“, (dom.). 2. Do wyboru: a) Główne znaczenie twórczości poetyckiej Słowackiego, b) Życie w mieście a życie na wsi, (szkol. 2 godz.). 3. Jaki wpływ wywarł upadek Napoleona na ukształtowanie się stosunków politycznych i społecznych w Europie? (dom.). 4. Do wyboru: a) Jakie zarzuty czyni Krasiński arystokracyi i demokracyi w „Nieboskiej Komedyi“? b) Na czem polega prawdziwa przyjaźń? (szkol. — 2 godz.). 5. Do wyboru: a) Tło obyczajowe w „Starej Baśni“ Kraszewskiego. b) Ludwik i Michał Strawińscy w „Listopadzie“, Rzewuskiego. c) Człowiek nie jest stworzony na łzy i uśmiechy, ale dla dobra bliźnich swoich ludzi, (Mick.) (szkol. — 2 g.). 6. Do wyboru: a) Wpływ emigracyi po r. 1831 na literaturę polską. b) Znaczenie lasów w przyrodzie i przemyśle, (szkolne — 2 godz.).

7. Do wyboru: a) Pierwiastek patryotyczny w poezyi polskiej w. XVI. — XVIII. b) Rzewuski i Chodźko a Pol i Syrokomla jako gawędziarze, (szkol. — 2 godz.). 8. Do wyboru: a) O ile literatury obce wpłynęły na literaturę polską do w. XVIII.? b) Co wpływa na klimat kraju? (szkol. — 2 godz.)

W języku niemieckim.

Klasa V a.

1. Ein Tag aus meinen Ferien, (dom.) 2. Iupiters Rache an Prometheus, (szk.), 3. Jugenderziehung in Sparta, (dom.). 4. Übersetzung aus dem Polnischen (szkol.). 5. Der Sommersonnenwendtag, (dom.). 6. Der tote Soldat, (szkol.). 7. Mein Weinachtsabend. 8. Ovids Niobe und Słowackis „Ojciec zadżumionych". Ein Vergleich, (szk.). 9. Der Wintersport, (dom.). 10. Die Legende von den sieben Schläfern, (szk.). 11. Welches von mir bisjetzt gelesene Buch gefiel mir am besten und warum? (dom.). 12. Die Zeusbilder des Phidias, (szkoln.). 13. Die Schilderung eines Gewitters, (dom.). 14. Der Wassermensch, (szk.).

Klasa V b.

1. Ein Ausflug während der Ferien, (dom.). 2. Prometheus's Verdienste um die Menschheit. (szk.). 3. Jugenderziehung in Athen. (dom.). 4. Übersetzung aus dem Polnischen. (szk.). 5. Der Sommersonnendwendtag (dom.) 6. Die Bürgschaft. Inhaltsangabe, (szk.). 7. Mein Weinachtsabend, (dom.). 8. Die Gründung der Stadt Alexandria durch Alexander. Nach Arrian, (szkolne). 9. Der Wintersport, (dom.). 10. Raffaels Madonna della Sedia, (szk.). 11. Die Bedeutung eines von den Sprichwörtern. Freie Auswahl, (dom.). 12. Wen nennen wir einen Gentleman? (szk.). 13. Die Schilderung eines Gewitters, (dom.). 14. Die Einführung der Eisenbahnzüge in Deutschland.

Klasa VI.

1. Wie überlistet Reineke Braun den Bären? (szk.). 2. Über den Nutzen der Wälder. (dom.). 3. Hektors Abschied von Andromache, (szk.). 4. Weibersommer. (dom.). 5. Das Geheimnis der Mischung, (szk.) 6. Welchen Einblick in das Hofleben gewährt uns Schiller in seinem Drama Kabale und Liebe? (dom.). 7. Ein Ausflug im Winter, (szk.). 8. Warum führt Attila den Beinamen „Die Geissel Gottes“? (dom.). 9. Die Sage von Lohengrin. (szk.). 10. Das Erwachen des Frühlings. (dom.). 11. Klopstocks Jugend. (szk.). 12. Das Besitztum des Wirtes zum goldenen Löwen. (dom.). 13. Die Heldentat Dorotheas. (szkolne). 14. Wie will ich meine Ferien verbringen? (dom.).

Klasa VII.

1. Sandkörner machen den Berg, Minuten das Jahr. (szk.). 2. Welche Folgen hatte die Entdeckung Amerikas. (dom.) 3. Die Parabel von den drei Ringen in Lessings Fabel „Nathan der Weise“, (szk.). 4. Ankunft des Odysseus zu den Phaeaken. (dom.). 5. Egmont, (Charakteristik), (szk.). 6. Zuvor getan, hernach bedacht, hat manchen in gross Leid gebracht. (szkol.). 7. Sport und Leibesübungen. (dom.). 8. „Geduld, Geduld! Wen's Herz auch bricht! Mit Gott im Himmel hadre nicht!“ (szk.). 9. Warum muss die „Ahnfrau“ als Schicksalstragödie bezeichnet werden? (domowe). 10. Bedeutung Schillers in der deutschen Literatur, (szk.).

Klasa VIII.

1. Die Bedeutung der italienischen Reise für Goethe. (szk.). 2. Über den Unterschied der epischen und dramatischen Dichtungsart. (dom.). 3. Durch welche Freveltaten befleckt sich Tantalus und sein Geschlecht? (szk.). 4. Worin ist Goethes Iphigenie ein durchaus modernes Drama? (dom.). 5. Die Bedeutung des Feuers für die Kultur. (szk.). 6. Der Grundgedanke des

Prologs im Himmel aus Faust. (dom.). 7. Lessings Laokoon. (szk.). 8. Inhaltsangabe der I. Scene aus Faust. („Nacht“), (szk.).

Tematy piśmiennego egzaminu dojrzałości.

1. Z języka polskiego: (do wyboru)
   1. Wyjaśnić i uzasadnić zdanie Mickiewicza: Cała literatura polska wyrosła, wywinęła się i wykwitła z tego jednego słowa Ojczyzna. (Lit. sł. I. lek. 3).
   2. Kazimierz Wielki a współcześni mu monarchowie w Europie środkowej.
   3. Wyjaśnić i uzasadnić zdanie K. Brodzińskiego: „Czyń każdy w swojem kółku, co każe duch Boży, A całość sama się złoży“.
2. Z języka łacińskiego: Przetłómaczyć na język polski: Tacyt: Roczniki, ks. I. rozdz. 33 i 34.
3. Z języka greckiego: Przetłómaczyć na język polski: Hom. Od. XXIV. 315—348.

---

5. Zbiory naukowe.

Biblioteka nauczycielska

liczyła z końcem roku szkolnego 4191 dzieł w 8987 tomach.

Prenumerowano: 1. Bibliotekę warszawską. 2. Eos. 3. Kosmos. 4. Książkę. 5. Kwartalnik historyczny. 6. Pamiętnik literacki. 7. Poradnik językowy. 8. Przegląd filozoficzny. 9. Przegląd polski. 10. Przewodnik bibliograficzny. 11. Przewodnik naukowy i literacki (bezpłatny dodatek do Gazety lwowskiej). 12. Przewodnik oświatowy. 13. Rodzinę i szkołę (z dodatkiem: Wiedza i praca). 14. Ruch filozoficzny. 15. Wiedza i postęp. 16. Wszechświat. 17. Archiv für systematische Philosophie. 18. Lehrproben und Lehrgänge. 19. Monatschrift für höhere Schulen. 20. Neue Jahrbücher f. d. kl. Altertum. 21. Pettermanns Mitteilun-

gen. 22. Rundschau f. Geografie. 23. Vierteljahrschrift f. körperliche Erziehung. 24. Wissenschaftliche Rundschau. 25. Zeitschrift f. österr. Gymnasien. 26. Zeitschrift f. Zeichen- und Kunstunterricht.

Zakupiono dzieła:

Rehdantz, Demosthenes. Halma, Mittelschulen Österreichs. Leuchtenberger, Vademecum für junge Lehrer. Vogt, Leitfaden der philosoph. Propädeutik, Psyhologie. Szelągowski, 1) Śląsk i Polska, 2) Walka o Bałtyk, 3) Wzrost państwa polskiego w XVI. i XVII. Abicht, Herodotos, 5 Aufl. Nauka i sztuka, VI., VII., VIII. — Antoniewicz, Grottger. Kulczycki, Rewolucya rosyjska. Morawski, Cicero, Życie i dzieła. Rudzki, Fizyka ziemi. Schipper, Studya nad stosunkami gospodarczymi Żydów w Polsce podczas średniowiecza. Stasiak, Plastyka polska średniowieczna. Chłędowski, Ludzie Baroku. Cenar, Gry i zabawy ruchowe, wyd. 2. Okęcki, Dzieje Tacyta. Tarnowski, Zygmunt Krasiński. Gabryl, Logika ogólna. Rocznik krakowski XIII. Askenazy, Monografie z dziejów nowoż. XVI.

Kontynuuje się zakupno:

1) Roschera mitologii, 2) Encyklopedyi powszechnej, 3) Encyklopedyi wychowawczej, 4) Estreichera: Bibliografia polska, 5. Karłowicz, Słownik gwar polskich, U — Ż.

Otrzymano w darze:

Sprawozdania innych gimnazyów (drogą zamiany). Sitzungsberichte der math. Classe, Ak. Um. w Wiedniu. Wydawnictwa Ak. Um. w Krakowie: Pisarze dziejów polskich XXI. Sprawozdanie komisyi fizyograficznej. Materyały antropologiczne. Rozprawy matem. przyrod. i filologiczne. Klucz Brzozowski. Jachimecki, Wpływy włoskie w muzyce polskiej. Balzer. Skartabelat. Chmiel, Źródła do historyi sztuki i cywilizacyi w Polsce. Żół-

towski, Metoda Hegla. C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach przysłała w darze 10 tomów Przewodnika naukowego. Za powyższe dary składa Dyrekcya wszystkim Ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Biblioteka uczniów:

a) Dział polski zawiera 1145 dzieł w 1475 tomach. W roku bieżącym zakupiono następujące dzieła: Mickiewicz: Pisma t. I.—IV., Księgi Narodu Polskiego i pielgrzymstwa. Skarga, Kazania sejmowe. Zabłocki, Sarmatyzm 2 egz. Fircyk w zalotach 2 egz. Fredro, Śluby panieńskie, 2 egz. Korzeniowski, Karpaccy górale, 2 egz. Kollokacya 2 egz. Romanowski, Dziewczę z Sącza. Wyspiański, Wesele, Warszawianka, Legion, Powrót Odyssa. Rydel, Zaczarowane Koło. Utwory dramatyczne t. I. Epos Indyjskie Mahabarata. Sienkiewicz, W pustyni i puszczy 2 egz. Kraszewski, Banita, Bajbuza. Prus, Dzieci. Rodziewiczówna, Macierz. Sieroszewski, Risztau, Zamorski Dyabeł. Orzeszkowa, Nad Niemnem. Reymont, Komedyantka. Poliński, Dzieje muzyki polskiej. Jachimecki, Ryszard Wagner. Batowski, Norblin. Kitowicz, opis obyczajów i zwyczajów. Szwarz, Warszawa w r. 1794. Radzikowski, Powstanie Chochołowskie. Rembowski, Z życia konstytucyjnego Księstwa Warszawskiego. Jaworski, Lwów za Jagiełły. Kraushar, Podróże królewicza polskiego Augusta III. Bałaban, Dzielnica żydowska. Askenazy, Wczasy historyczne. Bujak, Galicya t. II. Kallenbach, Czasy i ludzie. Nitsch, Mowa ludu polskiego. Szelągowski, Wzrost państwa polskiego. Bayet, Krótki zarys historyi sztuki. Jaroszyński, Jak patrzeć na dzieła sztuki. Gerson-Dąbrowska, Wielcy artyści. Pigoń, O księgach Narodu i pielgrzymstwa polskiego. Witek, Marya Konopnicka. Ernst, Astronomia popularna. Gustawicz i Wyrobek, Księga wynalazków. Bukowiecka, Opis ziem dawnej Polski. Smolarski, Poezya powstania pol-

skiego. Teresa Jadwiga, Nawała Tatarska. Borkowska Nad wodami Bałtyku. Bełza, Wiarusy, W północnej Afryce. Zaleska, Przygody młodego podróżnika w Tatrach. Przyborowski, Myszy króla Popiela. Dyakowski, Goście zimowi, Nasz las, Koń towarzysz człowieka. Bukowiecka, Jak się dusza budziła w Józiu, Bohater z pod Majuby. Barthet, Młodzież w 5 częściach świata. Brzeziński, Moje wakacye na wsi. Szalay, W krzyżackich szponach. Skiba, Z historyi odkryć i wynalazków. Korzeński, Obce ludy i obce kraje. Mader, Samochodem przez Australię. Szalayówna, Nasze warownie i grody. Świat czarów. Bruchnalski, Opowiadania i obrazki z technologii żelaza. Konopnicki, Wypisy geograficzne. Defoe, Robinzon Kruzoe. Boecher-Stowe, Chata wuja Toma. Szymanowski, Obrazki z życia znakomitych ludzi. Przyborowski, Pod Stoczkiem. Gebarski, Polak bohater. Morawska, Adjutant następcy tronu. Wojciechowski, Ks. Piotr Skarga.

Udział uczniów i ruch książek w r. 1911/12.

Klasa	Liczba uczniów wypożyczających	Liczba książek wypożyczonych
II a.	28	398
II b.	19	319
III a.	33	523
III b.	25	421
IV a.	31	534
IV b.	20	244
V a.	24	196
V b.	26	219
VI.	41	662
VII.	37	509
VIII.	24	470
Razem	308	4495

b) Dział niemiecki

posiada obecnie 404 dzieł w 492 tomach.

W bieżącym roku zakupiono:

Stifter: Bunte Steine (2 egzempl.). Der Hochwald Grillparzer: König Ottokars Glück und Ende. Die Ahnfrau. Kleist: Prinz Friedrich von Homburg. Leitgeb: Novellen. Polenz: Novellen. Droste-Hülshoff: Die Judenbuche. Reuter: Dörchläuchting. Raimund: Der Verschwender. Ibsen: Die Kronprätendenten. Die Helden auf Helgeland. Saar: Innocens. Bartsch: Novellen. Ludwig: Zwischen Himmel und Erde. Der Erbförster. Hebbel: Die Nibelungen. Agnes Bernauer. Lagerlöf: Erzählungen. Anzengruber: Der Meineidbauer. Ernst: Arbeit und Freude. Ebner-Eschenbach: Der Kreisphysikus. Björnson: Synnöve Solbakken. Liliencron: Kriegsnowellen. Heyse: Andrea Delfin. Leonhard: Polenlieder deutscher Dichter I. Band. Ernst: Kartäusergeschichten. Hamerling: Ahasver in Rom. Wilbrandt: Novellen aus der Heimat. Sudermann: Heimat. Hauptmann: Fuhrmann Henschel. Anzengruber: Der G'wissenswurm. Das vierte Gebot. Razem 34 dzieł w 34 tomach.

Gabinet geograficzny:

albumów i obrazów	74
map	180
atlasów	20
globusów	4
zbiór produktów	1
taśma	1

W r. 1912 zakupiono zdotacyi zwyczajnej 9 obrazów i 1 mapę.

Gabinet historyi naturalnej

posiada w dziale mineralogicznym	okazów	924,
w dziale botanicznym	„	140,
w dziale zoologicznym	„	352.

W roku 1911/12 zakupiono: 1. Ardea purpurea, 2. Ardea garzetta, 3. Numenius arquatus, 4. Alea torda, 5. Charadrius fluvialis, 6. Machetes pugnax, (2 okazy), 7. Upupa epops, 8. Coturnix communis, 9. Passer montanus, 10. Fringilla cannabina, 11. Regulus cristatus.

Gabinet fizykalny

posiada przyrządów 422.

W tym roku zakupiono lampę do przyrządu projekcyjnego.

Do nauki rysunków

posiada zakład obecnie modelów	gipsowych	38
„	drewnianych	50
„	szklannych	25
„	majolikowych	10
„	naturalnych	140
dawnych wzorów rysunkowych (druki)		163
ptaków		13
imitacyi grzybów		12
naczyń glinianych		18
modeli metalowych		7
draperyi		4
chusteczek kolorowych		4

W bieżącym roku szkolnym zakupiono: grupę suszonych owoców i roślin, razem 22 sztuk, grupę liści pojedynczych na kartonach 20 sztuk, grupę gałązek wraz z liśćmi na kartonach 8 sztuk, oraz 18 ptasich piór na 7-miu kartonach.

Gabinet archeologiczny

powiększono w roku szkolnym bieżącym przez zakupno następujących przedmiotów: Hense, Griechisch-römische Altertumskunde; Luckenbach: Kunst und Geschichte, część I. wyd. 8. Luckenbach: Olympia und Delphi; Akropolis von Athen (tablica i tekst). Mi-

chaelis: Ein Jahrhundert kunstarchäologischen Entdeckungen; Ziebarth: Kulturbilder aus griechischen Städten; Judeich: Topographie von Athen; Domaszewski: Abhandlungen zur röm. Religion; Chudziński: Staatseinrichtungen des röm. Kaiserreiches; Blümer: Die röm. Privataltertümer; Schuchhardt, Schliemann's Ausgrabungen in Troja; Tiryns: Mykenae; Springer-Michaëlis: Handbuch der Kunstgeschichte: Das Altertum (w. 9). Cybulski Stefan: Tabulae, quibus... tabl. IV. XV. ab. Ochler: Bilderatlas zu Caesars Büchern de Bello Gallico (2 egz.). Huelsen-Jordan, Topographie der Stadt Rom im Alterturm; Anthes-Forbach: Klassische Bildermappe zeszyt 3—10; Huelsen: Romae veteris tabula; Lehmann: Kulturgeschichtliche Bilder. (5 obrazów); Heymann-Uebel: Aus Hellas und Rom; Lohmeyer, Wandbilder für den geschichtlichen Unterricht (3 obrazy). Riggauer, Antike Münzen u. Medaillen in Kopien. (Zbiór 56 monet w etuis).

Biblioteka książek szkolnych

dla ubogich uczniów (zawiadowca P. Niespodziański), otrzymała w bieżącym roku szkolnym książek za 50 K.

---

6. Kronika zakładu.

I. Zmiany w gronie nauczycielskiem.

1. J. E. Pan Minister W. i O. reskr. z dnia 15 grudnia 1911 l. 39345 przyznał prof. ks. dr. Zygmuntowi Karasiowi VII. rangę, zaś reskr. z dnia 27 lipca 1911 l. 29580 profesorowi Henrykowi Gaworowi VIII. rangę służbową.

2. C. k. Rada szk. kr. przyznała prof. Stanisławowi Matuszewskiemu pierwszy (reskr. z dnia 9 stycznia 1912 l. 20893), prof. Teofilowi Klimie drugi dodatek pięcioletni. (reskr. z d. 7 czerwca 1912 l. 8906).

3. C. k. Rada szk. kr. zatwierdziła w zawodzie nauczycielskim Stanisława Mertę (reskr. z dn. 20 grudnia 1911 l. 22081/IV).

4. Egzaminowany zastępca nauczyciela Ludwik Zakulski otrzymał posadę rzeczywistego nauczyciela w c. k. szkole realnej w Krośnie (reskr. z d. 22 lipca 1911 l. 6328/IV.).

5. Rzeczywisty nauczyciel Bronisław Piątkiewicz przydzielony został do służby w c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie (reskr. z d. 15/VII. 1911 l. 12745/IV.), a nauczyciel Stanisław Tynelski do służby w filii c. k. gimnazyum w Samborze (reskr. z d. 1 września 1911 15525/IV.), a reskr. z d. 26 września 1911 l. 16238/IV. otrzymał stałą posadę tamże.

6. C. k. Rada szk. kr. przeniosła z tutejszego zakładu zastępców nauczycieli w tym samym charakterze: Dra Kazimierza Bereżyńskiego do c k. gimnazyum Nowym Targu (reskr. z d. 31 sierpnia 1911 l. 15125/IV.), Władysława Ginalskiego do c. k. gimnazyum w Gorlicach (reskr. z d. 31 sierpnia 1911 l. 15119/IV).

7. C. k. Rada szk. kr. uwolniła od obowiązków nauczycielskich Ludwika Gołuszkę (reskr. z d. 11 lipca 1911 l. 12523/IV.), i Mieczysława Konopka, który został mianowany zastępcą nauczyciela w c. k. gimnazyum polskiem w Cieszynie (reskr. z dn. 26 września 1911 l. 17790/IV.).

8. C. k. Rada szk. kr. nadała posady rzeczywistych nauczycieli w tutejszym zakładzie zastępcy nauczyciela Janowi Stokłosie (reskr. z d. 28/IX. 1911 l. 16831/IV.) i zastępcy nauczyciela w c. k. gimnazyum II. w Stanisławowie, Stanisławowi Tynelskiemu (reskr. z d. 25 lipca 1911 l. 6182).

9. C. k. Rada szk. kr. przeniosła zastępców nauczycieli w tym samym charakterze do tutejszego zakładu Władysława Kilińskiego z c. k. gimnazyum I. w Nowym Sączu (reskr. z dnia 31-go sierpnia 1911 r. l. 15129/IV.).

10. C. k. Rada szk. kr. zamianowała zastępcami nauczycieli w tutejszym zakładzie: kandydatów stanu nauczycielskiego ks. Dra Jana Szymeczkę (reskr. z d. 31 sierpnia 1911 l. 14755/IV.), Władysława Jougana (reskr. z d. 28 września 1911 l. 14252/IV.), Maryana

Skabowskiego (reskr. z dnia 4-go października 1911 l. 15805/IV.) i Józefa Mazanka (reskr. z d. 15 maja 1912 l. 6584/IV.).

11. C. k. Rada szk. kr. udzieliła bezpłatnego urlopu na rok szk. 1911/12 Władysławowi Jouganowi (reskr. z d. 17 października 1911 l. 18793/IV.), i Józefowi Mazankowi (reskr. z d. 15. maja 1912 l. 6584/IV.), Prof. Stanisławowi Matuszewskiemu na rok szkolny 1912/13 (reskr. z d. 19 maja 1912 l. 7057/IV.).

II.

Rok szkolny 1911/12 rozpoczął się dnia 3. września 1911 r. uroczystym nabożeństwem.

Egzamin wstępny uczniów wpisanych do klasy I. odbył się dnia 1-go lipca i dnia 1-go września.

Dnia 9 września i dnia 19 listopada odprawiono żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Cesarzowej Elżbiety, zaś dnia 28 czerwca za spokój duszy śp. Cesarza Ferdynanda.

Dnia 4 października obchodził zakład uroczyście imieniny Najjaśniejszego Pana.

Dnia 9 grudnia odbył się w sali „Sokoła“ uroczysty wieczorek ku uczczeniu Trzech Wieszczów. Dnia 23 marca po uroczystem nabożeństwie w kościele parafialnym odbył się ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin poety Zygmunta Krasińskiego uroczysty poranek, staraniem zaś Czytelni dla uczniów odbył się dnia 3. maja poranek ku uczczeniu rocznicy Konstytucyi trzeciego maja.

Pierwsze półrocze zakończono d. 31 stycznia 1912 wspólnem nabożeństwem i rozdaniem półrocznych wykazów.

Półrocze drugie rozpoczęło d. 3 lutego.

Piśmienny egzamin dojrzałości odbył się w dniach 11., 13. i 14. maja, ustny zaś pod przewodnictwem c. k. Inspektora krajowego J. W. Pana Dra Karola Opuszyńskiego w dniach 1. 3. i 4. czerwca.

Do spowiedzi i komunii św. przystępowała młodzież 3 razy i odprawiła trzydniowe rekolekcye.

Rok szkolny zakończono dnia 29 czerwca 1912 r. uroczystem nabożeństwem i rozdaniem świadectw.

---

7. Ważniejsze rozporządzenia władz szkolnych.

1. C. k. Rada szkolna kraj. okólnikiem z dn. 22 marca 1912 l. 22807/IV. 1911 podała do wiadomości, że c. k. Ministerstwo kolei żelaznych reskryptem z d. 7 listopada 1911 l. 37102/6 zarządziło od d. 1 stycznia 1912 przymus legitymacyjny dla korzystających ze zniżek kolejowych uczniów szkół średnich. Uczeń chcący korzystać ze zniżki kolejowej musi posiadać kartę identyczności, wystawioną przez Dyrekcyę zakładu.

2. J. E. Pan Minister W. i O. reskryptem z dnia 5. stycznia 1912 l. 42833 ex 1911 postanowił. aby na naukę historyi i geografii przeznaczono w drugiem półroczu klasy V. i w pierwszem półroczu klasy VI. po 2 godziny tygodniowo, a natomiast aby w pierwszem półroczu klasy V. i i w drugiem półroczu klasy VI. zniesiono naukę geografii, a pozyskaną w ten sposób jedną godzinę w tygodniu przydzielono nauce historyi. Zarazem zarządził, aby na przyszłość także w V. i VI. klasie przyznawano z historyi i geografii osobne noty; nauka jednak obu wymienionych przedmiotów ma być powierzona jednemu nauczycielowi.

---

8. Rozwój fizyczny.

1. G i m n a s t y k a. Na gimnastykę uczęszczali uczniowie do miejscowego Sokoła. Ćwiczeniami kierował P. Kazimierz Usiekniewicz. Nauka odbywała się w 8

oddziałach, 16 godzinach tygodniowo. Na gimnastykę uczęszczało 244 uczniów.

2. Gry i zabawy. W jesieni w miesiącach wrześniu i październiku, a na wiosnę począwszy od kwietnia odbywały się gry i zabawy ruchowe na błoniach miejskich w uroczej dolinie Skawy. Uczniowie bawili się dwa razy tygodniowo, t. j. we środę i w sobotę po południu od godziny 3. aż do zmroku. Przeciętnie brało udział w zabawach 150 uczniów. Najchętniej grali w piłkę nożną, nadto w krokieta, palanta, odbijankę i lawn-tennisa na podwórzu gimnazyalnem, na boisku umyślnie w tym roku przez uczniów urządzonem. W ciepłej porze roku kąpała się młodzież w górskiej, wartko tuż koło błoń płynącej Skawie. Od czasu do czasu urządzano zabawy na polankach w pobliskich lasach Jaroszowic, Gorzenia i Zawadki. Zabawami kierowali p. Wojciech Dydek i p. Paweł Vogel.

3. Koło sportowe. Kuratorem do października prof. Konopek, od października prof. Stokłosa. W roku sprawozdawczym Koło święciło dwulecie swego istnienia. W tym celu urządzono 18 listopada 1911 uroczysty wieczorek z programem: 1) Słowo wstępne wygłoszone przez T. Zajícka, 2) Szermierka, 3) Obrazy świetlne przedstawiające wycieczki narciarskie w Tatrach i kilku miejscowościach Karpat.

W Kole powstało kilka sekcyi:

1. Sekcya zimowa, uprawiająca saneczkowanie na własnym torze,

2. Sekcya footbalowa: dwie drużyny „Skawa I. i Skawa II.,“ Match „Sk. I. z „Koszarawą“ ze Żywca zakończył się wynikiem 3:0 dla „Skawy“. Match „Skawy II.“ z „Podhalem“ (N. Targ), wynik 2:2. Match „Skawy II.“ ze „Sołą“ (Kęty) 3:2 dla „Skawy“.

3. Sekcyę szermierki podzielono na dwa oddziały: wyższy prowadzony przez chorążego 56 pp. P. Starzewskiego, niższy przez Czumę, ucznia VII. kl. (2 razy tyg.).

4. Sekcya strzelania prowadzoną była od 1 października przez Olbrychta, ucznia kl. V. (2 razy tyg.).

W wolnym czasie uprawiali członkowie koła turystykę. Prócz mniejszych wycieczek w okolicę Wadowic, Suchej i Kalwaryi urządzono dalsze. Z pojedynczych zasługuje na uwagę wycieczka J. Zajicka do Gdańska, Olbrychta i Jakubowskiego w Tatry, Gergowicha Wł. i Nowaka do Ojcowa i Olkusza.

Wycieczki te i wrażenia odniesione na nich zachęciły uczniów do założenia w Kole „Scoutingu". Organizatorami pierwszych patroli byli uczniowie: Graca VIII. kl., Pyka VII. kl. i Olbrycht V. kl. W maju powstała już cała drużyna, której kierownictwem zajął się prof. Vogel.

4. Nauka strzelania. Zaprowadzona w roku ubiegłym odbywała się nauka strzelania w r. szkoln. 1911/12 w każdą sobotę w czasie od października 1911 do 8 czerwca 1912. Zapisało się 40 uczniów z klasy VII. i 4 uczniów z klasy VIII. Uczęszczało pilnie i do końca roku 24 uczniów kl. VII. i 1 uczeń kl. VIII. Nauką kierował do końca kwietnia kapitan 56 p. p. W. P. Stanisław Rylski, od maja P. nadporucznik Franciszek Wohlmann. Stałym zastępcą głównego kierownika był P. Chorąży Maks. Starzewski. Stałym inwigilatorem z Grona nauczycieli zakładu był prof. Fryderyk Hanke. Strzelanie premiowe odbyło się d. 8-go czerwca głównie za staraniem i pod kierunkiem J. W. Pana Marcelego Gosławskiego, pułkownika tutejszej załogi wojskowej. Nagrody ofiarowane przez Korpus oficerski, c. k. Starostwo, Sąd odwodowy, Tow. Sokół, Dyrekcyę gimnazyum, Grono profesorów gimn. i prof. Hankego — otrzymali: 1. Graca Franciszek (kl. VIII.) (66 punktów), 2. Bąk Wincenty (55 p.), 3. Uczniak Władysław (55 p.), 4. Gąsiorek Szczepan (53 p.), 5. Solik Edmund (52 p.), 6. Waligórski Władysław (48 p.), 7. Mozołowski Feliks (47 p.), 8. Jurecki Franciszek (46 p.), 9. Bilewicz Franciszek (45 p.), 10. Czuma Władysław (44 p.), 11. Kuźma Ludwik (39 p.).

5. Warsztaty studenckie. Dnia 15 września 1911 r. otwarto warsztaty studenckie. Mimo napływu uczniów przyjęto tylko 20 z tego powodu, że mamy tylko 4 warsztaty stolarskie i jednę tokarnię starą, przerobioną z tokarni, służącej do toczenia żelaza. Praca odbywała się w ośmiu godzinach tygodniowo, we wtorki i czwartki od 4—8 wieczorem. Każdy z uczniów pracował po 2 godziny tygodniowo, w godzinach ściśle oznaczonych. Na zakupno materyału składali pracujący na warsztatach stolarskich po 1 K. miesięcznie, zaś na tokarni po 50 h. Żeby zapoznać uczniów z wzorowo urządzonymi warsztatami odbył z nimi prof. Vogel, kierownik warsztatu, wycieczkę do Kalwaryi dla zwiedzenia tamtejszej szkoły stolarskiej. Wystawa przedmiotów zrobionych przez uczniów w ciągu roku odbyła się dnia 28 czerwca bezpośrednio po nabożeństwie.

W bieżącym roku otrzymał warsztat następujące subwencye: od Wydziału Rady powiatowej w Wadowicach 100 Kor. i od Powiatowej Kasy Oszczędności w Wadowicach 25 Koron, za co Dyrekcya składa na tem miejscu gorące podziękowanie.

6. Wycieczki szkolne. Plan wycieczek omówiono i ułożono na osobnej konferencyi, odbytej z początkiem roku szkolnego. Były one częścią klasowe częścią zbiorowe, przeważnie jednodniowe. Ogółem było wycieczek do dnia 20 czerwca 15. Na więcej wycieczek mimo niezaprzeczonej ochoty nie starczyło ani czasu ani funduszów. Przegląd odbytych wycieczek podaje załączona poniżej tabela.

Przegląd wycieczek odbytych w r. szk. 1911/1912.

L. p.	Klasa	Dzień wycieczki	Dokąd	Ilość uczniów	Ilość profesorów	Cel wycieczki	Wycieczką kierowali profesorowie
1	VIII	14 — 15 / 9 1911	Babia Góra	25	2	Geograficzno-przyrodniczy	Merta Konopek
2	VI	24/9 1911	Podłęże i Niepołomice	42	2	Historyczno geograficzny	Klima Cież
3	II - VI	6/3 1912	Kalwarya	21	1	Zwiedzenie urządzeń szkoły stolarskiej	Vogel Niespodziański
4	VIII	8/5 1912	Andrychów	24	2	Zwiedzenie fabryki tkackiej	Pollner
5	Va	13/5 1912	Trzebinia	22	1	Zwiedzenie tamtejszych fabryk	Rembacz
6	VI	17 — 18 / 5 1912	Tenczynek, Krzeszowice. Czerna, Trzebin.	28	1	Geograficzno przyrodniczy	Klima
7	IVa	21/5 1912	Andrychów, Kęty	28	1	Zwiedzenie tkalni i fabryki sukna	Tyralik
8	IVb	21/5 1912	Kęty	25	1	Zwiedzenie fabryki sukna	Kamiński
9	II	22/5 1912	Kalwarya, Lanckorona	41	2	Przyrodniczo geograficzny	Vogel Dydek
10	III	23/5 1912	Kalwarya, Lanckorona	42	2	Przyrodniczo geograficzny	Skobowski Hanke
11	VII	23/5 1912	Andrychów, Kocierz-Żywiec	27	1	Przyrodniczo geograficzny	Niespodziański
12	V—VII	3—4 / 6 1912	Kraków, Bielany, Tyniec	26	2	Zwiedzenie Krakowa. Bielan, Tyńca	Kiliński Stokłosa
13	IV	15/6 1912	Kraków	49	3	Zwiedzenie Krakowa	Klima, Beer, Tyralik
14	III—V	15/6 1912	Wieliczka, Niepołomice	34	2	Zwiedzenie kopalni soli	Vogel Pollner
15	I	17/2	Andrychów, Inwałd	65	2	Przyrodniczo geograficzny	Stokłosa Kamecki
16	Vb	18/2	Gorzeń, Leskowiec, Garncarz	16	1	Geograficzny	P. Matus

9. Skauting.

Pocieszającym objawem dla zakładu jest założenie drużyny skautowej imienia St. Żółkiewskiego. Zawiązała się ona w jesieni r. 1911 i liczyła początkowo kilkanaście zastępów. Z nich jednak zachowało się 8 zastępów: Kozłów, Wilków, Kukułek, Wyżłów. Czajek, Przepiórek, Sów i Drozdów. Z razu pracę prowadzono bez planu, dopiero na wiosnę drużyna przybrała kształt na zewnątrz bardziej spoisty i rozpoczęła pracę systematyczną. Skauci w krótszych lub dłuższych wycieczkach zastępów ćwiczyli się w spostrzegawczości, tropieniu, podchodzeniu, zakładaniu obozu itd. Nadto w czasie wolnym od nauki udział w ćwiczeniach i wycieczkach brała cała drużyna. I tak zrobiono wycieczki drużynowe, połączone z ćwiczeniami w pobliskie góry jak Skolec, Łysa góra, Jaroszowicka góra itp. Drużyna jako taka występowała też podczas obchodu 3. Maja w Wadowicach i Choczni. Każdy zastęp założył osobną dla siebie kasę, ażeby mieć fundusze na opędzenie najważniejszych potrzeb. Prócz tych dobrowolnych wkładek dochód stanowiły: dar Dyrekcyi gimnaz., procent ze sprzedaży kartek skautowych, sprzedaż kuponów, datki za kaleczenie mowy ojczystej, odczyt prof. Vogla p. t. „Skauting i jego znaczenie w wychowaniu młodzieży". Toteż stan kasy jak na początek przedstawia się dość pokaźnie, bo w kwocie 154·62 K. Wydatki zaś wynosiły 61·13 K. Resztę drużyna ma zamiar obrócić na kupienie namiotów, kociołków itp. przedmiotów, t. j. przedmiotów, służących dla zastępu. Koszta zaś takie jak laski, plecaki, pończochy turystyczne, odznaki kupują sobie przeważnie sami.

W celu kierowania pracą skautinga zawiązała się przy tow. „Sokół" komisya skautowa, składająca się: z druhów Usiekniewicza, naczelnika „Sokoła" w Wadowicach, inżyniera Pukły, akadem. Chwałka i z członków grona nauczycieli gimnazyalnych prof. Beera, Matusa, Merty i Vogla. Komisya podzieliła między siebie

czynności tak, żeby z biegiem czasu wypełnić cały program ruchu skautowego.

Myśl wprowadzenia skautingu wśród naszej młodzieży wyszła od niej samej. Ona zrozumiała cel doniosły, jaki posiada skauting, a dopiero po przyjeździe delegata Związku gł. „Sokół“ wziął skauting w swoją opiekę, pozostawiając jednak pracę w tym kierunku przeważnie nauczycielom zakładu.

Dodatni wpływ skautingu na młodzież jest widoczny. Młodzież nakładając sama na siebie obowiązki, stara się je wypełnić. To też w niektórych klasach postępy uczniów tak w zachowaniu się jak i w nauce są niezaprzeczone. Także i moralnie działa na naszą młodzież skauting. Uczy ją bowiem karności, punktualności, wypełniania obowiązków; wstrzemięźliwość od alkoholu, nikotyny i kart pozwala jej i czas i pieniądze obracać na szlachetniejsze cele. Nadto skauting przerabia wiele tych rzeczy praktycznie, o których uczniowie dowiedzieli się teoretycznie. Pogadanki zaś przynoszą nie tylko wiele myśli świeżych, lecz uzupełniają i pogłębiają wiedzę ucznia. Na tę wewnętrzną, istotną stronę skautingu należy głównie zwracać uwagę, gdyż organizacya jest tylko jej szatą zewnętrzną. Należałoby więc otoczyć skauting troskliwą opieką i życzyć sobie, ażeby jak największa ilość uczniów pomnażała zastępy drużyn harcerskich. Stałym kuratorem skautów był prof. Vogel. Drużynowym był uczeń kl. VII. Andrzej Pyka.

10. Ogródek szkolny

prowadzony pod kierunkiem prof. Stokłosy w zakresie warzywno-kwiatowym. W ogródku pracowało uczniów 54 z klas od I do VI włącznie w miesiącach: kwietniu. maju i czerwcu. Na urządzenie ogrodu udzieliła Dyrekcya zakładu w tym roku 12 koron. Sprawa założenia szkółki drzew owocowych nie została jeszcze w tym roku zrealizowaną. Za udzielenie bezpłatne kilku

fur nawozu składa niniejszem c. k. Dyrekcya podziękowanie WP.P. Reichowi i Thiebergerowi, obywatelom Wadowic.

11. Orkiestra gimnazyalna

Próby orkiestry mieszanej rozpoczęły się w połowie września 1911 i trwały do końca marca b. r.; urządzano je w miarę potrzeby od 2—3 razy w tygodniu. Ćwiczono utwory łatwe jak marsze, walce, mazury itp. W próbach brało czynny udział 23 uczniów, a skład orkiestry był następujący: 5 skrzypiec I-szych, 4 skrzypce II-gie, wiola, bas, 2 flety, 2 klarnety, 2 trąbki, 2 waltornie, 2 puzony, bęben i bębenek. Należeli do niej uczniowie:

Kiecoń Józef IIa, Gach Artur, Szpądrowski Kazimierz IIIa, Gedl Tytus IIIb, Klauzner Józef, Moskal Władysław, Zając Stanisław IVa, Hajost Jan IVb, Grabowski Tadeusz, Kłapkowski Bolesław, Maszlanka Bronisław Va, Zajicek Tadeusz Vb, Gęga Władysław, Giebułtowski Tadeusz, Hoła Józef, Kubica Franciszek, Moskal Józef, Żędzianowski Władysław VI, Bąk Wincenty, Machnicki Paweł, Słonka Franciszek VII, Jakubiec Karol, Neiger Markus VIII.

Orkiestra w bieżącym roku szkolnym brała udział w wieczorku „Trzech wieszczów“, w poranku Zygmunta Krasińskiego i w poranku 3-go Maja.

Orkiestra dęta ćwiczyła od początku kwietnia, przeważnie marsze do pochodu. Skład jej był następujący: flet, pikolo, 3 klarnety, 2 skrzydłówki, skrzydłówka basowa, 3 waltornie, 3 trąbki, puzon, helikon, bęben, bębenek i czinele. Należeli do niej uczniowie:

Szpądrowski Kazimierz IIIa, Klauzner Józef, Moskal Władysław, Zając Stanisław IVa, Grabowski Tadeusz, Kamski Maksymilian Va, Zajicek Tadeusz Vb, Caputa Józef, Giebułtowski Tadeusz, Hoła Józef, Kamski Antoni, Kubica Franciszek, Moskal Józef, Zieliński Jan VI, Bąk Wincenty, Słonka Franciszek, Uczniak Władysław VII, Jakubiec Karol, Krysta Władysław VIII.

Orkiestra dęta urządzała sama lub łącznie z drużyną skautową kilkakrotnie wycieczki celem wyćwiczenia się w graniu podczas pochodu i brała udział w u-

roczystości 3-go Maja, przygrywając do pochodu, oraz odgrywając pobudkę i capstrzyk.

Wobec bardzo złego stanu niektórych instrumentów okazuje się potrzeba zakupienia całego szeregu nowych, co jednak pociągnie za sobą znaczny wydatek. Należy się jednak spodziewać, że potrzebna na to kwota będzie w ciągu przyszłego roku szkolnego zebrana; wpłynie to niewątpliwie na dalszy rozwój orkiestry dętej, która w łączności z nowo powstałemi oddziałami skautów, nabierze większego znaczenia dla zabaw młodzieży.

Stanisław Merta
kurator orkiestry.

SPRAWOZDANIE KASOWE ORKIESTRY.

1) Pozostałość z roku poprzedniego 78·33 K.

2) Składki uczniów w ciągu roku:

Ia	17·60 „	
Ib	12·60 „	
IIa	11·68 „	
IIb	12·50 „	
IIIa	21·48 „	
IIIb	14·95 „	
IVa	39·40 „	
IVb	13·20 „	
Va	21·30 „	
Vb	—·— „	
VI	6·40 „	
VII	6·20 „	
VIII	5·00 „	182.34 K.
Inne dochody		21·20 „
	Razem	281·84 K.
Wydatki wynosiły		219·97 „
Pozostaje na rok następny . . .		61·87 K.

12. Czytelnia uczniów.

Czytelnia była otwarta od 3. października 1911 do 15 maja 1912, we wtorki, czwartki i soboty w godzinach od 3—6 po południu.

Do Czytelni należało 90 uczniów od kl. V—VIII. W soboty wypożyczano członkom z biblioteki książki, których liczba wynosi 237. Są to dzieła treści belletrystycznej, historycznej, społecznej, filozoficznej i przyrodniczej. Członkowie zajmowali się w Czytelni częścią czytaniem czasopism różnej treści, częścią grą w szachy, warcaby, młynek itp. Nadto dawali inicyatywę do zawiązywania t. z. Kółek samokształcenia, do których należeli uczniowie jednej klasy lub klas sobie najbliższych. Organizacya i program tych kółek zależały od poziomu umysłowego członków i toku ich nauki szkolnej. Kółek samokształcenia było 3.

1. Kółko przyrodnicze zawiązane pod przewodnictwem prof. Stokłosy przez uczniów kl. V i VI starało się pogłębić i rozszerzyć swe wiadowości z zakresu nauk przyrodniczych. Uczniowie kl. V robili ćwiczenia botaniczne a uczniowie kl. VI ćwiczenia zoologiczne. Przytem wygłoszono następujące odczyty: Bąkowski (VI) „O elektryczności“ i „O powstaniu gatunków“; Kastelik (VI) „O poglądach biologicznych w starożytności“; Skoczylas (VI) „O krwi i limfie“; Stawarski (VI) „O ziemi w wszechświecie“; Stawowy (VI) „O trawieniu i o rozwoju kręgowców“; Żędzianowski (VI) „O tkance łącznej i nabłonkowej oraz o tkance mięsnej“.

2. Kółko naukowo-literackie kl. VI. pod kierownictwem ks. Machety wzięło sobie za zadanie rozszerzenie i pogłębienie wiadomości w dziedzinie ekonomiczno-społecznej i historyczno-literackiej. Członkowie tego kółka otrzymywali wybitniejsze dzieła z tych dziedzin do przestudyowania, zdawali z nich sprawę lub próbowali na ich podstawie napisać samodzielną pracę. I tak na podstawie dzieła Dr. Bujaka p. t. Galicya, przedstawili: stan naszego górnictwa Skoczylas, stan leśni-

ctwa Sokl, a przemysł w ogólności Migdałek. Ustrój społeczno-polityczny Polski średniowiecznej przedstawił według monografii dr. Kutrzeby Kamski a życie polskie w w. XVI—XVIII. przedstawili według dzieła Łozińskiego Życie polskie w dawnych wiekach Ryszka (Zamki i pałace), Żuliński (Dwory i dworki), Sekuta (Ubiory) i Góralczyk (Rodzina). O rozwoju sejmów i sejmików wygłosił odczyt Góralczyk, na podstawie Łozińskiego „Prawem i lewem" nakreślił postać Dyabła Łańcuckiego, Sekuta i Jędrzejowski przedstawił Ustawę Konstytucyi 3. maja na tle społeczno-politycznem XVIII w. a wreszcie Zieliński podał zapatrywania Kalinki na upadek Polski według sejmu czteroletniego. Z dziedziny zaś literatury polskiej i powszechnej wygłosili lub przedstawili na piśmie następujące referaty: Jędrzejowski o filozofii średniowiecznej według odczytów Dr. Twardowskiego, Luranc O rozwoju języka polskiego według Dr. Brücknera, Stawowy Tło obyczajowe w Starej Baśni Kraszewskiego i Polityczne zapatrywanie J. Kochanowskiego na podstawie jego dzieł, Luranc Obraz idealnego obywatela według „Pana Podstolego" Krasińskiego, Żędzianowski O Dantem, Kamski O Kornelu i Rasynie, Łasak O szkołach i ich urządzeniach w w. XVIII. według Kitowicza.

3. Kółko literackie kl. VIII. Uczniowie nie mieli ściśle nakreślonej organizacyi i nie zgromadzali się w ściśle oznaczonym terminie, lecz stosownie do potrzeb w różnym czasie odbywali pod kierownictwem ks. Machety pogadanki na temat literatury polskiej w XIX w. w związku z literaturą obcą wygłaszając lub przedstawiając do ceny obszerniejsze i samodzielniejsze prace następujące: Duźniak: Dziady Mickiewicza, Kordyan Słowackiego a Dzieje Wacława Garczyńskiego. Gabryl: Sieroszewski i egzotyzm w literaturze polskiej. Gergovich: Kalderon i jego dzieła. Graca: Stosunek Słowackiego do matki na podstawie jego listów. Noc listopadowa, Warszawianka i Lelewel Wyspiańskiego. Huppert: Horsztyński Słowackiego a Hamlet Szekspira, Tetmajer jako liryk pesymizmu i epik góralszczyzny.

Nidecki: Książę Niezłomny Kalderona a Zdanoborski z „Niewoli tatarskiej“ Sienkiewicza. Nowak: O Panu Balcerze Konopnickiej. Wielgus: Wpływ Szekspira na Słowackiego, Niedokończony poemat a Nieboska Komedya Krasińskiego, Asnyk jako liryk. W ogólnem życiu narodowem brała również udział Czytelnia, urządzając uroczyste poranki i odczyty w sali „Sokoła“ celem uczczenia czy to najważniejszych zdarzeń narodowych czy to najwybitniejszych postaci w historyi naszej i literaturze w setną rocznicę ich urodzin czy zgonu. Dnia 3. grudnia 1911 urządziła Czytelnia ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego poranek. Na program poranku złożyły się: odczyt Pyki (VII), deklamacya Warmuza (VII) oraz produkcye chóru i orkiestry gimnazyalnej.

Ku uczczeniu Zygmunta Krasińskiego w 100 letnią rocznicę jego urodzin odbył się 23. marca 1912 staraniem Czytelni również uroczysty poranek, na którym wygłosił Wielgus (VIII) odczyt o Krasińskim, deklamował Warmuz (VII), śpiewał chór i grała orkiestra gimnazyalna.

Podobny poranek urządzono 3. maja 1912 ku uczczeniu wiekopomnej konstytucyi z tą różnicą, że obok produkcyi chóru i orkiestry gimnazyalnej słowo wstępne o Konstytucyi 3. maja wygłosił Bąk (VII) a deklamowali: Warmuz (VII) i Droździk (II).

O Ks. Hugonie Kołłątaju w setną rocznicę jego śmierci wygłosił odczyt Pyka (VII).

Na pokrycie różnych wydatków czerpała Czytelnia swe dochody z wkładek członków i ze zapomóg od Instytucyj. Stan jej finansowy następujący:

A) Dochody:

Pozostałość z r. 1910/11 . . .	5·89	K.
Wkładki członków	66·10	„
Rada pow. w Białej (zapomoga)	30·—	„
Rada pow. w Wadowicach (zap.)	25·—	„
Dochód z wieczorku	11·—	„
	137·99	K.

B) Dochody:

Prenumerata czasopism i książek	60·68 K.
Korespondencya	2·32 „
Drobne wydatki	—·60 „
	63·60 K.

Ogólna suma dochodów	137·99 K.
„ „ rozchodów	63·60 „
Pozostałość na r. 1912/13	74·39 K.

Świetnym Radom powiatowym w Białej i w Wadowicach za udzielenie zapomóg, Szanownemu Wydziałowi Tow. gimn. „Sokół" za odstępowanie sali oraz wszystkim Dobrodziejom składa Wydział Czytelni serdeczne podziękowanie.

Ks. Władysław Macheta
kurator „Czytelni".

13. Fundusze na wsparcie ubogich uczniów.

1. Dyrekcya w porozumieniu z Gronem nauczycieli udzieliła wsparcia z fundacyi im. Mikołaja Kopernika w kwocie po 63 korony Majkucińskiemu Eugeniuszowi z kl. Vb i Gracy Franciszkowi z kl. VII.
2. Wsparcia z fundacyi im Najdost. Arcyksiężniczki Gizeli w kwocie 16 Kor. udzieliła Dyrekcya uczniowi kl. IIa Karolowi Kozłowskiemu.
3. Stypendyum z fundacyi ś. p. dyrektora Seweryna Arzta w kwocię 120 kor. nadała Dyrekcya w porozumieniu z Gronem uczniowi kl. IIa Józefowi Kawalerowi.
4. Towarzystwo Bursy imienia Stefana Batorego utrzymywało w ubiegłym roku szkolnym 56 uczniów.
5. Na pomoc koleżańską dla biednych uczniów złożyły się następujące fundusze:

a) pozostałość z ubiegłego roku szkolnego .	54·25	K.
b) przy wpisach wpłynęło	26·51	„
c) dochód ze sprzedaży kart wpisowych . .	23·42	„
d) zwrot od ucznia Franciszka Tyrały . .	20·—	„
e) WP. Radca Feliks Rosner od grona urzędników sądu obw. z okazyi pożegnania P. prezydenta Stawarskiego	75·—	„
f) dochód z wieczorku uczniowskiego . .	10·—	„
g) z rozbitej puszki	2·27	„
h) od prof. Stanisława Rembacza	10·—	„
i) z Wydziału Rady pow. w Wadowicach .	25·—	„
j) składki uczn. na ręce ks. Dra Karasia .	271·78	„
k) „ „ „ „ ks. Dra Szymeczki	8·—	„
l) drobne datki w ciągu roku	2·80	„
Razem . . .	546·79	K.

Z tego wydano:

a) na książki i przybory szkolne	50·—	K.
b) „ ubrania dla uczniów	42·—	„
c) „ wsparcia miesięczne uczniów . . .	436·79	„
Razem . . .	528·79	K.

Pozostaje na rok następny	17·41	K.

14. STATYSTYKA UCZNIÓW.

A. Rok szkolny 1910/1911.

Liczba uczniów	W KLASIE I. a	I. b	II. a	II. b	III. a	III. b	IV. a	IV. b	V. a	V. b	VI. a	VI. b	VII.	VIII.	Razem
Dodatek do klasyfikacyi za r. szk. 1910/11															
Do egzaminu poprawczego przeznaczono	—	—	2	2	—	—	1	—	2^{1}	—	1	2	6	4^{2}	20^{3}
Z tych zdało egzamin	—	—	2	2	—	—	1	—	1^{1}	—	1	2	4	4^{2}	17^{3}
Nie zdało egzaminu	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	2	—	3
Do egzaminu uzupełn. przeznaczono	—	—	—	1	—	—	—	—	1	2	—	—	3	1	8
Z tych zgłosili się i zdali	—	—	—	1	—	—	—	—	1	1	—	—	2	1	6
Nie zgłosili się lub nie zdali	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1		2
Ostateczny wynik klasyfikacyi za rok szk. 1910/11.															
1. Chlubnie uzdolnionych było	11	8	7^{1}	8	4	3	7	3	5	3	2	2	2	5	70^{1}
2. Uzdolnionych było	17	16	20^{1}	14	16	21	11	18^{2}	17^{1}	17	18^{2}	18^{1}	25	27^{2}	255^{14}
3. Na ogół uzdolnionych było	6	3^{1}	3	6	8	4	4	1	—	—	—	—	—	—	35^{1}
4 Nieuzdolnionych było	4	4^{2}	2	3	5	2	1^{1}	3	5	5	2	3	6	—	45^{3}
4. Z końcem r. szk. 1910/11 było uczniów	38	31^{3}	32^{2}	31	33	30	23^{1}	25^{2}	27^{1}	25	22^{2}	22^{1}	33	33^{7}	405^{19}

B. Rok szkolny 1911/12.

Liczba uczniów	W KLASIE I. a	I. b	II a	II b	III. a	III. b	IV. a	IV. b	V. a	V. b	VI.	VII.	VIII.	Razem
Na początku roku szk. 1911/12 wpisało się	42	40	37	30	35	31	34	29	27	27	47	41	28	448
W ciągu roku szkolnego przybyło	4	3	—	1	1	—	—	1	—	1	—	2	1	14
Wpisanych było razem	46	43	37	31	36	31	53	30	27	28	47	43	29	462
Z wpisanych przyjęto:														
a) na podstawie egzaminu wstępnego	41	39	—	—	1	1	4	1	3	1	1	—	—	92
b) na podstawie ukończenia klasy poprzedniej [illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
d) repetentów gimnazyum tutejszego	4	4	1	3	4	2	1	2	3	5	3	4	1	37
e) repetentów gimnazyum obcego	1	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	2	—	5
f) dobrowolnie powtarzających klasę	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
W ciągu roku wystąpiło	6	6	10	7	4	6	4	3	1	5	6	4	4	66
Liczba uczniów przy końcu r. szk.	40	37	27	24	32	25	30	27	26	24	41	39	24	396
W tej liczbie było uczniów publicznych	38	37	27	23	32	24	30	27	25	24	41	38	23	389
" " " " " prywatnych	2	—	—	1	—	1	—	—	1	—	—	1	1	7
A) Miejsce urodzenia:														
W Wadowicach	4	8	6	4	9	4	5	2	4	2	2	2	5	57
W powiecie wadowickim	13	12	8	6	9	7	9	9	10	3	16	8	7	117
" " bialskim	3	3	1	1	3	1	1	1	3	1	5	7	4	34
" " chrzanowskim	2	2	—	1	—	1	1	2	—	—	1	—	1	11
" " żywieckim	1	4	3	1	3	4	1	2	3	3	4	7	—	36
" " myślenickim	3	1	1	1	2	—	3	—	1	1	1	8	3	25
W innych powiatach	12	7	8	9	6	6	10	10	4	14	10	6	2	104
Na Morawach	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1
W Królewstwie Polskiem	—	—	—	—	—	1	—	1	—	—	1	—	—	3
W " Pruskiem	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
B) Mieszkanie uczniów:														
U rodziców	15	21	13	15	17	12	15	14	9	12	18	9	9	179
U krewnych	3	2	1	—	1	1	1	2	—	—	1	—	2	14
W bursie gimnazyalnej	4	5	6	2	1	4	1	2	4	6	8	5	6	54
U W. O. O. Karmelitów	7	2	1	1	—	1	4	—	2	—	—	—	—	18
Na stancyi	9	7	6	5	13	6	9	9	10	6	14	24	6	124
C) Wyznanie.														
Rzymsko katolickie	35	35	24	21	29	21	29	23	24	21	41	35	18	356
Grecko katolickie	—	—	—	—	1	1	—	1	—	—	—	—	—	3
Mojżeszowe	3	2	3	2	2	2	1	3	1	3	—	3	5	30
D) Język ojczysty.														
Polski	38	37	27	23	32	24	30	27	25	24	41	38	23	389
E) Stan rodziców.														
Właściciele większych posiadłości	—	—	—	—	—	1	—	2	2	—	—	—	—	5
Włościanie i mieszczanie rolnicy	10	15	6	7	10	7	11	9	9	9	20	19	7	139
Rzemieślnicy i przemysłowcy	9	7	5	4	7	5	4	3	4	2	3	6	1	60
Kupcy	4	3	3	2	1	3	2	2	1	3	—	3	6	33
Urzędnicy i słudzy rządowi i autonom.	12	3	7	5	9	5	8	8	6	6	6	8	4	88
Nauczyciele	1	3	2	3	1	1	2	1	1	1	—	—	1	17
Notaryusze, lekarze, adwokaci	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	2
Zarobnicy	1	1	2	—	—	1	—	—	—	—	2	—	1	8
Wdowy	1	3	1	1	4	1	2	1	1	3	8	2	3	32
Sieroty po obojgu rodzicach	—	2	—	1	—	—	1	1	1	—	—	—	—	5

Liczba uczniów	W KLASIE I. a	I. b	II. a	II. b	III. a	III. b	IV. a	IV. b	V. a	V. b	VI.	VII.	VIII.	Razem
F. Wiek uczniów.														
Lat 11 liczy uczniów	7	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	15
„ 12 „ „	15	8	6	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	32
„ 13 „ „	10	14	8	8	7	11	—	—	—	—	—	—	—	58
„ 14 „ „	2	4	8	8	16	4	11	3	—	—	—	—	—	56
„ 15 „ „	4	3	5	3	5	7	6	3	5	4	—	—	—	45
„ 16 „ „	—	—	—	—	2	1	8	7	10	5	6	—	—	39
„ 17 „ „	—	—	—	1	1	1	5	5	3	9	9	5	—	39
„ 18 „ „	—	—	—	—	1	—	—	6	4	2	9	11	3	36
„ 19 „ „	—	—	—	—	—	—	—	3	2	3	11	11	6	36
„ 20 „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	5	6	6	18
Przeszło 20 lat liczy uczniów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	5	8	15
G. Klasyfikacya.														
1. Chlubnie uzdolnionych było	6[2]	2	11	7	7	6	3[1]	2	5	4	5	3	4	65[3]
2. Uzdolnionych było	24	25	12	15	16[1]	15	21	23	15	16[1]	30	27[1]	15[1]	254[4]
3. Na ogół uzdolnionych było	5	9	2	1	2	1	2	—	—	—	—	—	—	22
4. Nieuzdolnionych było	3	1	2	—	4	1	2	2	1	1	5	4	—	26
5. Do egzaminu poprawczego przeznaczono	—	—	—	—	2	—	2	—	4	2	1	4	4	19
6 Nie klasyfikowano	—	—	—	—	1	1	—	—	—	1	—	—	—	3
														389[7]
H. Opłata szkolna.														
Opłatę szkolną złożyło w I. półroczu	7	16	6	4	7	4	4	6	7	8	10	13	8	100
„ „ „ w II. „	7	9	6	3	10	7	11	10	8	7	9	13	6	106
Opłata szkolna wynosiła w I. półroczu	210	480	180	120	210	120	120	180	210	240	300	390	240	3000
„ „ „ w II. „	210	270	180	90	300	210	330	300	240	210	270	390	180	3180
Uwolnionych od całej opłaty było w II półr.	31	28	21	20	25	17	19	17	17	17	32	25	17	283
I. Taksy wstępne i datki na środki naukowe.														
Taksy wstępne po 4·20 kor.	180·60	155·40	8·40	12·60	12·60	8·40	21	8·40	21	21	8·40	21	4·20	483
Datki po 2 kor.	92	86	74	62	72	62	68	60	52	58	94	86	56	922
Datki na zabawy	36	40	37	30	35	30	33	24	24	27	47	41	28	432
Taksy za duplikaty świadectw	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	16
J. Frekwencya na naukę przedmiotów nadobowiązkowych.														
Historya kraju rodzinnego	—	—	—	—	—	—	30	27	—	—	41	38	—	136
Gimnastyka	20	31	23	18	27	18	18	15	13	12	25	13	11	244
Rysunki	1	—	—	—	—	—	—	—	6	3	7	4	5	25
Geometrya wykreślna	—	—	—	—	—	—	—	—	6	4	9	7	1	27
Śpiew	6	10	5	8	6	2	1	3	6	5	7	4	—	63
K. Stypendya.														
Z fundacyi Rady powiatowej w Wadowicach	—	1 50	—	—	—	—	—	—	1 50	—	1 100	—	—	
„ śp. Seweryna Arzta	—	—	1 120	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
„ im. ks. Bartłomieja Klimy	—	—	—	1 100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
„ śp. Aleksandra Egierskiego	—	—	—	—	1 400	—	—	—	—	—	—	—	—	
„ nadwyżek karnych	—	—	—	—	—	—	1 300	—	—	1 300	—	—	—	
Kolejowe	—	—	—	—	—	—	—	—	1 200	—	—	—	—	
Z fundacyi im. Mikołaja Kopernika	—	—		—	—	—	—	—	—	1 63	—	—	1 63	
„ śp. Floryana Scholza	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1 100	—	
„ śp. Andrzeja Nielepca	—	—	—	—	1 100	—	—	—	—	—	—	—	—	
W kwocie	—	50	120	100	500 100	—	300	—	50 200	300 63	100	100	63	1583 363
Razem	—	50	120	—	500	—	300		250	363	100	100	63	

15. Klasyfikacya
uczniów za rok szkolny 1911/12.

Klasa I. A.

Chlubnie uzdolnieni:

1. **Betleja Tadeusz,**
2. **Bobula Józef,**
3. **Einhorn Juliusz,**
4. **Gunia Jan,**
5. **Lachowicz Edward,**
6. **Niedziela Józef,**
7. **Paszkiewiczówna H.** (hosp).

Uzdolnieni:

8. Babiński Władysław,*
9. Bleiberg Mendel,
10. Borek Eugeniusz,
11. Borończyk Wincenty,
12. Bury Antoni,
13, Ciembroniewicz Stef.
14. Dębski Franciszek,
15. Fryś Franciszek,
16. Geras Władysław,
17. Grudniewicz Idzi,
18. Janowski Eugeniusz,*
19. Jankowski Tadeusz,
20. Jurecki Ignacy,*
21. Kozicki Ignacy,
22. Luranc Wiktor,
23. Marek Józef,
24. Mroszczyk Rudolf,
25. Orzechowski Tad.,
26. Panczakiewicz Cz.,
27. Pomietlak Franciszek,
28. Regel Władysław,*
29. Rokowski Edward,
30. Sarna Bolesław,
31. Sieprawski Alexander,
32. Solarski Eugeniusz,
33. Szarek Franciszek,
34. Zięba Tadeusz,
35. Marczewski Wład.,
36. Zanker Jakób,*
37. Jakubowski K.*(pryw.)

Za nieuzdolnionych uznano uczniów 3.

Klasa I B.

Chlubnie uzdolnieni:

1. **Łężniak Tomasz,**
2. **Zarazik Franciszek,**

Uzdolnieni:

3. Bentkowski Józef,
4. Bieniek Wincenty,
5. Bobrowski Tadeusz,*
6. Cieluszak Józef,

7. Czechowski Jerzy,
8. Gołba Franciszek*,
9. Grządziel Karol,
10. Handzlik Władysław,*
11. Hanusiak Tadeusz,
12. Herzog Stefan,
13. Hojecki Józef,
14. Hornik Franciszek,*
15. Hyłko Tadeusz,
16. Jakubowski Ludwik,
17. Jura Edmund,
18. Klaczak Tadeusz,*
19. Knoblauch Maks,
20. Kolber Józef,
21. Kottik Adam,
22. Kubielas Julian,
23. Kubitza Jerzy Eryk,*
24. Menaschê Alfred,
25. Pajdecki Antoni,*
26. Piekarczyk Stan.,*
27. Prus Józef,
28. Ruła Stefan,
29. Schneider Jan,
30. Skałbania Emil,
31. Suski Franciszek
32. Szczerkowski Tad.,
33. Szczygieł Stanisław,
34. Wągiel Edward,
35. Zembaty Józef,*
36. Zygmuntowicz Tad.

Za nieuzdolnionego uznano ucznia 1.

Klasa II. A.

Chlubnie uzdolnieni:

1. **Biel Fraciszek,**
2. **Chwierut Antoni,**
3. **Goldberger Wilhelm,**
4. **Hajewski Władysław,**
5. **Kawaler Józef,**
6. **Pollner Stefan,**
7. **Rosner Stefan,**
8. **Słonka Stanisław,**
9. **Sordyl Stefan,**
10. **Talaga Paweł,**
11. **Węglarz Ignacy.**

Uzdolnieni:

12. Bąkowski Zygmunt;
13. Borger Wilhelm,
14. Ferek Eugeniusz,
15. Jarecki Czesław,
16. Kiecoń Józef,*
17. Kozłowski Karol,
18. Marcak Franciszek,
19. Osiadacz Edmund,*
20. Porębski Stanisław,
21. Prus Jan,
22. Solak Leonard,
23. Stuglik Konstanty,
24. Uczniak Franciszek,
25. Wiśniowski Józef,

Za nieuzdolnionych uznano uczniów 2.

Klasa II. B.

Chlubnie uzdolnieni:

1. **Drożdzik Piotr,**
2. **Komendera Wład.,**
3. **Kozłowski Adam,**
4. **Łęczyński Bronisław,**
5. **Popielarczyk Józef,**
6. **Zastawnik Wład.,**
7. **Starzyński Roman,**

8. Apfelbaum Maurycy,
9. Boczar Adam,
10. Buszek Stanisław,
11. Drost Eugeniusz,
12. Graca Władysław,
13. Kozubek Jan,
14. Krzysztoforski Miecz.,
15. Nęcek Piotr,
16. Nowak Tadeusz,
17. Orzechowski Stanisł.,
18. Ruliński Władysław*
19. Ryłko Kazimierz
20. Szczepka Jan,
21. Widlarz Wojciech
22. Zembaty Adam,
23. Zimmerspitz Maur.

Klassa III. A.

Chlubnie uzdolnieni:

1. **Bandoła Kazimierz,**
2. **Dihm Adam,**
3. **Korczyk Adolf,**
4. **Starosolski Stefan,**
5. **Szpądrowski Kazim.**
6. **Wrześniak Karol,**
7. **Żyła Władysław.**

Uzdolnieni:

8. Błasiak Franciszek,
9. Borek Władysław,
10. Czuba Alojzy,
11. Ficek Władysław,
12. Fijałek Bonifacy,
13. Gach Artur,
14 Hernich Jan,
15. Maciejczyk Maryan,
16. Mutka Maryan,
17. Osiowski Kazimierz,
18. Pająk Albin*
19. Pawłowski Zbigniew,
20. Pietraszek Ignacy,
21. Plessner Józef,
22. Schindel Feliks,
23. Śliwówna Zof. (hosp.),
24. Sordyl Karol,
25. Targosz Tadeusz,
26. Wietrzny Apolinary*.

Za nieuzdolnionych uznano uczniów 4.
Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 2.
Do egzaminu uzupełniającego ucznia 1.

Klasa III. B.

Chlubnie uzdolnieni:

1. **Gadowski Franciszek,**
2. **Koppel Otton,**
3. **Kuś Kazimierz,**
4. **Ochmanek Piotr,**
5. **Pietraszek Józef,**
6. **Wilkowski Edward.**

Uzdolnieni:

7. Babiarczyk Bolesław,
8. Bigaj Władysław,
9. Bukowski Stefan,
10. Ćwiertniak Władysł.,
11. Durda Roman,
12. Gedl Tytus,
13. Hoffmann Stefan,
14. Lehrer Józef,
15. Lisko Czesław,
16. Łazarski Kazimierz,
17. Małusecki Alojzy.
18. Nowak Leonard,
19. Pitułej Włodzimierz,
20. Pyclik Bernard,
21. Stuglik Michał,
22. Walatek Jan.*

Za nieuzdolnionego uznano ucznia 1.
Do egzaminu poprawczego przeznaczono ucznia 1.

Klasa IV. A.

Chlubnie uzdolnieni:

1. **Czernecki Józef,**
2. **Dorozińska J.** (hosp.),
3. **Kostmanowicz Michał,**
4. **Woźnowski Mieczysł.**

Uzdolnieni:

5. Betleja Edward,
6. Blachnik Henryk,
7. Dębski Józef,
8. Ellnain Kazimierz,
9. Gigoń Władysław,
10. Hawiger Roman,
11. Jakubowski Tadeusz,
12. Jasiński Edward,
13. Klauzner Józef,
14. Majkut Alojzy,
15. Migas Jan,
16. Moskal Władysław,
17. Noszka Konstanty,
18. Pikoń Stanisław,
19. Profic Stanisław,
20. Reichmann Józef,
21. Różański Władysław,
22. Solarski Stanisław*,
23. Szulc Alfred,
24. Tyrała Piotr,
25. Usiekniewicz Józef*,
26. Zając Stanisław,
27. Zembaty Jan.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 2.
Za nieuzdolnionych uznano uczniów 2.

Klasa IV. B.

Chlubnie uzdolnieni:

1. **Boczek Teodor,**
2. **Koppel Henryk.**

Uzdolnieni:

1. Biłyk Julian,
2. BoberWalenty,
3. Bury Jan,
4. Cieślawski Rudolf,
5. Durda Ludwik,
6. Gabrysiewicz Ignacy,
7. Gergovich Tadeusz,
8. Hajost Jan,
9. Hałatek Roman,
10. Jodłowski Michał,
11. Kownacki Eugeniusz,
12. Krzemień Władysław,
13. Lachendro Karol,
14. Matlakiewicz Józef,
15. Peters Jan,
16. Plessner Eliasz,
17. Sowiński Roman,
18. Thieberger Beno,
19. Waligórski Francisz.,
20. Wassertheil Adolf,
21. Wlassak Edward,
22. Zieliński Aleksander,
23. Ziętkiewicz Józef.

Za nieuzdolnionych uznano uczniów 2.

Klasa V. A.

Chlubnie uzdolnieni:

1. **Kłapkowski Bolesław**
2. **Lenczowski Fr.**
3. **Mikuła Dominik**
4. **Pietras Józef**
5. **Rychlik Mieczysław**

Uzdolnieni:

6. Ćwiertniak Józef,
7. Głuc Józef,
8. Górnisiewicz Stefan,
9. Grzesło Jan,
10. Hojnor Stanisław,
11. Jaworski Mieczysław,
12. Kowalczyk Józef,
13. Malarczyk Antoni,
14. Mitoraj Rudolf,
15. Orzechowski Maryan,
16. Piękoś Alfred,
17. Podworski Edward,
18. Wolny Bronisław,
19. Zejma Józef,
20. Spiegel Mieczysław.

Za nieuzdolnionego przeznaczono ucznia 1.
Do egzaminu poprawczego uznano uczniów 4.

Klasa V. B.

Chlubnie uzdolnieni:

1. **Kubielas Franciszek**
2. **Majkucinski Eug.**
3. **Maszlanka Bronisław**
4. **Spiegel Wilhelm**

Uzdolnieni:

5. Datka Kazimierz,
6. Engelberg Ignacy,
7. Formas Józef,
8. Hajos Józef,
9. Jabłoński Roman,
10. Jabłoński Stanisław,
11. Jaworek Czesław,
12. Jurkiewicz Karol,
13. Kamski Maksymilan,
14. Kaschny Franciszek,
15. Lachendro Julian,
16. Link Stefan,
17. Olbrycht Bruno,
18. Skowron Wł. (pryw.)
19. Świderski Julian,
20. Siwiec Michał,
21. Wrzesiński Jan.

Za nieuzdolnionego uznano 1 ucznia.
Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 2.
Do egzaminu uzupełniającego przeznaczono ucznia 1.

Klasa VI.

Chlubnie uzdolnieni:

1. **Bąkowski Stefan,**
2. **Luranc Stefan,**
3. **Stawowy Baltazar,**
4. **Żabiński Julian,**
5. **Żędzianowski Wład.,**

Uzdolnieni:

6. Babiński Stanisław,
7. Brożek Czesław,
8. Caputa Józef,
9. Chrapla Władysław,
10. Durda Brunon,
11. Giebułtowski Tad,,
12. Goc Franciszek,
13. Góralczyk Jan,
14. Hoła Józef,
15. Jędrzejowski Wil.
16. Kamski Antoni,
17. Kastelik Józef,
18. Kobiałka Jan,
19. Kostecki Franciszek,
20. Kubica Franciszek,
21. Kuzia Tadeusz,
22. Łasak Józef,
23. Migdałek Michał,

24. Moskal Józef
25. Popiel Józef,
26. Sekuła Jan,
27. Skoczylas Szymon,
28. Sobel Michał,
29. Stopa Alojzy.
30. Wojtaszek Antoni,
31. Zając Stefan,
32. Zemanek Gabryel,
33. Zieliński Jan,
34. Ziętkiewicz Antoni,
35. Zontek Stanisław,

Za nieuzdolnionych uznano uczniów 5.
Do egzaminu poprawczego przeznaczono ucznia 1.

Klasa VII.

Chlubnie uzdolnieni:

1. **Bąk Wincenty,**
2. **Słonka Franciszek,**
3. **Zanker Kalman.**

Uzdolnieni:

4. Bartosik Wojciech,
5. Bieniek Fraciszek,
6. Borth Władysław,
7. Bugayski Stanisław,
8. Chrapek Józef,
9. Czuma Władysław,
10. Engelberg Miecz.,
11. Gąsiorek Szczepan,
12. Gruszecki Wojciech,
13. Huppert Maurycy,
14. Jancarz Henryk,
15. Jarosz Augustyn,
16. Kaczmarczyk Wład.,
17. Komendera St. (pryw.)
18. Kubarek Józef.
19. Kublin Józef,
20. Mazurek Karol,
21. Mozołowski Feliks,
22. Palarski Józef,
23. Pyka Andrzej,
24. Turyczyn Wład.,
25. Uczniak Wład.
26. Waligórski Wład.,
27. Warmuz Ignacy,
28. Widlarz Wojciech,
29. Zajączek Tadeusz,
30. Zworowski Dyonizy,
31. Kuzyk Stefan.

Za nieuzdolnionych uznano uczniów 4.
Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 4.

Klasa VIII.

Chlubnie uzdolnieni:

1. **Duźniak Józef.**
2. **Graca Franciszek,**
3. **Huppert Wiktor,**
4. **Wielgus Ignacy.**

Uzdolnieni:

5. Bendetz Jakób,
6. Bujak Adam,
7. Cieplik Paweł,
8. Froncz Stanisław,
9. Gabryl Maksymilian,
10. Gergovich Władysław,
11. Glücksmann Jehuda,
12. Jakubiec Karol,
13. Jankowski Mieczysł.
14. Münz Aron,
15. Nidecki Jan,
16. Szymeczko Józef,
17. Uhler Józef,
18. Węda Michał,
19. Wyrwalski Władysł.,
20. Zajicek Jan (pryw.)

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 4.

16. Wynik egzaminu dojrzałości.

A) W terminie jesiennym 1911.

Świadectwo dojrzałości otrzymali:

1. Horak Stefan Kazimierz (dw. im,),
2. Hruby Stefan,
3. Kamieński Erwin Waleryan (dw. im.),
4. Merta Józef Zygmunt (dw. im.),
5. Reich Izchak Izydor (dw. im.),
6. Talaga Stanisław,
7. Zaremba Antoni.

B) W terminie zimowym 1912.

1. Chwałek Alojzy Jan (dw. im.),
2. Komendera Stanisław,
3. Talaga Franciszek.

C) W terminie letnim.

Do egzaminu dojrzałości zgłosiło się:

uczniów publicznych	23
prywatysta	1
eksternista	1
Do egzaminu nie dopuszczono uczniów publicz.	4
Komisya uznała za dojrzałych z odznaczeniem	4
„ „ „ „ jednogłośnie .	11
„ „ „ „ większością głosów	5
„ reprobowała na ½ roku ucznia publicz.	1
Razem	21

Świadectwo dojrzałości z odznaczeniem otrzymali:

1. Graca Franciszek,
2. Huppert Wiktor
3. Węda Michał,
4. Wielgus Ignacy.

Świadectwo dojrzałości otrzymali:

5. Bendetz Jakób Hirsch (dw. im.),
6. Bujak Adam Stanisław (dw. im.),
7. Cieplik Paweł,
8. Duźniak Józef,
9. Froncz Stanisław,
10. Gabryl Maksymilian Józef (dw. im.),
11. Gergovich Władysław Stanisław Ignacy (tr. im.),
12. Glücksmann Jehuda Sucher (dw. im.),
13. Jankowski Mieczysław Franciszek (dw. im.),
14. Kublin Karol, (ekster.),
15. Münz Aron Eryk (dw. im.),
16. Nidecki Jan Michał (dw. im.),
17. Szymeczko Józef Leonard (dw. im.),
18. Uhler Józef Maryan (dw. im.),
19. Wyrwalski Władysław Józef (dw. im.),
20. Zajicek Jan Józef (dw. im.).

Reprobowano jednego ucznia na $^1/_2$ roku.

Z pomiędzy abituryentów udają się na

a) filozofię	2	abitur.
b) prawo	5	„
c) akademię handlową	4	„
d) agronomię	1	„
e) medycynę	2	„
f) weterynaryę	2	„
g) politechnikę	3	„
h) kolejnictwo	1	„

17. Do rodziców i opiekunów.

Egzamina poprawcze odbędą się dnia 31. sierpnia, egzamina prywatne i wstępne do klas II. do VIII. dnia 2-go września 1912.

Wpisy uczniów do gimnazyum na rok szkolny 1912/13 odbędą się **w 2 ostatnich dniach sierpnia, wpisy do kl. I. dnia 30. sierpnia.** Późniejsze zgłoszenie się do zapisu może być uwzględnione tylko w razie ważnych powodów.

Przy zapisie ucznia do szkoły powinien być obecny ojciec lub matka albo opiekun. Każdy uczeń obowiązany jest przynieść należycie wypełniony rodowód, świadectwo z ostatniego półrocza i datek na środki naukowe i zabawy w kwocie 3 K., oprócz tego każdy nowo wstępujący do zakładu metrykę chrztu lub urodzenia i taksę wstępną w kwocie 4 K. 20 h. Wszyscy uczniowie, wstępujący do klasy I, muszą nadto przedłożyć świadectwo rewakcynacyi, odbytej w roku poprzedzającym wstąpienie do szkoły i poddać się egzaminowi wstępnemu, który odbędzie się dnia 1. września przed południem, poczem dopiero nastąpi ostateczne przyjęcie do zakładu.

Uczniowie przychodzący z innych zakładów do tutejszego gimnazyum, winni przynieść świadectwo z ostatniego półrocza, opatrzone uwolnieniem z zakładu, do którego w ostatniem półroczu uczęszczali.

Osoby utrzymujące uczniów na stancyi mają w dniach od 1 — 10 września 1912 zgłosić się do Dyrekcyi celem podania liczby i nazwisk mieszkających u nich uczniów i wykazania się posiadaniem przepisanego Regulaminu. Kto temu żądaniu zadość nie uczyni, nie będzie miał prawa trzymania studentów na stancyi.

Wykaz stancyi, na których mieszkać uczniom nie wolno, ogłosi Dyrekcya z końcem miesiąca sierpnia. Nadto podaje Dyrekcya do wiadomości rodziców i opiekunów okólnik Ministerstwa Wyznań i oświaty w celu zapobieżenia strajkom młodzieży szkolnej. Okólnik opiewa: „Wrazie większych wykroczeń młodzieży szkolnej przeciw porządkowi szkolnemu tudzież w razie samowolnego, polegającego na zmowie opuszczenia nauki szkolnej przez uczniów, mają być winni pociągnięci do surowej dyscyplinarnej odpowiedzialności, w razie zaś potrzeby ma być zarządzone zamknięcie całego zakładu albo poszczególnych klas z zastrzeżeniem nowych wpisów w razie ponownego otwarcia zakładu (klas)“.

Opłata szkolna wynosi na jedno półrocze 30 Kor.

Rodzice, opiekunowie i nadzory domowe powinny przynajmniej dwa razy na miesiąc dowiadywać się o zachowaniu i postępach uczniów. Wiadomości odnośnych udziela dyrektor codziennie, pp. profesorowie zaś w czasie niedziel, które Dyrekcya poda do wiadomości z początkiem 1. i 2. półrocza następnego roku szkolnego.

Nabożeństwo wstępne odbędzie się dnia 3. września, regularna nauka rozpocznie się we wtorek 4. września 1912 r.

Jan Doroziński
dyrektor.

18. WYKAZ KSIĄŻEK SZKOLNYCH

które w roku szkolnym 1912/13 w c. k. gimnazyum w Wadowicach będą używane.

Klasa	Religia	Język łaciński	Język grecki	Język polski	Język niemiecki	Geografia	Historya powszechna i Geografia w klasach VI, VII, VIII).	Matematyka	Historya natur.	Fizyka	Mineralogia z chemią	Proped. filozof.
I.	*a) rit. lat.* Wielki katechizm religii katolickiej Kraków 1910. Zatwierdzony przez Episkopat Austryacki w dn. 9/4 1894, Opr. 60 h.	Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego. Wyd. 6. Lwów 1907. Opr. K. 1·— Steiner i Scheindler. Ćwiczenia łacińskie dla I. klasy. Wyd. 5. oprac. przez A. Frączkiewicza i F. Próchnickiego. Lwów 1907. Opraw. 1·20 K.	—	Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd 11. Lwów 1910. Opr. Kor. 2 40. Dr. Maryan Reiter Czytania polskie dla I. klasy z illustracyami. Lwów 1910. Opr. Kor. 3.	German, Petelenz, Gayczak. Ćwiczenia niemieckie dla I. kl. W. 7. Lwów 1910. Opr. K. 2.40.	Romer, Geografia. Wyd. 2 z atlasem. Lwów 1908. 3·20 K.	B. Gebert i G. Gebertowa, Opowiadania z dziejów ojczystych. Lwów 1910. Opr. K. 2·20.	Ignacy Kranz. Arytmetyka na kl. I. Kraków 1911. Opr. 1·50 K. Jamrógiewicz-Strutyński, Geometrya poglądowa, Stopień niższy (dla kl. I., II. i III.) 3 K.	Nusbaum - Wiśniowski. Wiadomości z zoologii dla niższ. kl. szk. średnich W. 3. Lwów 1901. K. 3.60. Rostafiński. Botanika szk. średn. na kl. niższe. Wyd. 6. Kraków 1907. Opr. Kor. 2.60.	—	—	—
II.	*a) rit. lat.* Wielki katechizm religii katol. (Zatw. przez Episk. austr.) Kraków 1910. 60 h.	Samolewicz Zwięzła gramatyka języka łać. Wyd. 6. Lwów 1907. Opraw. 1·— K. Steiner i Scheindler. Ćwicz. łać. dla II. klasy. oprac. przez A. Frączkiewicza i F. Próchnickiego. Wyd. 5. Lwów 1908. opr. 1·80 K.	—	Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 11. Lwów 1911. Opr. Kor. 2. Dr. Maryan Reiter. Czytania polskie dla II. klasy z illustracyami. Lwów 1911. Opr. Kor. 3 40.	German i Pelelenz. Ćwiczenia niemieckie dla II. kl Wyd. VI. Kor. 2.20.	Siwak, Geografia dla klasy II. i III. Lwów 1911. 3·20 K.	Krotoski. Historya powszechna na klasy niższe. Tom I. Kraków 1908. Opr. Kor. 2.50.	Ignacy Kranz, Arytmetyka na kl. II. Kraków 1911. Jamrógiewicz-Strutyński, Geometrya poglądowa. Stopień niższy. Lwów 1910. Opr. K. 3.	Nusbaum-Wiśniowski. Wiadomości z zoologii dla niższ. kl. szkół średn. W. 3. Lwów 1910. K. 3.60. Rostafiński. Botanika szk. dla klas niższych. Wyd. 6. Kraków 1907. Kor. 2.60.	—	—	—
III.	*a) rit. lat.* Ks. Jougan, Liturgika. Wyd. 4. Lwów 1910. Opr. 1.40 K. Ks. Dąbrowski. Historya biblijna zak. star. Wyd. 6. Lwów 1911. Opr. 1·70 K.	Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka jęz. łać. Część II. Wyd 9 Lwów 1909. Opr. 2·40 K. Próchnicki. Ćwiczenia łacińskie dla kl. III. Wyd. 6. Lwów 1906. Nepos-Curtius. Chrestomatya. Wyd. Frączkiewicza, op. 2·30 K.	Fiderer, Gramatyka jęz. greckiego, Wyd. 4. Lwów 1909. Opr. 3 K. Winkowski-Taborski-Passowicz, Ćwiczenia greckie. Wyd. 3. Lwów 1910, opr. 3 K.	Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wydanie 9—11, Lwów 1911. Opr. Kor. 2 40. Dr. Maryan Reiter. Czytania polskie dla III. klasy z illustr. (w druku).	German, Petelenz, Gayczak. Ćwiczenia niemieckie dla kl. III. Wyd. 5. Lwów 1911. K. 2.80. Jahner. Deutsche Grammatik. Wyd. 3 i 4. Lwów 1911. Opr. Kor. 2.20.	Siwak, Geografia dla klasy II. i III. Lwów 1911. Opr. 3·20 K.	Dr. Kazimierz Krotowski. Opowiadania z dziejów monarchii austr.-węg. w związku z historyą powszechną. Lwów 1910. Opr. Kor. 2.50.	Ignacy Kranz, Arytmetyka na kl. III. Kraków 1910. 1·80 Jamrógiewicz-Strutyński, Geometrya poglądowa. Stopień niższy. Lwów 1911. Opr. 3. K.	—	Soleski, Nauka fizyki. Wyd. 5. Lwów 1909. 2·20 K.	—	—
IV.	*a) rit. lat.* Ks. Dąbrowski Hist biblijna zak. now. W. 4. Lwów 1910. Opr. 1·70 K.	Samolewicz-Sołtysik. Gramatyka jęz. łać. Część II. Wyd. 9. Lwów 1909. opr. 2·40 K. Próchnicki, Ćwiczenia łać. dla kl. IV. Wyd 4. Lwów 1909. Opr. 2·— K. Caesar, Commentarii de bello Galico. Wyd. Terlikowskiego.	Fiderer, Gramatyka jęz. grec. Wyd. 1—4. Lwów 1909. Opr. 3 K. Winkowski-Taborski-Passowicz, Ćwiczenia greckie. Wyd. 3. Lwów 1910. Opr. 3 K.	Małecki, Gramatyka jęz. polsk. szkol Wyd. 9—11. Lwów 1910. Opr. Kor. 2 40. Próchnicki-Wojciechowski. Wypisy polskie, Tom IV. Lwów 1911. Opr. Kor. 3 60.	German-Petelenz-Gayczak. Ćwiczenia niemieckie dla IV. klasy Wydanie 4. Lwów 1910. Opr. Kor. 3. Jahner. Deusche Grammatik. Wyd. 3 i 4. Lwów 1911. Opr. Kor. 2 20.	Majerski, Geografia austr.-węgierskiej monarchii.	Zakrzewski, Historya powszechna. Część I. Wyd. 7. Kraków 1911. Opr. Kor. 2.40. Rawer. Dzieje ojczyste.	Dziwiński, Podręcznik arytmetyki i algebry dla klas niż. Wyd. 4. Lwów 1910 Op. 1·50 Łomnicki A. Geometrya Cz I. dla kl. IV. i V. Lwów 1911. Opr. K. 3·40.	—	Soleski, Nauka fizyki. Wyd. 5. Lwów 1909. Opr. 2·20	Duchowicz-Wiśniowski, Wiadomości z chemii i mineralogii dla klas niż. Lwów 1911. K. 2.80.	—
V.	*a) rit. lat.* Ks. Dr. Maciej Sieniatycki, Ogólna katolicka dogmatyka W. 2. Lwów 1906. Opr. Kor. 2.	Livius. Wyd. Majchrowicza. Ovidius. Wyd. Bednarskiego 1·40 Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka jęz łać. Część II. Wyd. 9. Lwów 1909. Opr. 2·40 K.	Aryan, (Anabasis). Wyd. Dr. Heydricha. Homera Iliada, Cz. I. Wyd. Sołtysika Fiderer, Gramatyka jęz. greckiego. Wyd. 4. Lwów 1909 O. 3 K.	Próchnicki i Wojciechowski, Wypisy polskie dla kl. V. Lwów 1911. Kor. 3.80. Próchnicki F. O ważniejszych gatunkach poezyi i prozy. Dodatek do Wypisów polskich tom V (brosz.). 25 hal.	Ippoldt u. Adolf Stylo: Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizischen Mittelschulen I. Teil. V. Klasse. Wyd. 3. Lwów 1912. Opr. K. 3.80.		Zakrzewski, Historya powszechna. Część I. Wyd. 7. Kraków 1911. Opr. Kor. 2.40. Zakrzewski. Historya powszechna. Część II. Wyd 5 Kraków 1908. Opr. Kor. 2.40.	Dziwiński, podręcznik arytm. i algebry dla klas wyż. Wyd. 4. Lwów 1910. Opr. 4·50 K. Łomnicki A. Geometrya, Cz. I. dla kl. IV. i V. Lwów 1911. Opr. K. 3·40.	Łomnicki M. i I. Mineralogia i geologia. Wyd. 7. Lwów 1912 (w druku). Opr. Kor. 2. Rostafiński, Botanika szk. dla klas wyższ. Wyd. 4. Kraków 1911. Opr. K. 3 20.	—	—	—
VI.	*a) rit. lat.* Ks. Dr. Sieniatycki, Dogmatyka szczegółowa. Wyd. 2. Lwów 1910. Opr. Kor. 2.20.	Sallustius, Wyd. O. Sołtysika. Vergilius, Wyd. Michler-Rzepiński. Cicero, Wyd. Sołtysika. Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka jęz. łacińskiego. Część II. Wyd. 9. Lwów 1909. Opr. 2·40 K.	Homera Iliada. Cz. I i II. Wyd. Sołtysik. Herodot, Wyd. Terlikowski. Fiderer, Gramatyka jęz. grec. Wyd. 4. Lwów 1909. Op. 3 Kor.	Tarnowski i Wójcik. Wypisy polskie. Część I. W. 9 Lwów 1909. Opr. Kor. 3.30.	Ippoldt u. A. Stylo. Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizischen Mittelschulen. II. Teil. VI. Klasse. Wyd. 2. Lwów 1910. Opr. Kor. 3.60.		Zakrzewski, Historya powszechna. Część II. Wyd. 5. Kraków 1908. Opr. 2·40 K. Zakrzewski. Historya powszech. Część III. Kraków 1908. Wyd. 4. Opr. 2·80.	Dziwiński. Podręcznik arytmetyki i algebry dla klas wyższych. Lwów 1910. Opr. K. 4.50. Dr. A. Łomnicki, Geometrya dla kl. VI., VII. i VIII. (w druku). Kranz. Logarytmy. Wydanie 2. Kraków 1912. Kor. 1.30.	Józef Nusbaum. Zoologia dla klas wyższych szkół średnich. Lwów 1909. Kor. 3.60.	—	—	—
VII.	*a) rit. lat.* Ks. Szczeklik, Etyka katolicka. W. 5. Kraków 1912. Opr. Kor. 2.20.	Cicero: Wybór Listów, Wyd. Leuthner. 1·50 K. Cicero, Laelius de amicitia Vergilius. Wyd. Eichler-Rzepiński. 1·70 K. Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka j. łać. W. 9. Lwów 1909. O. 2·40. Wyb. Pism elegik. rzym. Wyd. Sinko. Opr. 1·60 K.	Homera Odyssea. Wyd. Jezierski. Demostenes, Wyd. Schmidta. Sofokles, Wyd. Majchrowicz. Platon, Wybór pism. Wyd. Jędrzejowskiego. Fiderer, Gramatyka jęz. greckiego Lwów 1909. Opr. 3 K.	Tarnowski i Wójcik. Wypisy polskie. Część I. Wydanie I Lwów 1909. Opr. Kor. 3.30. Tarnowski i Próchnicki. Wypisy polskie. Część II. Wydanie 4. Lwów 1911. Opr. Kor. 3 60.	Ippoldt u. A. Stylo. Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizischen Mittelschulen III. Teil. VII. Klasse. Lwów 1911. Wyd. 2. Kor. 4.		Zakrzewski, Historya powszechna. Część III. Kraków 1908. Wyd. 5. Opr. 2·80 K. Lewicki. Zarys dziejów Polski i krajów ruskich. Wyd. 4. Kraków 1910. Opr. 2.	Dziwiński. Podręcznik arytmetyki i algebry dla klas wyższych. W. 4. Lwów 1910. Opr. Kor. 4.50. Dr. A. Łomnicki. Geometrya dla kl. VI., VII. i VIII. (w druku). Kranz. Zbiór zadań matematycznych dla klas wyższych. Wyd. 2. Kraków 1905. Kor. 3.50. Kranz. Logarytmy. Wyd. 2. Kraków 1905. Opr. Kor. 1.30.		Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla wyższ. klas. Wyd. 4. Kraków 1906. K. 3·40. Tomaszewski, Chemia Wyd. 4. Kraków 1912. Brosz. K. —·70	—	Nuckowski. Początki logiki ogólnej 1903. Wycz. Kor. 2.
VIII	*a) rit. lat.* Ks. Gadowski, Zarys histor. kościoła katolickiego W. 3. Tarnów 1911. Opr. Kor. 3.	Horatius, Wyd. Doliński-Librewski. Tacitus, Wyd. Staromiejskiego. Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka jęz. łać. Część II. Wyd 9. Lwów 1909. Opr. 2·40 K.	Platon, Wybór pism. Wyd. Jędrzejowskiego. 3 K. Sofokles, Ajas. wyd. Majchrowicza. Homera Odyssea, Wyd. Jezierskiego. Fiderer, Gramatyka jęz. grec. Wyd. 4. Lwów 1909. Op. 3 K.	Tarnowski i Próchnicki. Wypisy polskie. Część II. Wydanie 4. Lwów 1911. Opr. Kor. 3.60.	Ippoldt. Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizischen Mittelschulen. IV. Teil. VIII. Klasse Lwów 1909 K. 4.		Głąbiński-Finkel, Historya austryacko-węgierskiej monarchii i wiadomości polityczne i społeczne W. 3. Lwów 1910. Op. 2 K. Lewicki, Zarys dziejów polski i krajów ruskich. Wyd. 4. Kraków 1910. Opraw. 2 Kor.	Dziwiński, Podręcznik arytmetyki i algebry dla klas wyższ. W. 4. Lwów 1910. Opr. K. 3.60. Dr A. Łomnicki. Geometrya dla klasy VI. VII. i VIII. Kranz. Zbiór zadań matematycznych dla klas wyższych. Wyd. 1 i 2. Kraków 1905. K. 3.50. Kranz. Logarytmy. Wyd. 2. Kraków 1911. K. 1.30.	—	Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla wyższ. klas szkół średnich. Wyd. 3 i 4 Kraków 1906. Opr. K. 3·40.	—	Lindner-Kulczyński. Wykład psychologii. W. 3. Kraków 1912. Opr. K. 2.20.

Podręczniki dla nauki religii mojż.:
Z. Kammerling. Wiara i ustawa, nauka o wierze i powinnościach izraelickich. Lwów 1906.
S. Spitzer. Modły Izraelitów. Kraków 1907.
S. Spitzer. Historya biblijna oraz zasady wiary i moralności. Kraków 1907.

Podręcznik dla nauki stenografii: Bojarski, Podręcznik stenografii polskiej. Lwów. 1909.
Podręcznik dla nauki kaligrafii: Czernecki, Podręcznik do nauki kaligrafii.